Z DOBREJ STRONY

www.wspolczesna.pl

szczegóły na str. 3.

DZIŚ
po południu / w nocy
2⁰ -2⁰

>>2

GAZETA Białostocka
WSPÓŁCZESNA

ISSN 0137-9488

10 listopada 2006
piątek
219 (16141)
1,70 zł (bez dodatku, w tym 7% vat)
A 4,90 zł (z dodatkiem, w tym 7% vat)

Białystok >> Czeka nas prawdziwa polityczna walka o miejsce w samorządzie

Pojedynek dwóch

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Platforma Obywatelska oraz Prawo i Sprawiedliwość idą łeb w łeb – wynika z ostatniego przedwyborczego sondażu przeprowadzonego w Białymstoku. Wśród kandydatów na prezydenta prowadzi Tadeusz Truskolaski (PO) z przewagą 5 proc. nad Markiem Kozłowskim (PiS).

Podobnie jak w poprzednich sondażach, pozostali kandydaci praktycznie się nie liczą. Trzeci jest Janusz Kochan, ale ma on zaledwie 7,2 proc. poparcia. Pozostali – jeszcze mniej. Co ciekawe, część ankietowanych chciałaby zagłosować na Bogusława Dębskiego, który kandyduje do sejmiku (sondaż nie ograniczał się tylko do listy osób, faktycznie ubiegających się o fotel prezydenta).

Wśród ugrupowań, startujących do Rady Miejskiej Białegostoku wyraźnie widać przewagę dwóch liderów nad pozostałymi komitetami. Gdyby wybory odbyły się dzisiaj, na PO zagłosowałoby 42,3 proc. mieszkańców, a na PiS – 41,75 proc. Różnica jest więc minimalna.

– O zwycięstwie może zdecydować frekwencja. Na podstawie naszych wcześniejszych badań możemy przewidywać, że wysoka frekwencja zwiększy szanse PO – mówi Radosław Oryszczyszyn, socjolog z Uniwersytetu w Białymstoku. – Poza tym zwolennicy partii umiarkowanych chętniej deklarują swoje preferencje niż popierający inne partie. Może to oznaczać, że PiS uzyska poparcie wyższe od deklarowanego obecnie.

Komitet Lewica i Demokraci może liczyć na poparcie na poziomie 10 proc. Pozostałe komitety nie przekroczą progu wyborczego, a więc nie wejdą do rady.

Zbadaliśmy także, które partie wygrywają w poszczególnych okręgach wyborczych. Komitet Lewica i Demokraci na większe poparcie (ok. 16 proc.) może liczyć tylko w okręgu 3., z którego kandyduje Janusz Kochan. W pozostałych częściach miasta wynosi ono ok. 5 proc. Jeszcze mniej głosów dostanie LPR – zaledwie ok. 2,5 proc. Liderami są oczywiście PO i PiS, a poparcie dla nich rozkłada się dokładnie po połowie: PO wygrywa w dwóch okręgach, PiS też w dwóch, a w ostatnim oba ugrupowania dostały dokładnie tyle samo głosów.

Gdyby takie wyniki potwierdziły się, nową radę miejska tworzyliby ludzie z list PO i PiS, z kilkoma radnymi lewicowymi. Może się okazać, że żadne z ugrupowań nie zdobędzie większości. A że na koalicję między PO i PiS raczej trudno liczyć, nowy prezydent (niezależnie od tego, kto wygra) będzie miał problemy z radą. ▲

Sondaż przedwyborczy kandydatów na prezydenta Białegostoku

opr. graf. B. szachowicz



7,25%	Janusz Kochan, Lewica i Demokraci
2,59%	Tomasz Gan, Samoobrona
2,33%	Krzysztof Sawicki, ChRS
1,3%	Bogusław Dębski
0,5%	Andrzej Fedorowicz
0%	Krzysztof Kononowicz

Badanie CBSM VIRTU i Instytutu Socjologii UwB w dn. 7-8 listopada, próba: 450 osób

reklama



Białystok >> Nowenna

Ingres biskupa

Wierni z archidiecezji białostockiej przygotowują się do święta Matki Boskiej Ostrobramskiej – patronki archidiecezji. W ramach nowenny Opieki NMP, Matki Miłosierdzia, której korzenie sięgają jeszcze do archidiecezji wileńskiej, każdego dnia wierni z różnych parafii modlą się w katedrze.

– Nowenna nawiązuje do programu duszpasterskiego na rok 2006/07 „Przypatrzmy się powołaniu naszemu" oraz do przypadających w tym roku jubileuszy m.in. Jasnogórskich Ślubów Narodu i uroczystości milenijnych Chrztu Polski – mówi ks. Zdzisław Karabowicz.

Nowenna zakończy się w czwartek, 16 listopada. Tego dnia odbędzie się uroczysty ingres nowego metropolity abp. Edwarda Ozorowskiego do katedry białostockiej. Początek uroczystości o godz. 16. **(kj)**

Region >> Po wycofaniu corhydronu, szpitale mają kłopot z leczeniem

Apteki muszą przyjąć lek od pacjentów!

Po apelu w mediach, Podlasianie zaczęli zwracać do aptek corhydron – lek na alergię, którego jedna z partii została zamieniona z niebezpiecznym preparatem, zwiotczającym mięśnie. Są jednak placówki, które nie chcą przyjąć leku, choć mają taki obowiązek.

– Mamy sygnały o tych problemach, choć nie powinny występować – mówi dr Jan Chlabicz, podlaski inspektor farmaceutyczny. – Każdy, kto ma w domu jakąkolwiek dawkę i serię tego preparatu, powinien oddać ją do apteki, a ta musi lek przyjąć, nawet jeśli klient nie ma paragonu.

Pacjent ma dostać zwrot pieniędzy, albo poświadczenie, dzięki któremu pieniądze będą potem zwrócone. Lek został też wstrzymany w obrocie w szpitalach. Placówki zaczynają już jednak mieć problemy z leczeniem, bo corhydron muszą czymś zastąpić. **(luk)**

Samorządowiec 2006

Już dziś wyniki plebiscytu Gazety Współczesnej >>9

Wybory 2006:

▲ **Region. Wybory już w niedzielę!** Jak głosować, ile krzyżyków postawić na kartce jakiego koloru? To nie jest trudne! >>9

reklama

ODCHUDZANIE a HOMEOPATIA

Zespół belgijskich homeopatów wpadł na pomysł stworzenia preparatu, który pomógłby zgubić zbędne kilogramy i utrzymać osiągniętą wagę. Ma on działać stopniowo i łagodnie nie powodując skutków ubocznych. Wystarczy dodać kilkanaście jego kropli do szklanki wody i wypić na pół godziny przed posiłkiem.

Ten nowy środek jest już dostępny w aptekach i sklepach zielarskich bez recepty pod nazwą **Homeoslim**.

promocja

Już dziś

możesz kupić Gazetę Współczesną
z pieśniami patriotycznymi
i śpiewnikiem

Radosna Niepodległości

ISSN 0137-9488 00>
9 770137 948353

db

redaktor odpowiedzialny
Sebastian Michałowski



redakcja@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0800 127 067

„Kurpie" jadą na Łotwę

Białostocki Zespół Pieśni i Tańca „Kurpie Zielone" wyjeżdża do Jełgawy. Wystąpi tam z koncertem dla Związku Polaków na Łotwie z okazji Święta Niepodległości.

Dziś >> 314 dzień roku

Imieniny **LENY, ANDRZEJA**

wschód		**zachód**	
6.42		15.40	
wschód		**zachód**	
19.28		12.30	

Zdarzy się dziś >> jutro

▲ **Białoruska Zabawa Dyskotekowa** odbędzie się w piątek w klubie Premiera. Imprezę poprowadzą zespół Time i DJ Mikrus. Bilet w dniu imprezy kosztuje 15 zł.

▲ **XV Rajd Niepodległości** odbędzie się w sobotę. Zawody polegają na jak najkrótszym przejechaniu wyznaczonego odcinka (jest ich 14, a odbywają się na różnych typach nawierzchni). Zgłoszenia załóg przyjmowane będą w siedzibie Automobilklubu Podlaskiego do godz. 8.30 w sobotę.

▲ **II Otwarte Zawody Strzeleckie** z okazji Dnia Niepodległości odbędą się w sobotę na strzelnicy Hubertus w Białymstoku. Początek o godz. 9.30.

Lotto 8 listopada

▲ **Duży Lotek** 15, 26, 34, 36, 47, 49

▲ **Express Lotek** 4, 13, 17, 19, 29

▲ **Multi Lotek** 1, 11, 16, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 28, 45, 48, 53, 55, 57, 59, 60, 61, 65, 80

Pogoda >> na weekend

po południu / w nocy >> Białystok

Piątek	Sobota	Niedziela
4⁰ / -3⁰	3⁰ / 2⁰	4⁰ / 1⁰
Ciśnienie 1001 hPa	Ciśnienie 999 hPa	Ciśnienie 973 hPa

Zachmurzenie duże z opadami deszczu, miejscami deszczu ze śniegiem. Wiatr zachodni, umiarkowany wzmagający się do dość silnego, w porywach do 13-17 m/s.

Kursy walut NBP

waluta	1$	1€	1£	1CHF
kupno	3,97▲	3,79	5,66	2,37
sprzedaż	3,03▲	3,87	5,77	2,42

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Wydawnictwo Prasa Podlaska sp. z o.o., 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Prezes** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski – tel. 085 748 74 00, fax 085 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** – tel. 085 748 74 74, fax 085 748 74 73.

ODDZIAŁY: Bielsk Podlaski tel./fax 085 730 67 86; **Hajnówka** tel./fax 085 682 59 89; **Mońki** tel./fax 085 716 57 57; **Sokółka** tel. 085 711-20-18; **Suwałki**, ul. Kościuszki 62, 16-400, tel./fax 087 566 30 00, 087 563 14 83, **Biuro Ogłoszeń**– tel/fax 087 566 57 26; **Łomża** tel. 086 216 78 99, 086 215 10 25; **Grajewo** tel./fax 086 272 89 15; **Projekt graficzny** Krzysztof Ignatowicz.

Biuro Reklam i Ogłoszeń tel. 085 748 74 30, **KRAMIK** tel. 085 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 085 748 74 41, 42, 43

Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: **Dział Kolportażu** – tel./fax 085 748 74 24.

Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

Białowieża >> Urzędnicy nie kontrolują leśników

Wycinanie rezerwatu

Z walki ze szkodnikami leśnicy uczynili interes. Masowo wycinają drzewa w Puszczy Białowieskiej, lekceważąc opinie naukowców.

Katarzyna Jabłonowska
kjablonowska@wspolczesna.pl

Przez 2,5 miesiąca, od 14 lipca do 30 września br., leśnicy wycięli w Rezerwacie Krajobrazowym im. Władysława Szafera blisko 900 świerków! Twierdzą, że było to konieczne, gdyż były one zaatakowane przez kornika drukarza i stanowiły zagrożenie dla pozostałych drzew.

Natura nie korzysta na tym biznesie

Natomiast, według naukowców, wycinki te były zupełnie niepotrzebne.

– Walka z kornikiem w ekosystemach naturalnych ma tylko ekonomiczny sens, nie ekologiczny. Według badań przeprowadzonych w puszczy, liczba świerków usuwanych przez leśników w ramach walki z kornikiem jest dokładnie taka sama jak tych, które same padły przez korniki w rezerwacie ścisłym (gdzie wycinek nie ma). Tylko że natura nie może korzystać z tych drzew, które z lasu się wywozi – mówi dr Bogdan Jaroszewicz, pracownik białowieskiej Stacji Geobotanicznej Wydziału Biologii Uniwersytetu Warszawskiego.

Opinia

Arkadiusz Szymura
leśnik, emerytowany nauczyciel techniki leśnej



Od lat 90-tych naukowcy próbują przekonać leśników, że wycinki drzew zaatakowanych przez korniki nic nie dają. Tylko że te apele też nic nie dają. Leśnicy szantażują nas emocjonalnie, mówiąc o białowieskiej części puszczy, która rzeczywiście jest w fatalnym stanie. Ale tak naprawdę chodzi im o to, by móc sprzedawać pozyskiwane tu drewno.

Opinia

Marek Taradejna
rzecznik Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych



Cięcia były konieczne. Jeśli nie zlikwiduje się drzew zaatakowanych przez korniki, szkodniki szybko zasiedlają inne rosnące w okolicy świerki, a te giną. Owszem, część naukowców uważa tę metodę za nieskuteczną, ale część ją pochwala. Korzystamy z naszego doświadczenia i bazujemy na przepisach, które zobowiązują nas do dbania o las, do którego dokładamy zresztą kilka mln zł rocznie.

Liczba dnia

883

świerki wycięto w Rezerwacie Krajobrazowym im. Szafera przez 2,5 miesiąca

Wycinka in blanco

W dodatku leśnicy dokonali wycinek na podstawie decyzji in blanco, wydanej na ich wniosek przez wojewódzkiego konserwatora przyrody. W dokumencie z 20 lipca br. nie ma informacji o dokładnej liczbie drzew, które można wyciąć. Urzędnicy nadal nie wiedzą, ile świerków zostało z lasu wywiezionych.

– Daliśmy wolną rękę nadleśnictwu po dokonaniu dokładnych oględzin na gruncie, gdyż kornik dosłownie szalał w lipcu. Wydawało się, że po tak zimnej wiośnie szkodniki się uspokoją, ale tak się nie stało. Dokładny protokół z cięć otrzymamy pod koniec roku – mówi Anna Utko, wojewódzki konserwator przyrody. – W tej decyzji nie ma nic szczególnego. Podobne były wydawane w poprzednich latach – dodaje.

Łącznie od początku roku leśnicy wycięli 1065 sztuk świerków. Niewykluczone, że jeszcze w tym roku dokonają kolejnych cięć.

– Nie robimy niczego bez zgody konserwatora. Ale jeśli leśnik zobaczy, że drzewo zostało zaatakowane przez kornika, to trzeba będzie wystąpić z prośbą o pozwolenie na wycinkę – mówi Wojciech Niedzielski, nadleśniczy Nadleśnictwa Białowieża.



Białystok >> PiS wierzy w swoją wygraną

Sprintem do mety

Ponad tysiąc kandydatów do samorządów wystawił podlaski PiS w tegorocznych wyborach.

– Zorganizowanie kampanii tych wszystkich osób było bardzo dużym wysiłkiem logistycznym, ale teraz już zmierzamy sprintem do mety i wierzę, że wygramy – mówił w czwartek na konferencji prasowej Mariusz Kamiński ze sztabu wyborczego PiS.

Na ostatniej konferencji przedwyborczej tej partii prezentowali się kandydat na prezydenta Białegostoku Marek Kozłowski i na prezydenta Łomży Lech Kołakowski.

– Z programem PiS dotarliśmy do wszystkich mieszkańców Białegostoku. Wierzę, że skutecznie walczyliśmy o zwycięstwo – stwierdził Kozłowski.

Także Kołakowski zachwalał program swojej partii:

– Będziemy ściągać do Łomży turystów, budować bulwary nadnarwiańskie. Zbudujemy drugą Łomżę! **(ka)**

Białystok >> Atak na kandydata PiS

PO robi czarną kampanią

Marek Kozłowski jest częścią ciemnego układu w Białymstoku, tego samego układu, z którym chce walczyć jako prezydent – stwierdzili w czwartek przedstawiciele białostockiej PO na konferencji prasowej.

W oświadczeniu przypomnieli wszystkie – jak to nazwali – afery, związane z białostockim magistratem, w których występowało nazwisko Marka Kozłowskiego, kandydata PiS na prezydenta Białegostoku.

Kozłowski wcześniej był wi ceprezydentem miasta, stąd za rzuty PO. Członkowie Platform przypominali o fałszowaniu do kumentów w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji, o korupcj jednego z radców miejskich oraz problemie z oczyszczalni odcieków na wysypisku w Hry niewiczach.

– To są fakty, opisywan w gazetach. Wyborcy maj prawo o nich wiedzieć, a pa mięć ludzka jest krótka, dlate go o tym mówimy – wyjaśnia Jarosław Dworzański. **(ka)**

DB BIAL BPOD

Kapliczka ofiarom tragedii

Uroczystość wmurowania kamienia węgielnego pod kapliczkę, poświęconą pamięci maturzystów z I LO w Białymstoku, którzy zginęli w wypadku, rozpocznie się w piątek o godz. 11.20 na szosie pod Jeżewem. O godz. 10 w Kobylinie Borzymach zostanie odprawiona msza św.



B. Mateszewska

O wycinkach w Puszczy Białowieskiej poinformowali nas ekolodzy ze stowarzyszenia „Pracownia na rzecz Wszystkich Istot". Zamierzają oni wystąpić do ministra środowiska o unieważnienie wydanych przez wojewódzkiego konserwatora przyrody decyzji. – Nie można tak traktować ostatniego w Europie lasu o charakterze naturalnym. Rezerwat został powołany w celu ochrony przyrody, a nie pozyskiwania drewna pod pretekstem walki z kornikiem – mówi Adam Bohdan z „Pracowni".

www.wspolczesna.pl >> Odtwarzacze DVD i mp3 dla internautów

Z nowej i dobrej strony

Już w najbliższy poniedziałek startuje nowa, doskonalsza strona www.wspolczesna.pl. Znajdziecie Państwo na niej aktualizowane na bieżąco informacje, rozbudowane forum, fotogalerie, linki do interesujących stron, informator i bogaty katalog multimediów. Dla internautów przygotowaliśmy też konkursy.

Na początek do zdobycia są dwa odtwarzacze DVD. Otrzymają je osoby, które przyślą nam najlepsze zdjęcia lub filmy o dowolnej tematyce (ważne, by nie naruszały one dóbr osób trzecich). Na maile czekamy w dniach 13-17 listopada pod adresem mailowym online@wspolczesna.pl. W temacie prosimy wpisać „Konkurs foto-film". Zdjęcia powinny być zgrane w formacie jpg, o rozdzielczości 72 dpi, rozmiarze 1,5 MB i podpisane według schematu: foto_imięnazwisko_1.jpg (bez polskich znaków) z kolejnymi numerami. Filmy natomiast muszą mieć format wmv lub avi, rozmiar do 5 MB i czas trwania nie dłuższy niż 30 sekund. Należy je podpisywać według schematu: film_imięnazwisko_1.wmv lub avi.

Każdy może przesłać dowolną liczbę zdjęć i filmów. W mailu trzeba podać imię, nazwisko, adres i telefon autora oraz oświadczenie treści: „Oświadczam, że jestem autorem nadesłanych prac, wyrażam zgodę na ich publikację na stronie internetowej oraz na przetwarzanie moich danych osobowych i ich publikowanie na łamach „Gazety Współczesnej" i na jej stronie internetowej w związku z obsługą konkursu Z dobrej strony".

Komisja redakcyjna wyłoni nagrodzone prace 20 listopada. Nazwiska i prace laureatów zostaną opublikowane następnego dnia na stronie www.wspolczesna.pl. Autorzy najlepszego zdjęcia i filmu otrzymają po odtwarzaczu DVD, a osoby, które zajmą drugie miejsca, zostaną nagrodzone odtwarzaczami mp3.

Zachęcamy do odwiedzin naszej witryny. Na www.wspolczesna.pl znajdziecie aktualne informacje, interesujące zdjęcia i ciekawe filmy. Zajrzyjcie na naszą dobrą stronę. Od poniedziałku. **(pb)**

Region >> Po festynie wicemarszałka województwa jedna osoba zmarła

Do zabawy leśników nikt nie zmuszał

Śmiercią mężczyzny zakończył się festyn wyborczy współorganizowany przez wicemarszałka województwa Jana Kamińskiego. W spotkaniu brali udział m.in. leśnicy. Ich przełożeni nie widzą w tym niczego złego.

W środę rano policja wezwana została do wsi Koniecbór, gm. Raczki. W samochodzie w garażu znajdowało się ciało mężczyzny. Dzień wcześniej uczestniczył on w festynie we wsi Kurianki. Do domu wieczorem przywiozła go żona. Nie chciał wyjść z samochodu, był kompletnie pijany. Kobieta zostawiła więc męża na noc w samochodzie. Kiedy przyszła rano, nie żył. Lekarz stwierdził zatrzymanie krążenia i oddychania. Policjanci nie zauważyli zewnętrznych obrażeń, uznali więc, że zgon nastąpił z przyczyn naturalnych. Prokurator postanowił, że sekcja zwłok nie jest konieczna, zatem policja nie potrafi powiedzieć, czy mężczyzna nie zatruł się alkoholem.

Ryszard Borkowski, leśniczy ze wsi Kurianki twierdzi, że pomysłodawcą spotkania z leśnikami był wicemarszałek Kamiński, kandydujący z listy PSL. W imprezie uczestniczyło ok. stu osób. Przynajmniej połowę stanowili leśnicy. Podstawiano im nawet autobusy, aby mogli dojechać do wsi Kurianki.

– Nie było obowiązku brania udziału w spotkaniu – zapewnia Tadeusz Winiewicz, nadleśniczy ze Szczebry. – Nas to nic nie kosztowało.

Z Janem Kamińskim nie udało się nam wczoraj skontaktować. **(tom)**

Łomża >> Proces

Bez wybaczenia

Przyznaję się i proszę o wybaczenie – mówił w czwartek przed łomżyńskim sądem Adam P., który w kwietniu br. doprowadził do jednej z największych tragedii na podlaskich drogach. Na trasie Białystok – Grajewo zginęło sześć dorosłych osób i maleńka Ewa, która lada dzień miała przyjść na świat. Sprawca wypadku został tylko lekko ranny.

Obrońca Pawła P. przedstawił uzgodnioną z prokuraturą propozycję wymiaru kary – 4 lata więzienia i 10 pozbawienia prawa jazdy. Byłby też zobowiązany do materialnego zadośćuczynienia pokrzywdzonym. Kilku z oskarżycieli posiłkowych, którymi są krewni zmarłych, zażądało jednak 8 lat więzienia i dożywotniego odebrania prawa jazdy. Proces będzie więc kontynuowany. **(jez)**

reklama

Pożyczka Gotówkowa



5000 zł
już od 131 zł

20 000 zł
już od 500 zł

Tylko teraz skorzystasz z promocyjnie obniżonych rat! Na przykład dla kwoty 20 000 zł rata już od 500 zł.

Pożyczka Gotówkowa w CitiFinancial to najlepszy sposób, żeby pożyczyć pieniądze szybko, łatwo i na dobrych warunkach, **nawet do 60 000 zł.**

Sprawdź w CitiFinancial:
Białystok, ul. Bohaterów Monte Cassino 5,
tel. (085) 745 59 99

citi financial

© 2006 Bank Handlowy w Warszawie S.A., CitiFinancial and CitiFinancial and Arc Design are service marks of Citigroup Inc. used under licence, CitiFinancial, Bank Handlowy w Warszawie S.A., ul. Chałubińskiego 8, 00-613 Warszawa.

DB BIAL BPOD

reklama

BIAŁYSTOK
wspólna
sprawa

Krzysztof
Sawicki
kandydat na Prezydenta Białegostoku



stabilny
rozwój

Chrześcijański Ruch Samorządowy

MÓJ BIAŁYSTOK

redaktor odpowiedzialny
Zbigniew Gołębiewski

085 748 74 61



Mamy dwa podwójne zaproszenia na piątkowy koncert zespołu Coma w Gwincie (początek godz. 20), wystarczy zadzwonić w piątek o godz. 12 pod nr tel. 085 748-74-54.

Piątek

▲ **Filharmonia Podlaska >>** Konstanty Andrzej Kulka, polski skrzypek światowej sławy, który ma w dorobku ponad 1500 koncertów symfonicznych i recitali, uświetni wieczór, godz. 19. Orkiestrę FP poprowadzi Jose Maria Florencio, dyrygent Orkiestry Symfonicznej w Sao Paulo (Brazylia). W programie: E. W. Elgar – Preludium symfoniczne „Polonia" op. 76, M. Karłowicz – Koncert skrzypcowy A-dur op. 8, H. Czyż – Wariacje na temat polski, Etiuda na orkiestrę symfoniczną. **(a)**

▲ **Galeria Arsenał >>** Wystawa Małgorzaty Dawidek-Gryglickiej pt. „Fragmenty" zostanie otwarta o godz. 18. Jednocześnie swoją premierę będzie miała wystawa Hanny Nowickiej „Próżnia" oraz prezentacja przedwyborcza Julity Wójcik „Weather Forecast / Prognoza pogody". **(bisu)**

▲ **Kompleks Hotelowy Nad Zalewem w Wasilkowie >>** Od piątku do niedzieli od godz. 10 odbędzie się XXI Międzynarodowy Festiwal Tańca Młodzieżowego. Wystąpią zespoły z Litwy, Łotwy, Rosji oraz z całej Polski. Dzieci i młodzież zaprezentują się w kategoriach tanecznych: disco, hip hop, electric boogie, break dance, disco show, taniec współczesny, folk dance, miniatura taneczna. **(bisu)**

Sobota

▲ **Klub Gwint >>** Dyskoteka Akademicka rozpocznie się o godz. 19. Studenci pierwszego roku wszystkich uczelni wchodzą za darmo, studenci starszych lat płacą 2 zł , a pozostałe osoby – 8 zł. Dla naszych Czytelników mamy trzy podwójne zaproszenia. Aby je otrzymać, wystarczy zadzwonić do nas w piątek o godz. 13 pod nr tel. 085 748 74 54. **(bisu)**

Niedziela

▲ **Pub Gryf >>** Jam Session rozpocznie się o godz. 20. Wstęp wolny. **(bisu)**

Osiedle Dziesięciny >> Kolejna ofiara wojny białostockich chuliganów

Kibic postrzelony z wiatrówki

Przyłożono mu do skroni pistolet i spytano się: „zabić, k...wa, zabić?". Potem przestrzelono mu rękę. To kolejna ofiara wojny kibiców.

Jolanta Gadek
jgadek@wspolczesna.pl

Postrzelony chłopak mieszka na osiedlu Dziesięciny. Został zaatakowany tydzień temu wieczorem. Zgłosił się do szpitala, lekarze zawiadomili policję. Funkcjonariusze wszczęli postępowanie w sprawie uszkodzenia ciała, ale nie wiedzieli, że całe zajście ma związek z porachunkami kibiców. Bo chłopak powiedział im, że nie ma pojęcia, kto go zaatakował i dlaczego. Wiadomość, że jest „pretorianinem", a napastnicy skinami zostawił dla siebie.

Skini i pretorianie od ponad roku spotykają się na „ustawkach" i biją. Napadają też na siebie nawzajem. Trudno jest nawet oszacować to zjawisko. Policja prowadzi kilka postępowań, w których ofiarami są kibice jednej lub drugiej grupy. Z naszych ustaleń wynika jednak, że nie wszystkie napady, bójki, przypadki wybijania szyb czy niszczenia karoserii samochodów są zgłaszane policji. Środowisko kibiców jest hermetyczne, jest w nim wielu zwolenników rozwiązywania problemów na własną rękę, czyli „wymierzania sprawiedliwości". Policja nie jest wśród nich popularną instytucją.

Po czerwcowych aresztowaniach kibiców, którzy uczestniczyli w bójce przy stadionie Hetmana, prokuratura podjęła decyzję o opublikowaniu w prasie ich nazwisk i wizerunków. Część z podejrzanych wyszła na wolność przed końcem śledztwa i przed sądem staną z „wolnej stopy". Dwóch z nich świadkowie rozpoznali jako członków grupy, która czatowała na kibica pod IX LO. Do niczego nie doszło, bo na miejscu znaleźli się policjanci. Dziś na ulicach pojawią się wzmożone patrole. Na wypadek, gdyby kibice usiłowali zakłócić w mieście porządek po wyroku w sądzie. Więcej w „Magazynie". ▲

Dziś będzie wyrok

Białostocki sąd ogłosi dziś wyrok w sprawie zabójstwa 19-letniego Adriana z Białegostoku, który był kibicem Jagiellonii i należał do grupy Pretorian. Chłopak został zaatakowany przed swoim domem przy ul. Zielnej w drodze do szkoły. Napastnicy bili go i zadali kilka ciosów nożem.
Na ławie oskarżonych zasiada 5 młodych białostoczan oskarżonych zabójstwo Adriana lub pomocnictwo w zabójstwie. Szósty podejrzany zdołał uciec za granicę i jest poszukiwany na podstawie listu gończego.
Wszyscy oskarżeni są członkami subkultury skinów.



Kibice Jagiellonii podczas zamieszek przeciwko przyjezdnym z Łodzi. Ale miejscowi chuligani biją się także między sobą.

W obiektywie



M. Kość

Salon artystyczny „Madziarski wieczór z czardaszem" odbył się wczoraj wieczorem w Młodzieżowym Domu Kultury przy ul. Warszawskiej. Tym razem stali bywalcy odbywających się pod patronatem Gazety Współczesnej salonów, mieli okazję zapoznać się z ciekawostkami turystycznymi dotyczącymi Węgier. Prezentowana była też poezja współczesnych twórców węgierskich oraz stroje ludowe. Nie zabrakło też degustacji narodowych potraw. **(bisu)**

Święto Niepodległości >> Rynek Kościuszki zamknięty dla ruchu

Świętujemy powrót wolności

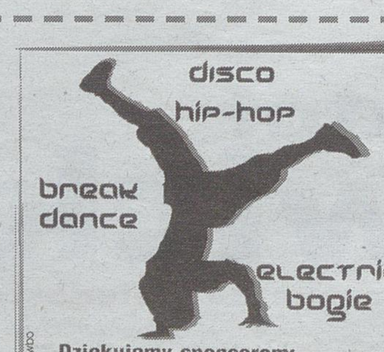
Główne uroczystości z okazji 88 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, odbędą się w Białymstoku w sobotę. O godz. 9 w cerkwi pw. św. Mikołaja rozpocznie się liturgia w intencji Ojczyzny (podobne będą miały miejsce też w poniedziałek i w piątek w: parafii ewangelicko – augsburskiej i Kościele Chrześcijan Baptystów).

Tuż po nabożeństwie w cerkwi, o godz. 11 w katedrze rozpocznie się msza św. Po niej, uczestnicy obchodów przemaszerują pod pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego pod którym złożą kwiaty.

W związku z obchodami, w sobotę w godz. 11.45 – 13,30, zamknięte dla ruchu będą ul: Rynek Kościuszki i Plac Jana Pawła II, a autobusy będą kursować jak w dzień świąteczny. **(kl)**

reklama

BAL ANDRZEJKOWY
W KLUBIE ROZRYWKI KRĄG
25 LISTOPADA 2006, GODZ. 20.00
* występ zespołu Akonto
* wróżka Eleni
* wróżby i zabawy
* konkursy z nagrodami
KLUB ROZRYWKI "KRĄG"
UL. WIERZBOWA 6, TEL. 085 651 32 16
S1771505gwbo



FESTIWAL TAŃCA Młodzieżowego
10-12 listopada 2006
KOMPLEKS HOTELOWY "NAD ZALEWEM"
WASILKÓW, UL. BIAŁOSTOCKA 94
szczegóły: (085) 662 81 15 www.festiwaltanca.jard.pl
Dziękujemy sponsorom:
Bank Spółdzielczy, Bielenda - Kosmetyki Naturalne, Komfort Radio TAXI 744 44 44, Sklepy papiernicze Rebis, Centrum Zegarków Poskrobko, P.W. Jard
S1768505gwbo

Bluesowy wieczór zaduszkowy



Gwiazdami Zaduszek Bluesowych będą zespoły: Harworkers, Boogie Boys (na zdjęciu) i Billy Hamilton & The Lowriders. Koncert zaczyna się w piątek o godz. 19. Zaraz po nim rozpocznie się jam session.

Teatr Dramatyczny >>

Po Wiedźmach będą Stosunki

Jerzy Bończak przyjechał do Białegostoku, aby w Teatrze Dramatycznym wyreżyserować spektakl „Stosunki na szczycie". W przerwach między próbami starał się poznać to miasto. Jak dotąd urzekła go przede wszystkim serdeczność białostoczan oraz smak tutejszych smakołyków.

– Do Białegostoku zaprosił mnie dyrektor Teatru Dramatycznego Piotr Dąbrowski, z którym spotkaliśmy się na planie serialu „Wiedźmy" – powiedział Jerzy Bończak, aktor telewizyjny, filmowy i teatralny, od sześciu lat parający się także reżyserią. – Podczas wspólnych rozmów zdecydowaliśmy się, że wyreżyseruję w jego teatrze farsę, padło na „Stosunki na szczycie".

Wspólny był też wybór obsady aktorskiej sztuki. Dwie główne role w serialu zagrają: Andrzej Beya-Zaborski, wypożyczony z Białostockiego Teatru Lalek, oraz Rafał Olszewski. Oprócz nich będzie można zobaczyć Krzysztofa Ławniczaka, Danutę Bach, Aleksandrę Maj, Franciszka Utko i Agnieszkę Możejko.

Podczas spektaklu dużo będzie niespodziewanych zwrotów akcji, śmiesznych gagów oraz erotycznych komplikacji. Farsa będzie opowiadała losy polityków, co prawda londyńskich, ale jak podkreśla Bończak, wiele momentów przedstawienia będzie przypominała współczesną polską scenę polityczną.

Premiera „Stosunków..." odbędzie się w piątek o godz. 19 na Scenie Dużej teatru. **(bisu)**

Choroszcz >> Sądowy finał wyborczych kłótni

Zawiśnie przy urzędzie

Baner wyborczy kandydata na burmistrza Choroszczy, Jana Czarnieckiego, ma wrócić na swoje miejsce – zdecydował Sąd Okręgowy w Białymstoku. W czwartek zapadł wyrok w sprawie prowadzonej w trybie wyborczym, między dwoma kandydatami na burmistrza Choroszczy: obecnie rządzącym Jerzym Ułanowiczem i Czarnieckim.

Jan Czarniecki 30 października powiesił swoją reklamę na dwóch drzewach stojących obok budynku Urzędu Miasta i Gminy Choroszcz. Przez siedem dni nic się z nią nie działo, choć zdaniem burmistrza wisiała zbyt blisko urzędu, a baner w czasie wietrznej pogody stwarzał niebezpieczeństwo dla ludzi – zaczepiał bowiem o pobliskie maszty z flagami, które z kolei niebezpiecznie się przechylały.

– Podszedłem jednak tolerancyjnie do tego faktu, bo wiedziałem, jakie będą skutki jak każę baner zdjąć – mówił w sądzie Jerzy Ułanowicz.

Tymczasem w nocy z 7 na 8 listopada baner zniknął. Zdjęli go pracownicy urzędu. Ich zdaniem, wieczorem 7 listopada do baneru Czarnieckiego doczepiono inny, niewyborczy baner reklamowy, co z kolei znacznie obciążyło drzewa i powodowało większe przechylenia masztów oraz stworzyło realne zagrożenie dla życia przechodzących tamtędy ludzi. Decyzję o zdjęciu obu reklam podjął w noc , bez wiedzy burmistrza, kierownik sekcji obsługi UMiG. Jednak zdaniem sądu, pracownicy urzędu nie byli uprawnieni do zdjęcia baneru, a do oceny tego, czy zagrażał on zdrowiu i życiu ludzi, są uprawnione tylko odpowiednie służby. Dlatego reklama ma wrócić na swoje miejsce. Strony mogą odwołać się od wyroku, ale nie wiadomo czy to zrobią. Wybory już w niedzielę. **(luk)**

Galeria Arsenał >> Wystawa inauguracyjna

50 lat towarzystwa fotograficznego

Białostockie Towarzystwo Fotograficzne właśnie obchodzi swoje 50-lecie. W związku z jubileuszem organizuje wystawę obrazującą dorobek BTF.

Wernisaż zapoczątkuje całoroczne obchody poświęcone rocznicy. W ich programie przewidziane są comiesięczne spotkania, warsztaty dla twórców z miasta oraz plener w Wilnie. Podczas wystawy dwóm członkom BTF – Zdzisławowi Rynkiewiczowi i Markowi Doleckiemu zostaną wręczone nagrody „Zasłużony Kulturze-Gloria Artis" przyznane przez ministra kultury. Wernisaż rozpocznie się w piątek 17 listopada o godz. 18 w Galerii Arsenał. **(bisu)**

Węglówka >> Pierwsza hala ma gospodarza

Startuje muzeum starych aut



M. Kość

W wielkiej hali można będzie zobaczyć kilkadziesiąt zabytkowych samochodów, motocykli, a także stary sprzęt RTV.

Muzeum Motoryzacji i Techniki, zostanie otwarte w piątek o godz. 14, w dawnej hali wojskowej przy ul. Węglowej 8. Przygotowane przez Stowarzyszenie Miłośników Starej Motoryzacji i Techniki „Moto Retro" zbiory – m.in.: kilkadziesiąt zabytkowych aut i motocykli – będziemy mogli oglądać bez żadnych opłat przez trzy kolejne dni.

– Staraliśmy się o lokum od 4 lat. Wreszcie przekonaliśmy do siebie magistrat. Jednak ze względu na ograniczone środki, do wiosny, muzeum będzie funkcjonowało tylko okazjonalnie – mówi Jakub Nowakowski z „Moto Retro".

Tymczasem nadal nie wiadomo co stanie się z Węglówka, na której według pierwotnych planów, miało powstać Centrum Kultury Podlaskiej: – Nadal czekamy na oferty konkursowe, które można składać do końca listopada. Wtedy wszystko się wyjaśni – mówi Elżbieta Zalewska z Urzędu Miejskiego. **(kj)**

reklama

idź na wybory

bliżej ludzi

stabilny rozwój

CHRZEŚCIJAŃSKI RUCH SAMORZĄDOWY

Białystok wspólna sprawa

głosuj na ChRS

w stronę Europy

metropolia

Chrześcijański Ruch Samorządowy nie jest partią polityczną i stanowi alternatywę dla aktualnej sytuacji politycznej kraju. Skupia ludzi, którym zależy na spokojnym, profesjonalnym i gospodarskim podejściu do rozwoju własnego miasta i regionu.

Komitet Wyborczy ChRS

Lista nr 12
SEJMIK WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO

Krzysztof Sawicki
nasz kandydat na Prezydenta Białegostoku

Lista nr 19
RADA MIEJSKA BIALEGOSTOKU

db

KINA/INFORMATOR

redaktor odpowiedzialny
Dorota Naumczyk



991 – POG. ENERGETYCZNE
992 – POG. CIEPŁOWNICZE
112 – TELEFON ALARMOWY
999 – POG. RATUNKOWE
998 – STRAŻ
997 – POLICJA
085 748 74 58

BIAŁYSTOK

TELEFONY DYŻURNE

Pogotowie Ratunkowe - 9790, 999, 0-85-65-26-714; Policja - 997; **Straż Pożarna** - 998; **Pogotowie Gazowe** - 992; **Pogotowie Ciepłownicze** - 993; **Pogotowie Energetyczne** - 991; **Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne** - 994; **Pogotowie Weterynaryjne** - 9283; **Pogotowie Opiekuńcze** - 0-85-741-68-46; **Pomoc Drogowa** - 9637; **Informacja Medyczna** - 9439; **Łączenie Międzynarodowe** - 9051; **Łączenie Międzymiastowe** - 9050; **Biuro Numerów** - 118913; **Straż Miejska – dyżurny** - 0-85-742-93-58, 0-85-742-93-59; **Biuro Napraw Telefonów** - 9393; **Informacja o Usługach** - 9434; **Informacja Miejska** - 9401; **Telefoniczna Agencja Informacyjna** - 0-85-664-21-63, 9477; **Bank Danych PSA** - 9493; **Informacja celna** - 0-300-900-012.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok - 0-85-66-41-770, czynny codziennie w godz. 18-4 poniedziałki - zwłaszcza problemy alkoholowe; dla kobiet w ciąży i rodzin - 0-85-73-22-222; **Ochotniczy Białostocki Klub „Amazonki" Stowarzyszenie do Walki z Rakiem**, 0-85-73-22-222, poniedziałki, środy, w godz. 15-18; dla dzieci - 0-85-74-25-640, czynny wtorki, piątki w godz. 14-17; **Punkt Informacyjny, dotyczący przemocy domowej**, czynny w czwartki i piątki w godz. 17-19, tel. 0-85-743-58-43; **dla ofiar przemocy domowej** - 0-85-744-50-28 - czynny całą dobę; **„Anonimowi Alkoholicy"** 0-85-664-17-70, czynny wtorki, czwartki, niedziele, w godz. 17-21;

SŁUŻBA ZDROWIA

Informacja Pogotowia - 0-85-74-22-222; **Ambulatorium Pogotowia**, ul. Polska 89; Pediatryczne - czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

- **Internistyczne** - czynne codziennie przez całą dobę. **Gabinety zabiegowe:** - Internistyczny dla dorosłych - czynny codziennie przez całą dobę. - **Gabinet dla dzieci** - czynny w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7. - **Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych**, ul. Białówny 11, tel. 0-85-746-00-10. - **Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej**, ul. Wołodyjowskiego 3a, tel. 0-85-742-59-60. **„Hospicjum" Dom Opatrzności Bożej**, ul. Świętojańska 1c, tel. 0-85-74-15-607 - czynny cała dobę. **„Hospicjum Domowe"**, ul. Piotrkowska 2, tel. 0-85-74-21-000, godz. 15.00-17.00 (w dni robocze).

DYŻURY NOCNE APTEK (całodobowo)

ul. Suraska 2, tel. 085-742-04-53, ul. Mickiewicza 27, tel. 0-85-73-23-024.

SZPITALE DYŻURY CODZIENNE

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. centr. 0-85-74-88-100 - dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia. **Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego**, ul. Żurawia 14, tel. 0-85-7409-500 dyżurują oddziały dla dorosłych: neuroinfekcji i chorób pasożytniczych (tel. 0-85-7409-518), dermatologiczno-wenerologiczny (tel. 0-85-74-09-565 lub 0-85-74-09-575), obserwacyjno-zakaźny (tel. 0-85-7409-478), chorób wątroby (tel. 0-85-7409-488), stacja dializ (tel. 0-85-7409-471); dla dzieci - choroby płuc i gruźlicy dla dzieci (tel. 0-85-7409-507). **Klinika Perinatologii i Położnictwa SPSK AM**, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 0-85-742-11-48 - dyżuruje położnictwo. **Białostocki Ośrodek Onkologiczny**, ul. Ogrodowa 12, tel. cent. 0-85-66-46-711.

OSTRE DYŻURY

CHIRURGIA I ORTOPEDIA, SOR, CHOROBY WEWNĘTRZNE, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, KARDIOLOGIA (OIOK), POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, DZIECIĘCE: WEWNĘTRZNY, NEUROLOGIA, OTOLARYNGOLOGIA, REANIMACJA, OKULISTYKA, CHIRURGIA, ORTOPEDIA - **SP ZOZ Wojewódzki Szpital Zespolony.** KARDIOLOGIA INWAZYJNA - **SP Szpital Kliniczny, tel. 0-85-746-80-00.** NEFROLOGIA, DERMATOLOGIA, GRUŹLICA DZIECIĘCA, DZIECIĘCY OBSERWACYJNO-ZAKAŹNY - **Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. centr. 0-85-7409-500.** ONKOLOGIA **(tel. 0-85-7450-842) - Samodzielny Dziecięcy Szpital Kliniczny, ul. Waszyngtona 17, Izba Przyjęć, tel. 0-85-745-07-47.** GRUŹLICA DOROSŁYCH - **SP ZOZ Gruźlicy i Chorób Płuc.** REANIMACJA - **ZOZ MSWiA.**

KOMISARIATY POLICJI

Tel. do oficera dyżurnego
nr 1 0-85-746-07-57
nr 2 0-85-748-20-61
nr 3 0-85-654-69-63, 0-85-748-20-62

doskonałe ▲ bardzo dobre ▲ niezłe ▲ słabe ▲ dno

>> Przygody nastoletniego superszpiega

Alex Rider: Misja S.

▲ **Alex Rider: Misja Stormbreaker**
akcja/przygodowy/familijny, 93 min
▲ **reż.** Geoffrey Sax
▲ **wyst.** Alex Pettyfer, Ewan McGregor, Mickey Rourke, Bill Nighy, Sophie Okonedo, Alicia Silverstone, Robbie Coltrane, Stephen Fry, Andy Serkis



Alex Rider: misja STORMBREAKER to filmowa superprodukcja, która dla nowoczesnych nastolatków już stała się obrazem kultowym, a i starszym widzom zapewni przyjemność dynamicznej, świetnie sfilmowanej rozrywki, zagranej równie brawurowo przez młodych aktorów (Alex Pettyfer), jak i międzynarodowe gwiazdy (Mickey Rourke, Ewan McGregor). Jest to filmowy rollercoaster, pełen szaleńczych pościgów i dynamicznych pojedynków, energetycznej muzyki oraz wyrazistych i oryginalnych bohaterów.

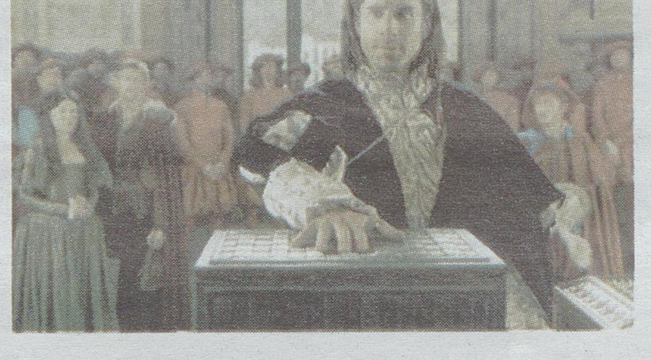
Główny bohater filmu, Alex Rider, to superprzystojny superszpieg, dla którego James Bond mógłby być ojcem, ale na pewno nie konkurencją... Alex już zawłaszczył serca nastolatek, pozostawiając starego agenta bez szans, stając się symbolem odważnego, niepokornego i niepokonanego supermłodzieńca. Czternastoletni Alex stał się bohaterem dla niezliczonej liczby młodych ludzi, identyfikujących się z nim na całym świecie. Ten nastoletni szpieg pojawił się pierwotnie w „Stormbreaker", pierwszej książce z rekordowo sprzedającej się serii jego przygód stworzonej przez pisarza Anthonego Horowitza (w Polsce książka ta ukazała się pt. „Misja Błyskawica"). Na całym świecie sprzedano ponad 10 mln egzemplarzy.

▲ **Kino:** Pokój w Białymstoku.



Infiltracja

▲ **Infiltracja**
thriller, USA, 2006
▲ **reż.** Martin Scorsese, **121 min**
▲ **występują:** Leonardo DiCaprio, Matt Damon, Jack Nicholson, Mark Wahlberg, Martin Sheen, Anthony Anderson, Ray Winstone, Alec Baldwin.
Akcja filmu rozgrywa się w południowym Bostonie, gdzie policja stanowa toczy wojnę z przestępczością zorganizowaną. Młody tajny agent policji Billy Costigan (Leonardo DiCaprio) otrzymuje rozkaz przeniknięcia do struktur mafijnych, którymi rządzi Costello (Jack Nicholson). Podczas gdy Billy szybko zdobywa zaufanie Costello, Colin Sullivan (Matt Damon), zatwardziały młody przestępca, który penetruje policję jako informator mafii, zostaje awansowany na stanowisko dowódcze w specjalnej jednostce dochodzeniowej. Każdego z nich pochłania podwójne życie, spędzane na zbieraniu informacji o planach i podejmowanych przeciwdziałaniach organizacji, do których przeniknęli. Kiedy jednak zarówno mafia, jak i policja, wpadają na trop wrogiej wtyczki we własnych strukturach, Billy'emu i Colinowi nagle grozi schwytanie i zdemaskowanie...
▲ **Kino:** Ton w Białymstoku.



Kupiec Wenecki

▲ **Kupiec Wenecki**
komedia/dramat, USA, Włochy, Luksemburg, Wielka Brytania, 2005
▲ **reż.** Michael Radford
▲ **występują:** Al Pacino, Jeremy Irons, Joseph Fiennes, Lynn Collins, Zuleikha Robinson, **138 min**
Ponadczasowy komediodramat Szekspira, osadzony w XVI-wiecznej Wenecji opowiada o losach dwóch weneckich arystokratów i ich perypetiach z żydowskim lichwiarzem o imieniu Shylock. Antonio (Jeremy Irons) pożycza pieniądze od Shylocka (Al Pacino), aby pomóc swojemu przyjacielowi Bassanio (Joseph Fiennes) w poślubieniu bogatej dziedziczki Portii (Lynn Collins). Za wielkimi transakcjami kryją się jednak ludzkie emocje, zazdrość, nienawiść i pragnienie zemsty. Antonio pożycza pieniądze dla Bassanio, ale czy w zamian może liczyć na pomoc przyjaciela w najbardziej dramatycznym momencie jego życia? Shylock to wyrachowany lichwiarz, który za wszelką cenę chce upokorzyć swojego odwiecznego rywala. Czy prawo stanie po jego stronie? Bohaterowie wpadają w pułapkę własnych uprzedzeń, fałszywego honoru, zazdrości i pychy.
▲ **Kino:** Syrena w Białymstoku.



Statyści

▲ **Statyści**
komedia, Polska, Chiny, 2005
▲ **reż.** Michał Kwieciński
▲ **występują:** Bartosz Opania, Kinga Preis, Anna Romantowska, Krzysztof Kiersznowski, **118 min**
Do Konina przyjeżdża chińska ekipa zdjęciowa, by zrealizować film pt. „Smutny wiatr w trzcinach". Do produkcji zostają zaangażowani w charakterze statystów mieszkańcy miasta. Praca na planie, konfrontacja z obcokrajowcami i konieczność podporządkowania się rygorom pracy w filmie prowokuje wiele zabawnych sytuacji.
„Statyści" to film o polskiej prowincji z jej obyczajowością, ale i pragnieniem otwarcia się na świat. Ciekawe, że mimo tak licznych sukcesów u publiczności („U Pana Boga za piecem" czy „Pieniądze to nie wszystko") polscy filmowcy tak rzadko decydują się na wyjazd z wielkich miast... Po drugie, to film o filmie, zaglądający za kulisy filmowej realizacji, której towarzyszy zetknięcie dwu - czy istotnie tak bardzo odmiennych? - kultur. Przede wszystkim jednak „Statyści" to film komediowy, zrealizowany w nurcie komedii romantycznej - gatunku próbującym bronić się przed naporem sensacji.
▲ **Kino:** Pokój w Białymstoku.



Job, czyli ostatnia szara komórka

▲ **Job, czyli ostatnia szara komórka**
komedia, Polska, 2006
▲ **reż.** Konrad Niewolski
▲ **występują:** Borys Szyc, Andrzej Andrzejewski, Tomasz Borkowski, Agnieszka Włodarczyk, Krzysztof Ibisz.
Bohaterami „JOBA" są trzej przyjaciele z osiedla. Złośliwi określają ich słowami: darmozjady, gamonie, debile. Nie trzeba chyba wyjaśniać, że jest to mocne uproszczenie. Tak naprawdę Chemika, Adiego i Pelego świat nie docenił. Nie docenił JESZCZE. Życie serwuje im wyzwania i trudności, ale nasi bohaterowie potrafią stawiać im czoła. Weźmy na początek Chemika. Przezwiska tego nie zdobył przez przypadek. Już jako dziecko zasłynął z eksperymentowania. Kiedy dostał w prezencie gwiazdkowym zestaw małego chemika, od razu wzniecił pożar. Co innego Pele. On interesował się sportem. Przydomek po słynnym piłkarzu zyskał, kiedy w młodości trenował piłkę nożną, a na bramce ustawiał swoją babcię. Adi to po prostu Adi, właśnie po raz kolejny stracił pracę.
▲ **Kino:** Pokój w Białymstoku.



▲ **Karol - papież, który pozostał człowiekiem**
dramat biograficzny, Włochy, 2006
▲ **reż.** Giacomo Battiatio
▲ **występują:** Piotr Adamczyk, **153 min**
Film zaczyna się od scen czuwania wiernych na Placu św. Piotra w czasie ostatnich chwil życia Jana Pawła II.
▲ **Kino:** Ton w Białymstoku, Dom Kultury w Łapach, Sława w Międzyrzecu Podlaskim, Millenium w Łomży.



▲ **Po rozum do mrówek**
animowany, USA, 2006
▲ **reż.** John A. Davis
▲ **96 min**
Kiedy 10-letni Lucas przenosi się wraz z rodziną do nowego miasta, nie może się tam odnaleźć. Ma kłopoty w domu, szkole i jeszcze dokucza mu miejscowy łobuz. Lucas wyżywa się więc na mieszkańcach mrowiska...
▲ **Kino:** Bałtyk w Suwałkach.



▲ **Komedia romantyczna**
komedia romantyczna, USA, 2006
▲ **reż.** Jason Friedberg, Aaron Seltzer, **121 min**
▲ **występują:** Alyson Hannigan, Adam Campbell, Carmen Electra
Złośliwa parodia komedii romantycznych w reżyserii Jasona Friedberga i Aarona Seltzera, współautorów scenariuszy „Strasznego filmu".
▲ **Kino:** Daniel w Drohiczynie - za tydzień.



▲ **7 krasnoludków: historia prawdziwa**
komedia, Niemcy, 2004
▲ **reż.** Sven Unterwaldt Jr, **96 min**
Siedmiu krasnoludków schroniło się w lesie i cieszy się członkostwem w męskim klubie. Każdy z nich wiele w życiu wycierpiał...
▲ **Kino:** Żubr w Białowieży.



▲ **Garfield 2**
komedia, USA, 2006
▲ **reż.** Tim Hill
Kot Garfield rusza na podbój Wielkiej Brytanii. Wraz ze swym psim kumplem Odie'em przepływa Atlantyk.
▲ **Kino:** Syrena w Białymstoku, Fala w Giżycku.



▲ **Plac Zbawiciela**
dramat, Polska, 2006
▲ **reż.** Krzysztof Krauze
▲ **występują:** Jowita Budnik, Arkadiusz Janiczek, **100 min**
Z pozoru zwyczajna rodzina... mąż, żona, dzieci i teściowa w mieszkaniu wychodzącym na plac Zbawiciela.
▲ **Kino:** Syrena w Białymstoku, Bałtyk w Suwałkach.

Wyborczy bieg z przeszkodami

Specjalne wydanie: Politycy w mieście

Białystok>> Programy kandydatów na prezydenta są zaskakująco podobne

Miasto bliżej ludzi

Kandydaci na prezydenta Białegostoku doskonale wiedzą, co trzeba zmienić w naszym mieście. Co ciekawe, większość pomysłów powtarza się u kandydatów różnych partii.

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Gdyby obietnice wyborcze się spełniały, w najbliższych latach Białystok uległby radykalnej przemianie. Urząd miejski stałby się magistatem „bliżej ludzi, sprawnym i uczciwym, z biurem obsługi mieszkańców" i dostępem elektronicznym do urzędowych usług.

Tak przynajmniej widzi to Marek Kozłowski, kandydat PiS-u, który cztery lata temu był wiceprezydentem i doskonale zna obecne zasady funkcjonowania urzędu. Podobny pomysł na magistrat ma też Tadeusz Truskolaski z PO. Podkreśla on także, że miasto musi być bardziej bezpieczne, czyste i zadbane. Chce też szukać nowych inwestorów, a nawet stworzyć nową stategię miasta, w której najważniejsze miałoby być określenie sposobu na przyciągnięcie inwestycji do Białegostoku.



B. Malaszewska

Stadion „Hetmana" chcą modernizować wszyscy kandydaci na prezydenta Białegostoku

Na inwestycje stawia też Tomasz Gan z Samoobrony:

– Rozwój miasta wiąże się ze zwiększeniem nakładów na infrastrukturę. Bez dróg nie możemy liczyć na inwestycje. Jeżeli brak jest planów zagospodarowania przestrzennego, to inwestorzy nie pojawią się w mieście, stąd mamy zapaść inwestycyjną – wylicza przyczyny złej sytuacji. I daje receptę. Jego zdaniem, należy jak najszybciej zrobić plany zagospodarowania przestrzennego, uzbroić oraz pozyskać tereny inwestycyjne. Tadeusz Truskolaski dodaje do tego jeszcze tworzenie biura obsługi inwestorów, by inwestorzy mogli w jednym miejscu załatwić wszystkie niezbędne formalności.

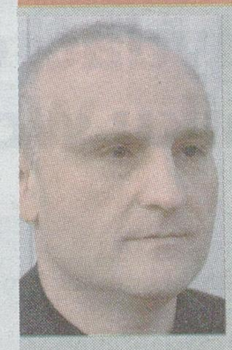
Natomiast Marek Kozłowski chce wybudować w mieście stadion (lub zmodernizować istniejący) i halę sportowo-widowiskową oraz „odkorkować" Białystok, czyli usprawnić ruch w mieście.

Natomiast Krzysztof Sawicki, kandydat ChRS-u, a obecny wiceprezydent miasta, zapytany o konieczne zmiany w Białymstoku, skupił się wcale nie na budowie dróg czy stadionu, lecz na relacjach międzyludzkich. Jego zdaniem to one utrudniają rozwój miasta. Dlatego trzeba przestać narzekać i wytykać błędy, za to zacząć wreszcie coś robić i to wspólnie, bez wzajemnej nienawiści czy chęci odegrania się.

– Trzeba też przestać słuchać różnego rodzaju „bezinteresownych" protestantów i tzw. oszołomów – podkreśla Krzystof Sawicki. – Tylko podjąć samodzielnie decyzję i konsekwentnie ją realizować. ▲

Opinia eksperta

> Zbigniew Sulewski
Centrum im. A. Smitha



Programy kandydatów są podobne. Ale też trudno, żeby było inaczej, ponieważ problemy Białegostoku są od dawna zdefiniowane. Trudno nie poprzeć budowy nowoczesnego stadionu, hali sportowej, lotniska czy dróg. Jest też oczywiste, że znakomitą sprawą będzie stworzenie możliwości korzystania z bezpłatnego dostępu do Internetu. Wszyscy kandydaci deklarują też wsparcie dla młodych białostoczan, w tym absolwentów wyższych uczelni i jest to o tyle zrozumiałe, że takie są reguły gry wyborczej – trzeba obiecywać.

W sytuacji, kiedy programy kandydatów są zbieżne, przy wyborze warto kierować się oceną zdolności kandydata do realizacji prezentowanego programu, a w tym pomocne będą informacje mówiące czym się dotąd zajmował, z jakim skutkiem, czy jest osobą wiarygodną, dotrzymującą danych obietnic.

Oni nas wspierają

> Partnerem medialnym naszej akcji jest Radio Jard 89,2 FM oraz Telewizja Jard. O akcji słuchajcie w piątek w „Wiadomościach" Radia Jard oraz oglądajcie w kablówce o 17.30.

reklama





Kandydat na Burmistrza Bielska Podlaskiego KW Krajowa Partia Emerytów i Rencistów

Porozumienie pokoleń

www.kpeir.pl

Najważniejsze punkty mego programu dla naszego Miasta:
- **zapewnienie emerytom i rencistom zniżek** (komunikacja miejska, basen);
- **walka z wszelkimi przejawami działań bezprawnych;**
- **kompetencja, fachowość, życzliwość pracowników UM;**
- **jak najszybsze uchwalenie brakujących planów zagospodarowania;**
- **pomoc finansowa samorządu** w remontach zabytków na terenie Miasta;
- **szybka budowa dużego 11-hektarowego Zalewu** rekreacyjno-wypoczynkowego;
- **modernizacja Stadionu Miejskiego;**
- **budowa nowego centrum sportowo-rekreacyjnego** z halą sportową, „krytym" Skate Parkiem, sztucznym lodowiskiem;
- **budowa ogólnodostępnych boisk** do koszykówki, tenisa, miejskich placów zabaw (zamykanych na noc);
- **poprawa funkcjonowania układu komunikacyjnego Miasta;**
- **podjęcie skutecznych starań o szybką budowę obwodnicy Miasta;**
- **montaż progów zwalniających** ograniczających prędkość pojazdów w okolicach placówek oświatowych;
- **poprawa bezpieczeństwa publicznego** – montaż kamer w miejscach szczególnie niebezpiecznych;
- **rozwiązanie problemu bezpańskich psów;**
- **wspieranie inicjatyw gospodarczych** mających na celu tworzenie miejsc pracy;
- **tolerancja, porozumienie, kompromis** – poszanowanie i liczenie się z potrzebami mniejszości narodowych i religijnych;

S106gwb6

Mirosław Jakubiuk

Członek Rady Wojewódzkiej KPEiR oraz Rady Naczelnej

Mam 46 lat. Ukończyłem Politechnikę Białostocką na wydziale budownictwa lądowego.
W 1991 r. uzyskałem uprawnienia budowlane, a w 2001 r. uzyskałem państwową licencję zarządcy nieruchomości.
Obecnie zajmuję się projektowaniem dróg i ulic..
Jestem członkiem Polskiego Związku Wędkarskiego i prezesem koła PZW w Bielsku Podlaskim
Hobby: wędkarstwo, szachy, internet



Gospodarka i interes mieszkańców ponad polityką

DB,BIAL,BPODL,SUW,LOM

reklama

Platforma Obywatelska

Lista nr 5

Kandydaci do Sejmiku Województwa

OKRĘG nr 1
Białystok

1. Dworzański Jarosław Zygmunt
2. Parafiniuk Andrzej
3. Żywno Maciej Zenon
4. Kurluta Adam
5. Turosieńska Katarzyna Monika
6. Jurgiel Jerzy Mariusz
7. Stachurski Edward
8. Gabiec Eugeniusz
9. Mokrzecka Izabela
10. Borkowski Janusz
11. Stalewski Wiesław Antoni
12. Makal Marek
13. Szutko Daniel
14. Marcinkiewicz Marcin Zygmunt

OKRĘG nr 2
Suwałki, powiaty: suwalski, sejneński, augustowski

1. Cieślukowski Cezary
2. Demiańczuk Jerzy
3. Kwaterski Waldemar
4. Ordonowska Beata Henryka
5. Stelmaszek Grzegorz
6. Baczyńska Irena
7. Wiśniewski Tadeusz Stanisław
8. Majka Andrzej Eugeniusz
9. Chodkiewicz Eleonora
10. Kołtek Piotr

OKRĘG nr 3
Łomża, powiaty: grajewski, kolneński, łomżyński

1. Piorunek Jacek
2. Zgrzywa Sławomir
3. Doliwa Stanisław Adam
4. Gałązka Hanka
5. Łuba Marek
6. Konopka Arkadiusz
7. Piotrowski Zenon
8. Buczkowski Adam
9. Prosiński Zbigniew
10. Zajkowski Maciej Krzysztof

OKĘG nr 4
powiaty: zambrowski, siemiatycki, wysokomazowiecki, bielsko podlaski

1. Sapińska Daria Krystyna
2. Bajena Alfred
3. Sobociński Sebastian Szymon
4. Burzyńska Helena
5. Jurczuk Janusz
6. Czapko Piotr Igor
7. Mormol Tomasz
8. Paduch Tomasz Robert
9. Karwowski Zbigniew
10. Grądzki Waldemar

OKRĘG nr 5
powiaty: białostocki, sokólski, moniecki, hajnowski

1. Jabłoński Zdzisław
2. Baziuta Grażyna
3. Ciszewski Dariusz
4. Arefiew Andrzej
5. Muszyński Wacław
6. Moczydłowski Mirosław Józef
7. Powichrowski Jan
8. Kałmucki Zygmunt Jarosław
9. Czarniecki Jan
10. Ochrymiuk Dariusz
11. Grygiencz Wiktor
12. Sobolewska Agnieszka
13. Załęski Eugeniusz
14. Roszkowski Ryszard
15. Osiak Katarzyna
16. Paszkowski Marek Sławomir

Publikacja sfinansowana ze środków Komitetu Wyborczego Platforma Obywatelska RP

S54400gwbh

ZA TREŚĆ REKLAM I OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWIADA

reklama

KRZYSZTOF WASZKIEWICZ



Postaw na:
UCZCIWOŚĆ
SKUTECZNOŚĆ
DOŚWIADCZENIE

Szanowny Wyborco
za okazane mi zaufanie dziękuję.

Krzysztof Waszkiewicz

S1520609gwbh

KANDYDAT NA BURMISTRZA GRAJEWA

NASZE PODLASIE



temu warto się poświęcić

2. Mikołaj TOMULEWICZ

Kandydat do Sejmiku
województwa podlaskiego
okręg wyborczy nr 1
lista nr 11

S54470dgwbh

RODZINA • ŻYCIE • PRZYSZŁOŚĆ

Polskie Stronnictwo Ludowe

Bliżej ludzkich spraw

Lista nr 1



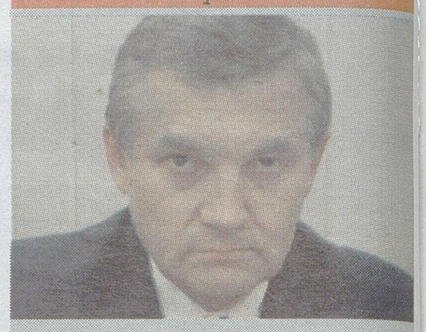
PSL

www.podlaskie.psl.pl

S1764805gwbo

Test prezydencki

> Tadeusz Truskolaski
kandydat PO



Doktor ekonomii najlepiej przygotował się do naszego testu wiedzy o Białymstoku dla kandydatów na prezydenta. Odpowiedział na zdecydowaną większość pytań i zdobył 29 punktów. Bez problemu podawał też dane statystyczne dotyczące miasta, takie jak liczba ludności czy liczba kobiet żyjących w mieście. Jako jedyny, niemal bezbłędnie podał liczbę parafii katolickich w mieście (a jest ich aż 35)! W tej dziedzinie potknął się tylko na liczbie samochodów.

Test prezydencki

> Marek Kozłowski
kandydat PiS



Nieco gorzej w teście wypadł były wiceprezydent Białegostoku. Zdobył 22 punkty. Trochę słabiej poszedł mu sprawdzian ze statystyki. Kandydat nie wiedział m.in. ile jest parafii, ile rzeczek płynie przez miasto i z iloma gminami graniczy Białystok. Bez problemu odpowiadał natomiast na pytania związane z historią Białegostoku i podstawowymi zasadami działania samorządu miejskiego – doskonale wiedział, że prezydent nie może rozwiązać niewygodnej Rady Miejskiej.

Test prezydencki

> Tomasz Gan
kandydat Samoobrony



Historia nie sprawiła kandydatowi żadnych problemów. Doskonale wiedział, że Białystok przeżył kiedyś wielką powódź, kiedy miasto odzyskało niepodległość po okresie zaborów i kiedy otrzymało prawa miejskie. Gorzej poszła mu ostatnia część testu zawierająca ciekawostki statystyczne. Tu nie pomylił się podając liczbę kobiet w Białymstoku, ale nie wiedział ile jest: kin, linii autobusowych, rzeczek, mieszkańców i gdzie powstanie pierwsza galeria handlowa. W naszym teście uzyskał 18 punktów.

DB, BIAL, BPODL, SUW, LOM

Łomża >> Kandydaci na prezydenta nie rodzili się w mieście, z którym związali swoje całe życie

Pomyślna adaptacja

Największym znawcą Łomży wśród tych, którzy chcą nią rządzić, okazał się Eugeniusz Ochryciuk.

Ewa Sznejder, MRD
esznejder@wspolczesna.pl

Przyjeżdżałem do Łomży w latach 70. do braci, którzy tu pracowali i zawsze błądziłem po Nowogrodzkiej – wspomina pochodzący z Białostoczyzny Ochryciuk. – Oni wyjechali, a ja zostałem. Stąd pochodzi moja żona, tu są moi bliscy.

Eugeniusz Ochryciuk od wielu lat prowadzi antykwariat i jest pasjonatem dziejów Łomży, dlatego nasz test wiedzy o mieście nie sprawił mu najmniejszej trudności.

– Ja nawet pamiętam tabliczkę „sołtys Rembielina", w tamtych okolicach mieszkała moja żona – opowiada. – Wisiała na domu przy Pięknej, przy skrzyżowaniu ze Stacha Konwy.

Eugeniusz Ochryciuk ma mnóstwo pamiątek związanych z miastem, m. in. dokumenty związane ze znanymi w mieście rodzinami Chodźków, Orłowskich i Szlisów, kolekcję zdjęć dotyczących 33. Pułku Piechoty.

Żaden z kandydatów na prezydenta Łomży nie urodził się w tym mieście. Jerzy Brzeziński pochodzi z Grabowa, Ludwik Zalewski spod Nowogrodu, Lech Kołakowski przyszedł na świat w Zambrowie.

– Mama spieszyła się do szpitala w Łomży, ale urodziłem się po drodze w Wyku – śmieje sie Jan Bajno. – Ale rodzice są już bezdyskusyjnie rodowitymi łomżanami!

– A ja urodziłem się w izbie porodowej w Drozdowie, bo szpital był w remoncie – mówi Maciej Głaz. – Mama i tata to łomżyniacy!

Krystyna Hoffman pochodzi z Godlewa k. Czyżewa. Z Łomżą związała się po studiach socjologicznych, tu przyszedł na świat jej syn Michał. Zauroczył ją klimat miasta, szczególnie piękno najstarszej części, katedry, kamieniczek, brukowanych ulic. To częste miejsce spacerów pani Krystyny.



Michał Hoffman

Krystyna Hoffman związana jest z Łomżą od 30 lat

reklama

NASZ KANDYDAT NA WÓJTA GMINY CZYŻEW-OSADA



S26800bGBI

GAZETA WSPÓŁCZESNA
wspolczesna
www.wspolczesna.pl

Twój kandydat na Prezydenta Łomży

Finansowanie ze środków KW Platforma Obywatelska RP



Głaz Maciej

Jestem solidny jak głaz
- Maciej Głaz

Platforma Obywatelska



S26410bGBI



Publikacja sfinansowana ze środków Komitetu Wyborczego Platforma Obywatelska RP

Platforma Obywatelska

Dariusz
OCHRYMIUK

Kandydat do Sejmiku Województwa

lista 5 miejsce 10

www.ochrymiuk.pl

Co wiesz o Łomży

Zapytaliśmy kandydatów na prezydenta Łomży o sprawy najprostsze – statystykę, dzielnice miasta oraz najsłynniejsze osobistości z nim związane. Zapraszmy Czytelników do zabawy. Jak sobie poradzili kandydaci – w ramce obok. Oto nasz test:

1. Ilu mieszkańców ma Łomża?
2. Ile pieniędzy będzie Pani/Pan dzielić w przyszłym roku? (prognoza budżetu oparta na tegorocznym)
3. Ile Pani/Pan zarobi jako prezydent miasta?
4. Jakimi ulicami dojść stąd na: Pociejewo, Rembielin, Cierpioły, Przybyszewo.
5. Skąd się wzięły w Łomży ulice: Kazańska i Radziecka?
6. Jak miasto uhonorowało swoje najsławniejsze osobistości: Hankę Bielicką, Bohdana Winiarskiego, Stacha Konwę, Witolda Lutosławskiego?

Gdzie są Cierpioły

Test wiedzy o mieście wypełniła dwójka kandydatów: Krystyna Hoffman i Eugeniusz Ochryciuk. Poradzili sobie ze statystyką, doskonale wiedzieli, że Bohdan Winiarski ma popiersie przed bankiem, Hanka Bielicka ronda, salonik i aulę, Stach Konwa pomnik, a Witold Lutosławski rondo. Eugeniusz Ochryciuk znał nawet zapomniane już nazwy dzielnic miasta. Oboje polegli na Cierpiołach (od Zdrojowej do rzeki) i ul. Radzieckiej (nazwa od radnych, nie kraju). I... budżecie. Wydajemy aż 192 mln zł!

Kto nas wspiera

Kandydatów podczas „Wyborczego biegu" filmowała Telewizja Łomża Artura Filipkowskiego. Relacje ze zmagań można oglądać w sieci Vectra.

DB,BIAL,BPODL,SUW,LOM

Suwałki >> Test o mieście

Błystek był królem

Jarosław Schabieński najlepiej rozwiązał test z wiedzy o mieście. Popełnił trzy błędy. Napisał, że królem krasnoludków był Koszałek – Opałek, że przez miasto przejechało między 100 a 140 tys. tirów (naprawdę – powyżej 140 tys.), a w strefie pracuje między 1500 a 2000 osób (w rzeczywistości – ponad 2000).

Andrzej Chmielewski pomylił się cztery razy. Na dwa pytania (ilu zastępców może mieć prezydent oraz o liczbę tirów) nie odpowiedział w ogóle. Podał też niewłaściwą liczbę pracowników w Strefie oraz rodzin korzystających z pomocy MOPS (poprawnie: co dziesiąta).

Pięć błędów popełnił natomiast Cezary Cieślukowski. Nie wiedział, że królem krasnoludków był Błystek, że dwaj prezydenci trafili za kraty, że szkół jest naprawdę osiem, prezydent może mieć dwóch zastępców, zaniżył też liczbę tirów.

W czasie wcześniejszych sprawdzianów najlepszy z ortografii okazał się Cieślukowski, zadanie logiczne jako jedyny dobrze rozwiązał Schabieński, a najlepszym sportowcem okazał się Chmielewski.

(tom)

W radiu i telewizji

Kandydatom na prezydencki urząd cały czas towarzyszą reporterzy Radia „5" oraz Telewizji Suwałki. Radiowych relacji ze zmagań sportowych będzie można posłuchać w dzisiejszych serwisach informacyjnych „Piątki". Natomiast zobaczyć wszystko na własne oczy – w telewizyjnych „Wydarzeniach" emitowanych od 17.15 co godzinę.

Co wiedzą o Suwałkach

1. W którą stronę zwrócony jest pies znajdujący się w herbie Suwałk? **a.** w lewo, **b.** w prawo, **c.** w herbie nie ma psa. **2.** Figury jakich świętych stoją przed konkatedrą pw. św. Aleksandra? **a.** Benedykta i Romualda, **b.** Aleksandra i Benedykta, **c.** Aleksandra i Romualda. **3.** Kto był królem krasnoludków w bajce słynnej suwalczanki Marii Konopnickiej „O krasnoludkach i sierotce Marysi"? **a.** Koszałek – Opałek, **b.** Błystek, **c.** Podziomek. **4.** Gdzie w Suwałkach znajduje się podarowana miastu przez Andrzeja Wajdę statuetka Oscara? **a.** w gabinecie prezydenta, **b.** nigdzie, **c.** w kinie „Bałtyk". **5.** Jak na imię miał Noniewicz, patron jednej z najważniejszych ulic: **a.** Leonard, **b.** Józef, **c.** Teofil. **6.** Wojciech Kowalewski, wychowanek suwalskich Wigier, jest piłkarzem: **a.** Feeyenordu Rotterdam, **b.** Legii Warszawa, **c.** Spartaka Moskwa. **7.** Czy i ile razy od 1975 roku prezydent Suwałk lub jego zastępca znalazł się za kratami? **a.** raz, **b.** dwa razy, **c.** ani razu. **8.** Na jakie gratyfikacje od miasta mogą liczyć jego Honorowi Obywatele? **a.** dożywotnia renta, **b.** pochówek na koszt miasta, **c.** dwupokojowe mieszkanie w zasobach komunalnych. **9.** Ile mieszkańców liczą Suwałki? **a.** 68,5 tys., **b.** 65,5, **c.** 70,5. **10.** Ile jest wśród nich kobiet? **a.** 35,9 tys., **b.** 29,8, **c.** 40,8. **11.** Ile wynoszą zapisane w budżecie tegoroczne dochody miasta? **a.** 160 – 180 mln zł, **b.** 200 – 220 mln, **c.** 240 – 260 mln. **12.** Ile wynosi dług miasta? **a.** 20 – 30 mln zł, **b.** 70 – 80 mln, **c.** 100 –110 mln. **13.** Ile kosztuje bilet komunikacji miejskiej? **a.** 1,8 zł, **b.** 2,0 zł, **c.** 1,6 zł. **14.** Ile w mieście jest szkół podstawowych? **a.** 11, **b.** 6, **c.** 8 **15.** Kogo prezydent miasta nie może odwołać? **a.** dyrektora szkoły podstawowej, **b.** prezesa Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, **c.** prezesa Agencji „Ares"? **16.** Ilu zastępców może mieć prezydent (maksymalnie)? **a.** dwóch, **b.** trzech, **c.** czterech. **17.** Ile tirów przejechało w październiku przez Suwałki? **a.** poniżej 100 tys., **b.** między 100 a 140 tys., **c.** powyżej 140 tys. **18.** Jaką długość ma mieć pas startowy suwalskiego lotniska, według obecnie obowiązującej koncepcji? **a.** 1450 m, **b.** 2010 m, **c.** 1050 m. **19.** Ile osób pracuje w podstrefie Suwałki Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej? **a.** 1000 – 1500, **b.** 1500 – 2000, **c.** 2000 – 2500. **20.** Co która suwalska rodzina korzysta z pomocy Miejskiego Ośrodek Pomocy Społecznej? **a.** co piętnasta, **b.** co piąta, **c.** co dziesiąta.

Sylwetka >> Cezary Cieślukowski od kuchni

Lubi narty

Kandydat na prezydenta robi najlepszy „bigos tatusiowy".

Irena Poczobut
adres@wspolczesna.pl

Cezary Cieślukowki dwa razy w tygodniu, razem z kolegami spotyka się na korcie, czy w hali, by uprawiać tenis ziemny.

Całą rodzinę nauczył jeździć na nartach. Dla starszego syna, 19-letniego Michała, stały się one wręcz pasją. Młodszy, Konrad woli piłkę nożną. Za to wszyscy razem, co roku, wyjeżdżają w góry. Kandydat twierdzi, że na co dzień z czasem dla rodziny bywa różnie.

– Za to wyjazdy są tylko dla nas. Rozmawiamy, żartujemy – mówi Cieślukowski.

W domu prasuje swoje rzeczy. Czasem coś ugotuje, zwłaszcza jak wyjedzie żona. Robi najlepszy „bigos tatusiowy" na gęsich udach i tatara. Na święta trze chrzan w goglach narciarskich.

Jest zapalonym wędkarzem. Co lato jeździ w męskim gronie na ryby do Szwecji.

W domu państwo Cieślukowscy mieszkają z owczarkiem Rambo i myszką Piksi. Są też właścicielami gospodarstwa rolnego przy Puszczy Augustowskiej. Kandydat na prezydenta, choć sam nie wie jak, znajduje też chwilę na książki. **(ira)**

I. Poczobut



Kandydat z żoną

reklama

Z taką królową, to my
mrowiska nie zbudujemy



reklama

Samoobrona Rzeczpospolitej Polskiej
Kandydaci do Rady Miasta Suwałki



Tadeusz Chludziński	Dorota Szturgulewska	Grzegorz Andruszkiewicz	Jacek Banaszczyk	Ryszard Wasilewski	Józef Łoniewski	Szymon Sienkiewicz
57 l.	39 l.	33 l.	42 l.	51 l.	52 l.	19 l.
własna działalność	własna działalność	mgr politologii	nauczyciel	własna działalność	własna działalność	student
Okręg 2, poz. 1	Okręg 2, poz. 3	Okręg 3, poz. 1	Okręg 3, poz. 2	Okręg 3, poz. 6	Okręg 4, poz. 1	Okręg 4, poz. 2

DB.BIAŁ.BPODL.SUW.1.OM

DO KINA ZA DARMO – Białystok

Zadzwoń w piątek, o godz. 9.30 pod nr tel. 085 748 74 58. Rozdajemy:

8 – biletów do kina Pokój

4 – bilety do kina Ton

DO KINA ZA DARMO – Suwałki, Łomża, Ełk, Ostrołęka

Trzy pierwsze osoby, które zgłoszą się z „GW" do kin: „Bałtyk" w Suwałkach, „Polonia" w Ełku, „Millenium" w Łomży i „Jantar" w Ostrołęce – wchodzą za darmo.



▲ **Diabeł ubiera się u Prady**
komedia, USA, 2006
▲ **występują:** Meryl Streep; **98 min**
Akcja rozgrywa się w zakręconym światku nowojorskiej mody, gdzie wyrocznią jest magazyn „Runway". Prowadzony jest przez Mirandę Priestley – najpotężniejszą kobietę w branży. Miranda chce uczynić „Runway" biblią mody dla Nowego Jorku i reszty świata.
▲ **Kino:** Ostrovia w Ostrowi Maz.



▲ **Samotność w sieci**
dramat, Polska, 2006
▲ **reż.** Witold Adamek
▲ **występują:** Magdalena Cielecka, Andrzej Chyra, **105 min**
Historia małżeńskiego trójkąta, która dzieje się w czasach internetu, komunikatorów typu GG oraz SMS-ów, które niebezpiecznie skracają czas od pokusy do grzechu...
▲ **Kino:** w Hajnówce, Lotos w Dąbrowie Białostockiej.



▲ **Clerks 2: Sprzedawcy 2**
komedia, USA, 2006
▲ **reż.** Kevin Smith
▲ **występują:** Jason Mewes, Kevin Smith, Rosario Dawson, Ben Affleck, **96 min**
Wracają zakręceni przyjaciele: Jay, Cichy Bob, Dante i Randal. Ponieważ sklep Randala i Dantego spłonął, marzą o nowej przygodzie.
▲ **Kino:** Syrena w Białymstoku, Fala w Giżycku.



▲ **16 przecznic**
kryminał, USA, 2006
▲ **reż.** Richard Donner
▲ **występują:** Bruce Willis, Mos Def, David Morse, **101 min**
Skacowany detektyw Jack Mosler dostaje pozornie proste zadanie. Niegroźny przestępca Eddie Bunker ma zostać przetransportowany z aresztu do oddalonego o 16 przecznic sądu. Jednak w trakcie drogi odkrywa pewną tajemnicę...
▲ **Kino:** Wrzos w Kolnie.



▲ **Gry weselne**
komedia romantyczna, Wielka Brytania, Niemcy, 2005
▲ **reż.** Ol Parker
▲ **występują:** Lena Headey **100 min**
„Gry weselne" to historia panny młodej, która zakochuje się od pierwszego wejrzenia w dniu swojego ślubu. Niestety, nie w przyszłym mężu.
▲ **Kino:** Lotos w Dąbrowie Białostockiej - za tydzień.



▲ **Za ile mnie pokochasz?**
komedia, Francja, 2005
▲ **reż.** Bertrand Blier
▲ **występują:** Monica Bellucci, Gérard Depardieu, Bernard Campan, Jean-Pierre Darroussin, **96 min**
Paryż nocą - niespodzianki na każdym rogu, wyścig z czasem i wielka miłość.
▲ **Kino:** Dom Kultury w Łapach - za tydzień.



▲ **Sezon na Misia**
animowany/komedia, USA, 2006
▲ **reż.** Roger Allers, Jill Culton, Anthony Stacchi, **121 min**
W spokojnym miasteczku niedźwiedź Boog korzysta z wszelkich przywilejów, będąc pod opieką strażniczki parku... Ale do czasu!
▲ **Kino:** Forum w Białymstoku.



▲ **Step up: taniec zmysłów**
dramat/musical, USA, 2006
▲ **reż.** Anne Fletcher
▲ **występują:** Jenna Dewan, **100 min**
Kolejny już film opowiadający o ludziach zafascynowanych tańcem i uwikłanych w historię miłosną. Do tego on biedny, a ona bogata...
▲ **Kino:** Sokół w Sokółce.



▲ **Volver**
przygodowy/komedia, Hiszpania, 2006
▲ **reż.** Pedro Almodóvar
▲ **występują:** Penélope Cruz, Lola Duenas, Blanca Portillo.
Abuela umiera, ale postanawia wrócić do swojego rodzinnego miasteczka...
▲ **Kino:** Bałtyk w Suwałkach.



▲ **Ludzkie dzieci**
science fiction, Wielka Brytania, USA, Kanada, 2006
▲ **reż.** Alfonso Cuarón, **121 min**
▲ **występują:** Clive Owen, Julianne Moore, Michael Caine.
Rzecz dzieje się na Ziemi w 2027 r. Nadzieja na przedłużenie istnienia gatunku ludzkiego wydaje się być niejasną mrzonką. ▲ **Kino:** Forum w Białymstoku.



▲ **Dom nad jeziorem**
melodramat, USA, 2006
▲ **reż.** Alejandro Agresti
▲ **występują:** Keanu Reeves, Sandra Bullock, Christopher Plummer.
Architekt po wprowadzeniu się do nowego mieszkania znajduje w skrzynce list miłosny, napisany przez nieznaną mu dziewczynę...
▲ **Kino:** Jantar w Ostrołęce.



▲ **Dead or Alive**
akcja, Niemcy, Wielka Brytania, 2006
▲ **reż.** Corey Yuen
▲ **występują:** Devon Aoki, Natassia Malthe, Eric Roberts, **109 min**
Bohaterami filmu są postaci rozsławione przez serię gier Tecmo.
▲ **Kino:** Jantar w Ostrołęce.

KINA > BIAŁYSTOK

POKÓJ
(tel. 085 742 38 82) Białystok, ul. Lipowa 24

tytuł	godzina	cena
(piątek)		
Job - czyli ostatnia szara komórka	14.30, 16.15, 18.45, 20.30	14 i 16 zł
Statyści	18.00, 20.15	14 zł
Alex Rider	11.45, 13.30, 15.15, 17.00	14 i 16 zł
(sobota, niedziela)		
Job - czyli ostatnia szara komórka	16.15, 18.45, 20.30	14 i 16 zł
Statyści	18.00, 20.15	14 zł
Alex Rider	11.45, 13.30, 15.15, 17.00	14 i 16 zł
Auta	14.30	10 zł

TON
(tel. 085 743 53 82) Białystok, ul. Rynek Kościuszki 2

tytuł	godzina	cena
(piątek, sobota)		
Karol - papież, który pozostał człowiekiem	14.00, 17.00	13 i 16 zł
Infiltracja	20.00	13 i 16 zł
(niedziela)		
Karol - papież, który pozostał człowiekiem	11.00, 14.00, 17.00	13 i 16 zł
Infiltracja	20.00	13 i 16 zł

SYRENA
(tel. 0-85-744-58-96) Białystok, ul. św. Rocha

tytuł	godzina	cena
(piątek)		
Plac Zbawiciela	18.10	11 i 13 zł
Clerks 2	16.30	11 i 13 zł
Kupiec Wenecki	20.00	11 i 12 zł
(sobota)		
Plac Zbawiciela	16.10, 20.15	11 i 12 zł
Clerks 2	14.30	11 i 12 zł
Kupiec Wenecki	18.00	11 i 12 zł
(niedziela)		
Garfield 2	15.00	11 i 12 zł
Plac Zbawiciela	16.30, 20.15	11 i 12 zł
Clerks 2	18.30	11 i 12 zł

FORUM
(tel. 0-85-742-23-70) Białystok, ul. Legionowa 5

tytuł	godzina	cena
(piątek, sobota, niedziela)		
Sezon na Misia	14.30, 16.15	13 i 15 zł
Ludzkie dzieci	18.00, 20.15	13 i 15 zł

TEATRY > BIAŁYSTOK

TEATR DRAMATYCZNY im. Al. Węgierki
(tel. 0-85-741-59-90) Białystok, ul. Elektryczna 12

tytuł	godzina	cena
Stosunki na szczycie	19.00 (pt. - premiera - 30 zł)	15, 20 zł

BIAŁOSTOCKI TEATR LALEK
(tel. 0-85-74-25-033) Białystok, ul. Kalinowskiego 1, „Pan Huczek", piątek, godz. 10.00, „Świetliki", sobota, niedziela, godz. 11.00. „Komediant", sobota, niedziela, godz. 18.00 - spektakl dla dorosłych.

KINA > BIAŁOSTOCCZYZNA

kino	tytuł	godzina	cena
Białowieża ŻUBR	7 krasnoludków	brak	brak
Dąbrowa Biał. LOTOS	S@motność w sieci	niedziela	brak
Łapy DOM KULTURY	Karol - papież, który pozostał człowiekiem		brak
Międzyrzec Podl. SŁAWA	Karol - papież, który pozostał człowiekiem		brak
Sokółka SOKÓŁ	Step-Up	brak	10 i 11 zł
Hajnówka	S@motność w sieci	brak	brak

KINA > SUWALSZCZYZNA

kino	tytuł	godzina	cena
Suwałki BAŁTYK	Po rozum do mrówek	(pt.) 16.00, (sb., ndz.) 14.30, 16.00	13 zł
	Plac Zbawiciela	17.45	12 i 13 zł
	Volver	19.30	12 i 13 zł

KINA > MAZURSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Ełk POLONIA	Po rozum do mrówek	(pt.) 16.30	
		(sb., ndz.) 15.00, 16.30	brak
	Statyści	17.45	brak
	Word Trade Center	20.00	brak
Giżycko FALA	Clerks 2	18.30	brak
	Garfield 2	17.00	brak

KINA > ŁOMŻYŃSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Łomża MILLENIUM	Po rozum do mrówek	16.00	11 i 13 zł
	Volver	17.30, 19.30	12 i 13 zł
Kolno WRZOS	16 przecznic	brak	brak
Teatr w Łomży	Tygrys Pietrek	(pt.) 9.00, 10.30, (ndz.) 16.00	

KINA > OSTROŁĘCKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Ostrołęka Jantar	Po rozum do mrówek	(pt.) 16.00	brak
	Dead or Alive	18.00	brak
	Dom nad jeziorem	20.00	brak
Ostrovia	Diabeł ubiera się u Prady	19.00	brak

BIAŁOSTOCCZYZNA

SŁUŻBA ZDROWIA

BIELSK PODLASKI Szpital, ul. Kleszczelowska 1, izba przyjęć - tel. (085) 833-27-50. **CZARNA BIAŁOSTOCKA** Przychodnia Rejonowa, ul. Torowa 1, tel. 0-85-710-19-99, 0-85-710-39-03. **HAJNÓWKA SPZOZ**, ul. Lipowa 190, fax 0-85-684-26-79, **Centralna Izba Przyjęć**, tel. 0-85-682-92-47, **ŁAPY** Szpital, Korczaka 23, tel. 0-85-715-28-36, 0-85-715-28-31; SPZOZ, Korczaka 2, 0-85-715-28-32, 0-85-715-28-33. **MOŃKI** Pogotowie, tel. 0-85-716-23-67; SP ZOZ centrala: 0-85-716-24-07, 0-85-716-25-52, 0-85-716-25-92, 0-85-716-26-50; **SOKÓŁKA** SPZOZ, ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-04-63; Niepubliczny ZOZ Przychodnia nr 1 „Medyk", ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711-26-69; Niepubliczny Pielęgniarski ZOZ „Panaceum", ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711-26-69; Niepubliczny Zakład Medycyny Szkolnej „SZKOL-MED", ul. Mickiewicza 2a, tel. 0-85-711-25-74; Niepubliczny ZOZ Przychodnia Stomatologiczno-Lekarska E&B. Falkowscy, ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711 90 66; Niepubliczny ZOZ „VITA" SC, ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-05-07; Niepubliczny ZOZ „PRO-MED", ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-04-72. **SIEMIATYCZE** SPZOZ, ul. Szpitalna 8, tel. 0-85-655-22-00, **SUPRAŚL** Przychodnia Rejonowa, ul. Dolna 2, tel. 0-85-718-35-23. **WASILKÓW** Przychodnia Rejonowa, ul. Kryńska 32, tel. 0-85-716-53-33.

TELEFONY ALARMOWE

HAJNÓWKA Policyjny telefon zaufania, tel. 0-85-682-50-55, **MOŃKI** Policja 997, tel. 0-85-716-22- 81. **SOKÓŁKA** Komenda Powiatowa Policji, tel. 0-85-711-02-12; Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej, tel. 0-85-711-22-54.

SUWALSZCZYZNA

TELEFONY ALARMOWE

AUGUSTÓW Policja 0-87-643-93-33; Straż Pożarna 998; Pogotowie Ratunkowe 999 lub 0-87-643-29-99; Pogotowie Energetyczne 991; **SEJNY** Policja 0-87-516-20-63; Straż Pożarna 998; Pogotowie Ratunkowe 999 albo 0-87-516-20-09; Pogotowie Energetyczne 0-87-516-20-87; Telefon Zaufania 0-87-517-33-33; **SUWAŁKI** Policja 0-87-567-24-03; Straż Pożarna 0-87-567-82-09; Pogotowie Ratunkowe 999 albo 0-87-567-25-70; Pogotowie Ciepłownicze 0-87-566-42-56; Pogotowie Drogowe 0-87-566-42-87; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Opiekuńcze 0-87-566-25-9; Telefon Zaufania 988 albo 0-87-566-25-40.

MAZURSKIE

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe 999; Policja 997; Straż Pożarna 998; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Ciepłownicze 993; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994; Pogotowie Drogowe 954.

SŁUŻBA ZDROWIA

EŁK Mazurskie Centrum Zdrowia, ul. Baranki 24, Izba Przyjęć, tel. 0-87-620-95-12, Pogotowie Ratunkowe, ul. Baranki 24, tel. 0-87-620-22-22, Ambulatorium Chirurgiczne, ul. Baranki 24, tel. 0-87-620-95-12, Szpital Wojskowy, ul. Kościuszki 28, tel. 0-87-621-67-10, Pogotowie Ratunkowe, ul. Toruńska 6a, tel. 0-87-610-22-22. **GIŻYCKO** Szpital Powiatowy, ul. Warszawska 41, tel. 0-87-428-52-71; Pogotowie Ratunkowe, ul. Bohaterów Westerplatte 4, tel. 0-87-428-55-55. **GOŁDAP** Szpital Miejski, ul. Słoneczna 7, tel. 0-87-615-02-75; Pogotowie Ratunkowe, ul. Słoneczna 9, tel. 0-87-615-02-75. **OLECKO** Szpital Powiatowy, ul. Gołdapska 1, tel. 0-87-520-22-95; Pogotowie Ratunkowe, ul. Gołdapska 1, tel. 999.

TELEFONY INFORMACYJNE

Biuro napraw telefonów 9696; Informacja PKP 9436; Informacja PKS: w **Ełku** 0-87-610-33-52, w **Giżycku** 0-87-428-50-87, w **Gołdapi** 0-87-615-02-94, w **Olecku** 087-520-26-13; w **Węgorzewie** 0-87-427-25-51.

ŁOMŻYŃSKIE

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe - 999; Policja - 997, oficerowie dyżurni policji: **Grajewo** - 0-86-272-22-21, **Kolno** - 0-86-278-27-25, **Łomża** - 0-86-316-54-61, **Wysokie Mazowieckie** - 0-86-275-22-11, **Zambrów** - 0-86-271-23-01, Straż Pożarna - 998, Pogotowie Gazowe - 992, Pogotowie Ciepłownicze - 993, Pogotowie Energetyczne - 991, Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne - 994, Pogotowie Drogowe - 96-37, Pogotowie Weterynaryjne - 983, Pogotowie Opiekuńcze 0-86- 216-64-39; Telefon Zaufania AA 0-86- 215 07 77.

TELEFONY INFORMACYJNE

Biuro Napraw Telefonów - 96-96, Informacja PKP: **Grajewo** - 0-86-272-35-85, **Szepietowo** - 275-18-22, Informacja PKS: **Grajewo** - 0-86-272-25-01, **Kolno** - 0-86-278-23-55, **Łomża** - 0-86-218-55-54, **Wysokie Mazowieckie** - 0-86-275-21-44, **Zambrów** - 0-86-271-31-97.

SŁUŻBA ZDROWIA

Pogotowie Ratunkowe: **CIECHANOWIEC**, tel. 086-277-19-99; **GRAJEWO**, tel. 0-86-272-27-00; **KOLNO**, 0-86-278-21-09; **ŁOMŻA**, centrala - 0-86-216-62-15; **ZAMBRÓW**, tel. 0-86-271-28-27.

APTEKI

ŁOMŻA, Apteka leków gotowych i recepturowych, ul. ks. Anny 2, tel. 0-86-219-89-28, czynna pn.-sob. 9-19, niedz. 9-16. Apteka „MEDICA" - leki gotowe, recepturowe, termokosmetyki: ul. Kazańska 6/2, tel. 0-86-216-80-89, czynna poniedziałek-piątek, godz. 9-19, sobota, godz. 9-15.

OSTROŁĘCKIE

TELEFONY ALARMOWE

OSTROŁĘKA Pogotowie Ratunkowe 999, 0-29-764-35-44; Policja 997; Straż Pożarna 998; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Ciepłownicze 993; Pogotowie Energetyczne 991;

SŁUŻBA ZDROWIA

OSTROŁĘKA Informacja Pogotowia 0-29-764-35-44.

reklama

Fundacja Wspomagania Wsi

EFS Europejski Fundusz Społeczny

Fundacja Wspomagania Wsi

Ogłasza konkurs dla gmin wiejskich i miejsko-wiejskich w ramach projektu
„Kluby przedszkolaka na wsi"

Celem **projektu** jest upowszechnienie alternatywnych form edukacji przedszkolnej dla dzieci w wieku 3-5 lat we wsiach, w których nie ma przedszkoli. Projekt będzie realizowany od listopada 2006 r. do marca 2008 r. w województwach podlaskim i lubelskim. Na terenie tych województw, we wsiach, w których nie ma przedszkoli, planujemy we współpracy z gminami wiejskimi założenie 62 Klubów Przedszkolaka, w których nauczyciele będą pracować z dziećmi 15 godzin tygodniowo według programu pracy spełniającego wymogi podstawy programowej dla przedszkoli.
O udział w Projekcie mogą ubiegać się wszystkie gminy wiejskie i miejsko - wiejskie leżące na terenie województw lubelskiego i podlaskiego. Zainteresowane gminy są proszone o wypełnienie formularza „Informacja o gminie".

Formularz „Informacje o gminie" jest dostępny na stronach www.fww.org.pl oraz www.witrynawiejska.org.pl, www.frd.org.pl: wysyłamy go także drogą e-mailową na życzenie zainteresowanych gmin. Wypełniony formularz wraz z wymaganymi załącznikami należy wysłać w 2 egzemplarzach w formie papierowej oraz dodatkowo na dyskietce lub dysku CD pod adresem Fundacji do dnia **30 XI 2006** (liczy się data stempla pocztowego).

Ostatecznego wyboru gmin dokona Komisja Selekcyjna składająca się z przedstawicieli partnerów projektu oraz ekspertów specjalizujących się w problematyce wsi i edukacji. Wyniki rekrutacji Gmin zostaną ogłoszone do dnia **20 grudnia 2006 r.** na stronie internetowej Fundacji.

Projekt partnerski realizowany przez Fundację Wspomagania Wsi we współpracy z Fundacją Rozwoju Dzieci im. J.A. Komeńskiego, Powiatowym Ośrodkiem Doskonalenia Nauczycieli w Lublinie i Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Ustawicznego w Suwałkach

Projekt finansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

S173/405/cwbo

redaktor odpowiedzialny
Michał Dąbrowski



Strona przygotowana na podstawie serwisów:
PAP, Fotorzepa, internetowych, radiowych i telewizyjnych

redakcja@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0 800 127 067

GAZETA WSPÓŁCZESNA
10 listopada 2006
piątek

W obiektywie



Wielkopolska >> Polskie myśliwce F-16 oficjalnie otrzymały własną nazwę. W czwartek na lotnisku w Krzesinach uroczyście nadała ją żona prezydenta Maria Kaczyńska – matka chrzestna samolotów. – Lataj bezpiecznie, sław polskie lotnictwo. Nadaję ci imię Jastrząb – powiedziała pierwsza dama.

Ciekawy świat

Trzy dni halucynacji po pierogach z haszyszem >> Pieróg z haszyszem dostarczył pewnej emerytce w południowej Rosji trzech dni halucynacji. Kobieta trafiła na oddział intensywnej opieki medycznej. O zajściu poinformowały w czwartek władze Kraju Krasnodarskiego. Pierogi z haszyszem przygotował handlarz narkotyków. Przekazał je znajomym, którzy mieli dostarczyć je do Petersburga. Wyjazd owych znajomych opóźnił się jednak, a mieszkającą z nimi i niemającą pojęcia o narkotykach 60-letnią panią skusiła smacznie wyglądająca potrawa. Emerytka zjadła jeden pieróg, drugim nakarmiła psa. Czworonóg na cały dzień zapadł w śpiączkę, a pani przez trzy dni walczyła w szpitalu z przedawkowaniem narkotyku i halucynacjami. Producenta pierogów z haszyszem aresztowano.

Warszawa >> Minister zdrowia utrzyma swoje stanowisko

Ufają Relidze

Rzecznik rządu Jan Dziedziczak poinformował w czwartek, że premier Jarosław Kaczyński podtrzymuje swoje zaufanie dla ministra zdrowia Zbigniewa Religi.

Szef resortu zdrowia nie będzie zdymisjonowany w związku z aferą, dotyczącą leku corhydron, w którym znalazł się środek mogący zagrozić zdrowiu, a nawet życiu pacjentów.

Premier pytany w czwartek na konferencji prasowej w Jeleniej Górze, z czego wynika jego zaufanie do ministra, odparł:

– Z tego, że pan minister, podobnie jak ja, dowiedział się o tym z prasy. I to nie on w tej sytuacji zawiódł. Jeżeli bym, w tym najszerszym tego słowa znaczeniu, odpowiadał na pytanie o winę, to winni są ci, którzy stworzyli porządek III Rzeczypospolitej, bo to były wydarzenia – takie charakterystyczne dla tego porządku – mówił szef rządu.

Minister zdrowia w czwartek oddał się do dyspozycji premiera. Jak mówił rzecznik resortu Paweł Trzciński, Religa nie czuje się winny, ale uważa, że właśnie tak powinien postąpić.

Premier spotkał się z ministrem zdrowia. Rozmowa trwała około dwudziestu minut, a po jej zakończeniu media zostały poinformowane, że dymisja Religi nie została przyjęta. Jarosław Kaczyński na konferencji oświadczył, że będzie zmiana całego kierownictwa Głównego Inspektoratu Farmaceutycznego.

Kaczyński i Religa byli w Jeleniej Górze, gdzie mieści się siedziba firmy farmaceutycznej Jelfa, producenta corhydronu. Spotkali się tam z inspektorami farmaceutycznymi, którzy dokonują kontroli w zakładach. Premier podjął decyzję o wstrzymaniu produkcji w zakładzie. Wszystkie partie corhydronu są wycofywane z obrotu.

Fotorzepa



– Poprosiłem, aby lekarze porozumieli się z pacjentami, którym przypisali corhydron i poprosili ich o oddanie tego leku do apteki – mówił Religa.

Dymisja

Główny inspektor farmaceutyczny Zbigniew Niewójt złożył w czwartek rano w Ministerstwie Zdrowia wniosek o odwołanie ze stanowiska. Niewójt już 11 października dysponował informacjami o niepożądanym działaniu corhydronu. Co prawda, wydał decyzję o wstrzymaniu wytwarzania i obrotu tego leku, ale nie poinformował o tym ministra zdrowia. Premier Kaczyński stwierdził, że Niewójt „oczywiście będzie" zdymisjonowany.

reklama

PSL

PSL W SAMORZĄDACH NUMER JEDEN!

Drodzy Państwo!

Słychać wokół wrzawę wyborczą, trwa festyn obietnic, staniały znów słowa. Niech tam, pewnie tak musi być. Ktoś oferuje jabłka, inni zapewniają o mających nastąpić cudach i przemianie Podlasia w raj. Można by zapytać nieco uszczypliwie, czy w raju będą potrzebne: samoobrona, lustracja i program „zero tolerancji"?

Od tych wyborów naprawdę bardzo dużo zależy, bo Polska samorządem stoi a nie ministrami i prezesami. W minionej kadencji województwo podlaskie, choć nadal niezbyt zamożne, zrobiło wiele i to widać gołym okiem, a wątpiący mogą zajrzeć do statystyk. Na ten sukces złożył się zbiorowy wysiłek mieszkańców (brawo!), którym przewodzili radni. A jakie ugrupowanie miało najwięcej radnych? Nie wiecie Państwo? Otóż byli to ludowcy, członkowie i sympatycy Polskiego Stronnictwa Ludowego. Zasiadali w radach gminnych i miejskich, powiatowych i w Sejmiku Województwa Podlaskiego. Wszędzie pełnili odpowiedzialne funkcje: wójtów, burmistrzów, starostów i marszałków. Nie wymieniamy nazwisk, jak czynią to niektóre partie, bo byłaby to bardzo długa lista. Ważne, że ci, którzy się sprawdzili, startują i obecnie, a doszli nowi, młodzi, z charakterem, pomni nauk ojcowskich i przykazań Bożych.

Nam możecie zaufać, nie obiecujemy gruszek na wierzbie, za to będziemy razem z Państwem i w tej kadencji. Zawsze blisko ludzkich spraw!

Ludowcy województwa podlaskiego

DO SAMORZĄDU WYBIERAMY NAJLEPSZYCH!
LISTA NR 1
www.podlaskie.psl.pl

Komitet wyborczy PSL

S176780/pods

Warszawa >> Wybory

PiS skarży PO

Prawo i Sprawiedliwość pozwie Platformę Obywatelską w trybie wyborczym w związku z dwoma spotami tej partii – zapowiedział w czwartek szef klubu PiS Marek Kuchciński.

PiS nie podobają się dwie reklamówki Platformy – jedna, w której padają – zdaniem PiS – nieprawdziwe dane na temat podwyżki cen w ostatnim roku i druga – w której przedstawiono nagrania z rozmów ministra Adama Lipińskiego z posłanką Samoobrony Renatą Beger na temat jej przejścia do PiS.

Warszawa >> Wyrok

Kara za śmierć

Warszawski sąd okręgowy skazał na 25 lat więzienia Roberta K. oskarżonego o zabójstwo znanego malarza Zdzisława Beksińskiego. Jego nastoletni kuzyn Łukasz K. za pomaganie mu w tej zbrodni został skazany na 5 lat więzienia.

Do zabójstwa doszło w lutym 2005 r. Robert K. przyszedł do mieszkania Beksińskiego, gdyż chciał od niego pożyczyć pieniądze. Malarz odmówił pożyczki, zagroził też, że powie o wszystkim ojcu 20-latka, wtedy chłopak pchnął Beksińskiego kilkakrotnie nożem.

Opole >> Sąd ustalił kaucję w wysokości 200 tys. zł

Jakubowska opuści areszt

Była posłanka SLD Aleksandra Jakubowska może wyjść z aresztu, jeśli do 23 listopada wpłaci kaucję – poręczenie majątkowe w wysokości 200 tys. zł – postanowił w czwartek Sąd Okręgowy w Opolu.

Jakubowska została zatrzymana, a następnie aresztowana w październiku. Prokuratura Okręgowa w Opolu postawiła jej trzy zarzuty przyjęcia łącznie ponad 500 tys. zł korzyści majątkowych. Łapówki mają związek z nieprawidłowościami przy ubezpieczeniu majątku elektrowni Opole. Sprawę bada opolska prokuratura od grudnia 2004.

– Uchylenie aresztu może w zasadniczy sposób utrudnić postępowanie, zwłaszcza że dotyczy ono bardzo zagmatwanych sytuacji pomiędzy osobami z establishmentu politycznego i gospodarczego – skomentował decyzję sądu prokurator Wojciechowski.

Obrońca podejrzanej nie odpowiedział na pytanie, czy i kiedy rodzinie Jakubowskiej uda się wpłacić kaucję.

– Musimy się skontaktować z mężem pani Jakubowskiej, zdecydować, czy będą takie środki zgromadzone. Jeśli tak, to postaramy się, aby jak najszybciej opuściła ona areszt – wyjaśnił mec. Jacek Ziobrowski.

Region >> Stawiamy jeden krzyżyk na karcie jednego koloru

Wybory już w niedzielę

Najbliższa niedziela to ważna data dla przyszłości każdego z nas. Możemy wybrać, kto będzie rządzić miejscowością, w której żyjemy. Wystarczy pójść do obwodowej komisji wyborczej (będzie otwarta w godz. 8-20) i zagłosować. Wyjaśniamy, jakie są zasady oddania ważnego głosu.

Mieszkańcy Białegostoku, Łomży, Suwałk i Ostrołęki otrzymają podczas głosowania karty w trzech kolorach: białym, niebieskim i różowym. W pozostałych gminach dojdzie też karta żółta. Karty będą różnić się między sobą także rozmiarami. Największa przypomina... plakat.

Głosowanie w wyborach samorządowych jest nieco bardziej skomplikowane niż w parlamentarnych, bo wybieramy jednocześnie radnych do rad gminnych, powiatowych i do sejmiku wojewódzkiego oraz prezydenta, burmistrza lub wójta. W gminach większych niż 20 tys. mieszkańców głosujący będzie mógł na każdej karcie (najłatwiej je odróżniać po kolorach) zaznaczyć tylko jedno nazwisko, stawiając z jego lewej strony krzyżyk. Trzeba pamiętać, że muszą to być dwie przecinające się linie, bo np. zaznaczenie nazwiska kandydata tzw. ptaszkiem, czyli literą „v" spowoduje, że głos będzie nieważny. Podobnie, jeśli zaznaczymy dwóch kandydatów z różnych list. Natomiast postawienie krzyżyka przy dwóch (lub więcej) nazwiskach kandydatów z tej samej listy spowoduje, że głos dostanie osoba, która ma wyższe miejsce na liście.

Mieszkańcy trzech największych miast województwa podlaskiego oraz Ostrołęki będą wskazywać trzech kandydatów: do rad miejskich, do sejmiku oraz na prezydenta. W pozostałych miejscowościach dojdzie jeszcze głosowanie na radnego powiatowego (na żółtej karcie). Również w tym przypadku można oddać głos tylko na jednego kandydata z jednej listy.

Inaczej wyglądać będzie głosowanie do rad gmin w gminach, liczących mniej niż 20 tys. mieszkańców. Tam wybory są większościowe, czyli radnymi zostają ci kandydaci, którzy dostaną najwięcej głosów. Wyborcy mieszkający w tych małych gminach będą mogli postawić znak „X" obok nazwisk maksymalnie tylu kandydatów, ilu radnych jest wybieranych w ich okręgu. Można też zaznaczyć mniej nazwisk, ale na pewno nie więcej (wtedy głos będzie nieważny). Na karcie do głosowania będzie oczywiście informacja, ilu radnych jest wybieranych w tym okręgu, a więc ile nazwisk można zaznaczyć.

(ka)

Region >> Niewidomi sami nie zagłosują

Muszą prosić o pomoc

Niewidomi, chcący wziąć udział w niedzielnych wyborach, muszą liczyć się z tym, że bez pomocy życzliwych osób, nie będą mogli zagłosować. Nikt bowiem nie pomyślał o wydrukowaniu części kart do głosowania brailem.

– Na szczęście nasi podopieczni zawsze mogą liczyć na życzliwość rodziny czy znajomych. Ci, którzy zechcą, pójdą głosować w towarzystwie drugiej osoby, która postawi za nich krzyżyk przy właściwym kandydacie – mówi Teresa Szumowska z białostockiego oddziału Polskiego Związku Niewidomych. – Sama pójdę na wybory z sąsiadką, która od dawna bardzo pomaga mi w codziennych sprawach.

Dorosłych niewidomych i słabo widzących w samym Białymstoku jest około 700, a w województwie – około 2,5 tys. Jednak choć to spora grupa wyborcza, nikt nie pomyślał o ułatwieniu jej życia. Zgodnie z ordynacją wyborczą, na prośbę osoby niepełnosprawnej krzyżyk na karcie do głosowania może w jej obecności postawić wskazana osoba trzecia (z wyjątkiem członków komisji i męża zaufania). A przecież niewidomy mógłby głosować sam, gdyby miał – niezbyt kosztowne w porównaniu do kosztów kampanii – ułatwienie.

– Nie pamiętam jednak , aby w jakichkolwiek wyborach były karty z brailem – mówi Szumowska.

(luk)

Wybory 2006 na www.wspolczesna.pl

Drodzy Czytelnicy! Na naszej nowej stronie internetowej www.wspolczesna.pl od poniedziałku będziemy na bieżąco informować Państwa o wynikach wyborów samorządowych. Chcą Państwo wiedzieć, kto został w Waszej miejscowości wójtem, burmistrzem, prezydentem, jaki jest skład nowych rad gmin, miast, powiatów, kto będzie tworzyć sejmik województwa – zaglądajcie na www. wspolczesna.pl

Plebiscyt >> Czytelnicy Gazety Współczesnej wybrali najlepszych kandydatów do władz

Znamy Samorządowców 2006!

Czytelnicy Gazety Współczesnej wybrali – najlepszych ich zdaniem – kandydatów na burmistrzów, wójtów i prezydentów w nadchodzącej kadencji. Czy wyniki naszego plebiscytu znajdą potwierdzenie w wynikach najbliższych wyborów, przekonamy się wkrótce.

Konkurs na Samorządowca 2006 ogłosiliśmy 17 października. Najpierw czekaliśmy na zgłoszenia kandydatów do plebiscytu. Nasi Czytelnicy mieli za zadanie wybrać swoich faworytów wśród osób startujących na stanowiska wójtów, burmistrzów i prezydentów miast w tegorocznych wyborach. Potem rozpoczęliśmy głosowanie na zgłoszonych kandydatów. Do 10 listopada czekaliśmy na kupony z Państwa głosami. Dzisiaj ogłaszamy wyniki, znamy już bowiem laureatów plebiscytu w poszczególnych powiatach.

Czytelnicy wybrali

I tak np., zdaniem naszych Czytelników, najlepszym kandydatem na prezydenta Białegostoku byłby Janusz Kochan, a Ostrołęki – Andrzej Kania. W powiecie białostockim wójtem gminy Zabłudów powinien być Mieczysław Ładny, gminy Łapy – Wiktor Brzosko, a gminy Poświętne – Witold Łapiński. Z kolei w powiecie kolneńskim najwięcej sympatii zdobył kandydat na wójta gminy Stawiski Marek Waszkiewicz, w monieckim – kandydat na burmistrza Knyszyna Andrzej Matyszewski. Burmistrzem Grajewa, według naszych Czytelników, powinien zostać Krzysztof Waszkiewicz, a wójtem w gminie Czyżew Osada – Anna Bogucka. Wyniki głosowania w poszczególnych powiatach publikujemy obok.

Najwięcej głosów

Na konkurs wpłynęło w sumie blisko 3,6 tys. kuponów. Najwięcej głosów – aż 911 – zdobył Andrzej Kania, kandydujący na prezydenta Ostrołęki. Na drugim miejscu pod względem liczby nadesłanych kuponów znalazła się Anna Bogucka, kandydatka na wójta gminy Czyżew Osada, która dostała 394 głosy. Trzecie miejsce zdobył Marek Waszkiewicz, startujący na burmistrza gminy Stawiski (329 głosów). Wszystkim Czytelnikom dziękujemy za wspólną zabawę! **(luk)**

WOJEWÓDZTWO PODLASKIE

Powiat augustowski

gm. Bargłów Kościelny (wójt)
Chmielewski Stanisław – 1
gm. Płaska (wójt)
Wysocki Bogdan Antoni – 23
m. Augustów (burmistrz)
Cieślik Leszek Stanisław – 9

Powiat białostocki

gm. Czarna Białostocka (burmistrz)
Chrulski Jacek – 35
gm. Juchnowiec Kościelny (wójt)
Rudzik Teresa – 3
gm. Łapy (burmistrz)
Brzosko Wiktor – 102
gm. Michałowo (wójt)
Nazarko Marek – 4
gm. Poświętne (wójt)
Łapiński Witold – 46
gm. Suraż (burmistrz)
Halicki Sławomir – 6
gm. Turośń Kościelna (wójt)
Dunaj Danuta – 8
gm. Zabłudów (burmistrz)
Ładny Mieczysław – 225

Powiat bielski

m. Bielsk Podlaski (burmistrz)
Berezowiec Eugeniusz – 10

Powiat grajewski

gm. Grajewo (wójt)
Szleter Stanisław – 13
gm. Szczuczyn (burmistrz)
Szczęsny Waldemar – 4
m. Grajewo (burmistrz)
Waszkiewicz Krzysztof – 204

Powiat hajnowski

gm. Białowieża (wójt)
Bajko Anna – 10

Powiat kolneński

gm. Kolno (wójt)
Gromadzki Sławomir – 1
gm. Kolno (burmistrz)
Wszeborowska-Wyrwas Hanna – 2
gm. Stawiski (burmistrz)
Waszkiewicz Marek – 329

Powiat łomżyński

gm. Nowogród (burmistrz)
Zalewski Szczepan – 60
gm. Łomża (wójt)
Prokopczuk Jerzy – 70
gm. Śniadowo (wójt)
Szabłowski Lech Marek – 37

Powiat moniecki

gm. Mońki (burmistrz)
Karwowski Zbigniew – 4
gm. Knyszyn (burmistrz)
Matyszewski Andrzej – 184

Powiat siemiatycki

m. Siemiatycze (burmistrz)
Radomski Zbigniew Jan – 185

Powiat sokólski

gm. Krynki
Panasiuk Bogusław Marian – 6
gm. Sokółka (burmistrz)
Kozłowski Stanisław – 30

Powiat suwalski

gm. Filipów (wójt)
Konieczny Bogusław – 63

Powiat wysokomazowiecki

gm. Czyżew Osada (wójt)
Bogucka Anna – 394

Powiat zambrowski

gm. Zambrów (wójt)
Dmochowski Kazimierz – 5

Województwo warmińsko-mazurskie

Powiat ełcki

gm. Ełk (wójt)
Dawidowski Robert Stanisław – 7

Powiat giżycki

gm. Wydminy (wójt)
Pieluchowski Tomasz – 3

Miasta na prawach powiatu

Białystok (prezydent)
Kochan
Janusz Ryszard – 242
Ostrołęka (prezydent)
Kania Andrzej – 911
Ełk (prezydent)
Piotrowski
Hubert Mariusz – 7

zadzwoń do reportera
Mariusz Klimaszewski
085 748 74 80



Rywal Wisły Kraków w Pucharze UEFA – Feyenoord Rotterdam odpadł w III rundzie piłkarskiego Pucharu Holandii. Przegrał po dogrywce 2:3 z RKC Waalwijk.

Sport i wybory >> Pojedynek o fotel burmistrza Hajnówki

Siatkówka w tle

Obaj kandydaci na burmistrza Hajnówki zapowiadają utrzymanie silnego zespołu siatkarzy. Przeciwko sobie stają dżentelmeni, blisko kojarzeni z drużyną. Za kadencji urzędującego burmistrza Anatola Ochryciuka powstał zespół, w dużej mierze dzięki pomocy z miasta. Jego jedyny rywal to Marek Antoniuk – człowiek orkiestra hajnowskiej siatkówki: zawodnik, trener, organizator.

Oto, co powiedzieli nam przed wyborami o ich wizji przyszłości naszej drużyny.

Anatol Ochryciuk: – Chcemy w Hajnówce utrzymać dobrą siatkówkę. Dogrywamy rozmowy z nowym, poważnym sponsorem. Zaplecze finansowe jest teraz uporządkowane. Budżet drużyny powinien wynosić minimum 500 tysięcy złotych. Miasto powinno pokrywać różnicę między zakładanym budżetem a sumą, którą uda się uzyskać od sponsorów. Poza tym boli mnie, że w zespole jest za mało miejscowych siatkarzy. Chciałbym to zmienić. Myślę między innymi o stworzeniu Stowarzyszenia Piłki Siatkowej.



Archiwum

Anatol Ochryciuk, 57 lat, zgłoszony przez KWW PS – POWIAT HAJNOWSKI



Archiwum

Marek Antoniuk, 34 lata, zgłoszony przez Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość

Marek Antoniuk: – Bez miasta ta drużyna nie przetrwa, takie są realia. Ratusz powinien pokrywać 1/3 budżetu zespołu, czyli około 150 tysięcy złotych. Ta suma powinna być z góry ustalona, aby wiadomo było na co można liczyć, a nie zwiększana dopiero w ciągu roku. To niezbyt wygórowana kwota za promocję, jaką daje miastu siatkówka. Inne zadanie burmistrza to szczera i otwarta postawa wobec ludzi, którzy mogliby dać pieniądze na drużynę. Można ich znaleźć, mamy teraz wzrost gospodarczy. Zespołowi potrzebny jest koniecznie drugi sponsor tytularny.

Miłosz Karbowski

www.wspolczesna.pl >>

Konkurs na komentarz

Już w poniedziałek rusza nasza nowa, dobra strona www.wspolczesna.pl. W związku z tym zachęcamy internautów do udziału w konkursie „Wstaw komentarz". Osoby, które zamieszczą tekstowy komentarz do dowolnego, bieżącego artykułu na witrynie www.wspolczesna.pl w dniach 13-17 i 20-24 listopada, wezmą udział w naszej zabawie. Spośród komentarzy wybierzemy codziennie trzy najlepsze i skontaktujemy się drogą mailową z ich autorami. Zostaną oni nagrodzeni zestawami gadżetów firmowych do odebrania w Biurze Ogłoszeń „Gazety Współczesnej" w Białymstoku.

Nowa strona www.wspolczesna.pl to informacje uaktualniane na bieżąco, galerie zdjęć, pliki dźwiękowe i video, przebudowane forum. Wszystko po to, by zapewnić Wam dostęp do newsów świeższych niż bułeczki i dać Wam dobrą rozrywkę. Z dobrej strony. **(pb)**

ogłoszenia z ostatniej chwili

PRACA

ZATRUDNIĘ

FRYZJERKI zatrudnię. 0886-308-590.
HYDRAULIKA, praca na miejscu, możliwość stałego zatrudnienia. (085)675-37-30.
W sklepie spożywczo-monopolowym, II zmiana, kasa fiskalna. (085)661-96-96, po 20.00.

AUTOMOTO

SPRZEDAM

206 SW OXYGENE 1,4 BENZYNA, stan idealny, tel. 085-675-57-21
207 SPORTY 1,4 BENZYNA, stan idealny, z salonu, tel. 085-675-57-21
207 TRENDY 1,4 BENZYNA, stan idealny, z salonu, tel. 085-675-57-21
307 SPORTY KOMBI, 1,6 HDI, stan idealny, z salonu, tel. 085-675-57-21
407 PREMIUM 2,0 HDI, stan idealny,z salonu, tel. 085-675-57-21
FORD focus kombi, 2,0 (2004). 0600-687-149.
FORD Mondeo, 1997, kombi, 1.6 GLX, 16 V, dużo dodatków, 10.900,-, 2 lata w Polsce, (087)562-13-53, 0516-228-590.
HONDA civic 1,5 16V (1990/95). 0506-068-920.
LANOS, (1999), srebrny. 0501-769-070.

NIERUCHOMOŚCI

WYNAJMĘ

MIESZKANIE 2-pokojowe, Białystok. (086)476-44-44.
WYNAJMĘ mieszkanie. (085)741-05-97.

ZWIERZĘTA

ODDAM kotka 4-miesięcznego, z ekwiwalentem. 0694-805-602.

BIZNES

KREDYTY

KREDYTY gotówkowe -od 340 zł dochodu dla Firm do 7.000 zł -bez poręczycieli. Pożyczki pod zastaw samochodu, mieszkania -również na oświadczenie. (085)653-43-77, 0501-307-646.

ROLNICTWO

SPRZEDAM

JAŁÓWKĘ wycieloną. (086)274-30-94.
MASSEY Fergusson 3065, stan bdb. (085)650-13-21, 0502-513-586.
PŁUG do odśnieżania, heblarkę. (085)716-93-54.

RÓŻNE

SPRZEDAM

PIEC CO żeliwny, Viadrus U-22, nowy, 2.700,-, do uzgodnienia. 0509-064-401.

RADIO Taxi 9191. 0608-379-777.

MASZYNY I URZĄDZENIA

SPRZEDAM

MODUŁ LPG. 0605-956-425.

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

ZBIORNIKI stalowe, 10, 20, 50 m3. 0605-956-425.

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

PARAPETY, schody kamienne. 0694-805-602, 0600-687-149.

TRANSPORT

IVECO kontener 8 palet. Sprinter 4,5 m długości, firanka 9 palet. 0502-025-173, 0502-025-183.

TŁUMACZENIA

NIDERLANDZKI, inne - przysięgle, ekspresowo. (085)652-61-50, Podleśna 3.



ZAKŁAD PRZEMYSŁU DRZEWNEGO SP. Z O.O.
TARTAK
SUPRAŚL
BIAŁOSTOCKA 13
tel. 085 718 30 70
fax 085 718 33 55
- elem. budow. szkielet.
- więźby i łaty
- podłoga
- szalówka imitująca bale - różne wzory
- impregnacja ciśnieniowa
- transport
SUSZENIE TARCICY
RATY
pon.-pt. 7.00-16.00
soboty 8.00-13.00

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa informuje:

- od dnia 6 listopada wznowiła nabór wniosków o wsparcie gospodarstw niskotowarowych. Pomoc ta przeznaczona jest dla małych obszarowo i słabych ekono-micznie gospodarstw, które planują rozwój i upatrują możliwość rozwoju produkcji towarowej. Premia będzie wypłacana przez okres 5 lat w wysokości 1250 Euro rocznie.
- wysokość rent strukturalnych przyznanych rolnikom w ramach aktualnie realizowanego PROW (na lata 2004-2006) nie zostanie zmniejszona przez okres 10 lat, do końca okresu wypłacania tych świadczeń. Wysokość wypłacanych rent może być zwiększona, zgodnie ze wskaźnikiem waloryzacji

ARiMR

Oświadczenie Burmistrza Miasta Augustowa
Leszka Stanisława Cieślika
w sprawie rozpowszechniania nieprawdziwych informacji dotyczących działalności władz miasta Augustowa.

Niniejszym oświadczam, że żaden mieszkaniec Augustowa płacąc rachunek za wodę i ścieki nie dopłaca do ogrzewania wody na basenie miejskim. Ceny za wodę i ścieki ustalane są przez niepowiązany z budżetem miasta podmiot, tj. Wodociągi i Kanalizacje Miejskie, a następnie zatwierdzane przez Radę Miejską w Augustowie. Na poziom cen wpływają jedynie koszty bezpośrednio związane z wytworzeniem, między innymi ceny energii elektrycznej, paliw, płac, amortyzacji, podatków, tak jak w każdym przedsiębiorstwie. Poziom cen wody i ścieków w Augustowie jest na poziomie średnich cen w Polsce.

Odpowiedzialność za upadek tartaku ponosi przede wszystkim jego właściciel. Pierwszym właścicielem był Skarb Państwa reprezentowany przez Wojewodę Suwalskiego, a następnie prywatny przedsiębiorca. Burmistrz Miasta Augustowa w żaden sposób nie miał i nie ma wpływu na działalność prywatnych przedsiębiorstw, których gmina nie jest właścicielem. W ostatnim czasie to Burmistrz Miasta starał się zapewnić ochronę prawną zwalnianym pracownikom, natomiast instytucje, które były zobowiązane do ochrony praw pracowników, umyły ręce.

Na podstawie nowej ustawy o uzdrowiskach i lecznictwie uzdrowiskowym został opracowany przez Burmistrza i uchwalony przez Radę Miejską w Augustowie nowy, tymczasowy statut uzdrowiska miasta Augustowa. Wojewoda Podlaski jako organ nadzoru nie znalazł żadnych podstaw do uchylenia uchwały.

Po opracowaniu operatu uzdrowiskowego, taki wymóg stawia ustawa, zostanie opracowany nowy statut, który powinien umożliwić rozwój uzdrowiska, ale też innych przedsiębiorstw. W żaden sposób miastu nie grozi utrata statusu uzdrowiska.

Władze miasta od lat wspierają małe i średnie przedsiębiorstwa, które chcą się rozwijać. Jako jeden z nielicznych samorządów w Polsce ma uchwałę o tzw. wakacjach podatkowych. Konkurencja jest najlepszą metodą obniżania cen towarów i usług, także zakupów towarów na konkurencyjnych warunkach. Wszyscy jesteśmy konsumentami i chcemy za swoje pieniądze kupić dobry i tani towar. Każda firma w Polsce płaci odpowiednie podatki do budżetu państwa lub miasta.

Obiady w stołówkach szkolnych przygotowywane są przez firmy wyłonione w przetargu organizowanym przez MOPS. Są to firmy „Kuchcik", „Polmop" i największy dostawca „Restauracja Albatros" w cenie 4,50 złotego brutto. Natomiast stołówka w ZSS nr 3 na ul. Mickiewicza wytwarza obiady w cenie 5,00 brutto, z czego uczeń płaci 3,70 zł, natomiast 1,30 zł dopłaca miasto z budżetu. Koszt, jaki ponosi budżet miasta na wykup obiadów dla osób mniej zamożnych to 5,00 zł, a w pozostałych szkołach 4,50 zł.

Sprzątanie szkół podstawowych nr 2, nr 4, nr 6 i gimnazjum nr 1 wykonywane jest przez firmy zewnętrzne, z tego tytułu oszczędności dla budżetu miasta wynoszą około 45 000 zł rocznie. Natomiast w ZSS nr 3 koszty sprzątania wynoszą rocznie około 324 000 zł. Można je obniżyć przynajmniej o 108 000 zł.

Szanowni Mieszkańcy Augustowa, kampania wyborcza ma swoje prawa, ale powinna być walką na programy, na wizje rozwoju miasta.

Niestety, niektóre komitety, oczywiście nie podpisując się, rozpowszechniają kłamstwa, oszczerstwa, pomówienia, obrzucają błotem, to metoda ludzi, którzy nie mają argumentów merytorycznych, wychodząc z założenia, że zawsze coś się „przyklei".

Nie dajmy się sprowokować i oszukać. Spokojnie wybierzmy ludzi doświadczonych, rozważnych, sprawdzonych i uczciwych.

Z poważaniem
Leszek Stanisław Cieślik
Burmistrz Augustowa
oraz kandydat na
Burmistrza Miasta Augustowa

Koledze
JANOWI IWANIUK
wyrazy głębokiego współczucia
i duchowego wsparcia
z powodu nagłej śmierci
Córki MONIKI
składają:
Koleżanki i Koledzy z Rejonu Energetycznego Białystok Teren

zadzwoń do reportera
Krzysztof Sokólski
085 748 74 81



Piątkowy mecz Zagłębia Sosnowiec (jego piłkarze na zdjęciu) z KSZO kibice mogą obejrzeć za darmo, pod warunkiem przedstawienia zaświadczenia o... urlopie.

Piłka nożna >> Jagiellonia – ŁKS Łomża tym razem sparingowo

Zamiast ligi

Nasi piłkarscy drugoligowcy mają wolny weekend. Żeby nie wypaść z meczowego rytmu, zagrają między sobą sparing.

Krzysztof Sokólski
ksokolski@wspolczesna.pl

Spotkanie Jagiellonia – ŁKS Browar Łomża rozpocznie się w piątek o godzinie 11.00 na stadionie przy ulicy Słonecznej w Białymstoku. – To będzie typowa gra o charakterze szkoleniowym – zgodnym głosem mówią trenerzy Jagiellonii i ŁKS-u Ryszard Tarasiewicz oraz Czesław Jakołcewicz.

Szkoleniowcy nie różnią się również w ocenie decyzji o przełożeniu o tydzień ostatniej drugoligowej kolejki (dojdzie tylko do dwóch meczów: Zagłębie Sosnowiec – KSZO Ostrowiec i Górnik Polkowice – Kmita Zabierzów). – To kompletnie niezrozumiałe – stwierdzają.



A. Zgiet

Jagiellonia i ŁKS spotkały się na początku września w lidze. Wtedy lepsza była Jaga, wygrywając 3:2.

Strata tygodnia

Ogromnie niepocieszony jest Jakołcewicz. – Wygraliśmy ostatnie dwa mecze. Znajdowaliśmy się w zwyżkowej formie i szkoda, że nie możemy już teraz spotkać się z Odrą Opole. Praktycznie tracimy tydzień – komentuje. – Co gorsza, w Łomży mamy utrudnione warunki do treningów. Prowadzimy zajęcia na piaszczystej trzeciej płycie boiska (pozostałe znajdują się w remoncie – przyp. red.). Dlatego cieszę się przynajmniej, że chłopcy będą mogli pobiegać w Białymstoku po trawiastej murawie.

Trenerzy podkreślają, że wynik potyczki nie jest najważniejszy. – To nie są mistrzostwa świata. Na pewno nie będziemy wariować, walcząc o korzystny rezultat – tłumaczy opiekun „ełkaesiaków".

Mocniejszy trening

– Nie stosowaliśmy przed sparingiem z Łomżą taryfy ulgowej. W środę i czwartek przeprowadziliśmy ostrzejsze zajęcia. Mecz z ŁKS-em traktuję także w kategoriach mocniejszej jednostki treningowej. — wyjaśnia Tarasiewicz. – Nadarza się też dobra okazja do przećwiczenia ustawienia przed meczem z Unią Janikowo.

Z tego powodu w mniejszym wymiarze czasu zagra Janusz Wolański. Zawodnik żółto-czerwonych z powodu żółtych kartek nie może być brany pod uwagę w kontekście pojedynku z Unią.

W barwach Jagi nie pojawi się również Łukasz Nawotczyński, który ma kontuzjowaną piętę.

– Łukasz musi nieco odpuścić, ale nie powinno być żadnego problemu z jego grą w przyszłym tygodniu w Janikowie – uspokaja Tarasiewicz.

Żeby tylko pogoda dopisała

Mimo że przed nami tylko sparing, możemy spodziewać się zaciętego widowiska. Ostatnio spotkania Jagiellonii z ŁKS-em dostarczały sporo emocji. Przypomnijmy, że na początku września, w lidze 3:2 wygrała Jaga (mimo że do przerwy przegrywała 0:2).

Pozostaje tylko mieć nadzieję, że meczowych planów nie pokrzyżuje pogoda. Gdyby doszło do kolejnego załamania aury, sparing zostanie odwołany.

Relaks na sportowo

AUTOMOBILIZM
XV Rajd Niepodległości (sobota, start godz. 9.00, meta godz. 14 – Automobilklub przy ul. Branickiego w Białymstoku).
STRZELECTWO
Podlaskie zawody z okazji Dnia Niepodległości (sobota, godz. 10 na strzelnicy przy ul. Produkcyjnej w Białymstoku).
SZACHY
Turniej w szachach szybkich (sobota, godz. 10, Klub Seniora, ul. Skłodowskiej 2 w Łomży).
PIŁKA NOŻNA
IV liga: sobota: Tur Bielsk Podl. – Orzeł Kolno (13), Hetman Białystok – Iskra Narew (13), Sokół Sokółka – Pogoń Łapy (13), POM Sparta Augustów – Michałowo (12), Olimpia Zambrów – Jagiellonia II (13), Piast Białystok – Krypnianka (11), Supraślanka – Cresovia (12.30), Wissa Szczuczyn – Pomorzanka (12).
Liga okręgowa: sobota: Mielnik – Wasilków (12), Gieret Giby – Narewka (12), Promień Mońki – Skra Wizna (12), Hetman Tykocin – Polonia Raczki (13), Puszcza Hajnówka – Korona Dobrzyniewo (13); **niedziela:** Rudnia Zabłudów – Kolejarz Czeremcha (12), Włókniarz Białystok – Magnat Juchnowiec (13), Dąb Dąbrowa Biał.– Narew Łyski Choroszcz (13).
A klasa: sobota: Orlęta Czyżew – Znicz Suraż (13); **niedziela:** ŁKS II Łomża – Perspektywa (11), Sparta Szepietowo – Rospuda Filipów (13), Forty Piątnica – Janowszczyzna (13), Gryf Gródek – Orzeł Szołajdy (13), Skra Czarna Biał. – Orkan Poświętne (13), Pogranicze Kuźnica Biał. – Krynki (13), Narew II – Śniadowo (13).
FUTSAL
III liga: piątek, godz 20 (SP 49, ul. Armii Krajowej); sobota, godz. 17, niedziela, godz. 10 (hala Włókniarza). **(PS, mark)**

Tenis stołowy >>

Ostatni raz

Ostatni mecz w tym roku przed własną publicznością rozegrają liderujący w I lidze tenisiści stołowi UKS Baruch WSFiZ Dojlidy. Białostocka drużyna w sobotę o godz. 16 podejmie we własnej hali przy ul. Suchowolca ekipę Energetyka Toruń.

Zespół gości w tym sezonie spisuje się raczej słabo. Torunianie zajmują 7. lokatę, a ostatnio u siebie tylko zremisowali z ostatnią w tabeli Flotą Świnoujście, dla której była to pierwsza zdobycz punktowa w sezonie. Białostoczanie w sobotę zagrają w najsilniejszym składzie i inny wynik niż wysoka wygrana Dojlid byłaby ogromną sensacją. Dodatkową atrakcją dla kibiców sobotniego meczu będzie darmowy poczęstunek, jaki fundują im władze klubu.

Wyjazdowy mecz czeka zawodników MOKS Słoneczny Stok Białystok. Podopieczni trenera Marcina Jarkowskiego są w doskonałych nastrojach po domowej wygranej nad wiceliderem z Sierakowic. „Słoneczni" zagrali doskonałe i nic dziwnego, że ich kibice liczą, że ich ulubieńcy przywiozą z Lęborka 2 punkty. Tym bardziej, że miejscowa Pogoń jest dużo niżej notowanym rywalem niż pretendujący do awansu GKS LIS Sierakowice. **(PS)**

Piłka nożna >> Mateusz Cieluch po konsultacji kadry Polski U-20

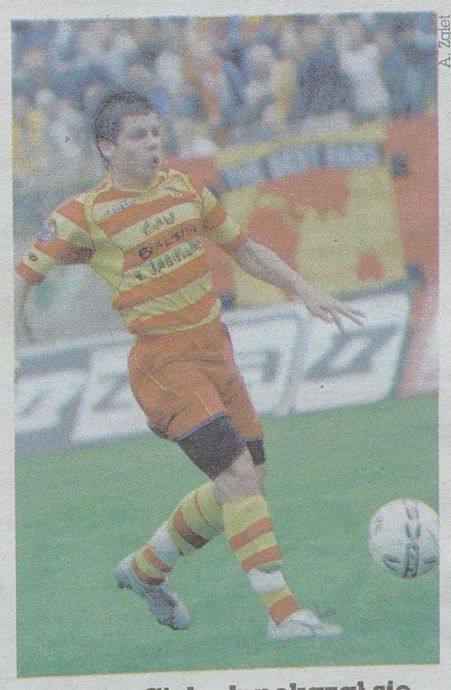
Strzelił bramki i zebrał same pochwały

Piłkarz białostockiej Jagiellonii Mateusz Cieluch wrócił w czwartek z konsultacji reprezentacji Polski U-20, jaka odbyła się w Gdańsku.

Po kolejnej przygodzie z kadrą „Mati" tryska humorem. – Jestem z siebie zadowolony – mówi dziewiętnastolatek. – Mieliśmy dwa sparingi. W obu zagrałem po siedemdziesiąt minut. Byłem wystawiany w ataku. W każdym meczu strzeliłem po bramce.

Reprezentacja w pierwszym spotkaniu zremisowała 3:3 z wiceliderem pomorskiej czwartej ligi GKS Luzino. Następnie pokonała 6:0 zespół piątej ligi Polonię Gdańsk.

– Dobrze mi się grało. Z trenerem Michałem Globiszem długo nie rozmawiałem, ale liczę, że nie zapomni o mnie przy następnych powołaniach – dodaje zawodnik Jagi.



A. Zgiet

Mateusz Cieluch pokazał się „na kadrze" z dobrej strony

Globisz nie powiedział Cieluchowi wprost, ale gra młodego jagiellończyka zrobiła na nim wrażenie. – Z grupy osób, jaka przebywała w Gdańsku, Mateusz pokazał się z bardzo dobrej strony – podkreśla w rozmowie z „Gazetą Współczesną". – Był bardzo aktywny, zaangażowany w grę. Podobało mi się, że potrafi „depnąć" na dwóch-trzech metrach. Mogę mówić o jego dyspozycji w samych superlatywach. Jeśli utrzyma taką formę, nie jest bez szans w walce o wyjazd na mistrzostwa świata do Kanady.

Cieluch może spodziewać się wkrótce powołania na mecz międzypaństwowy. Globisz zapewnia, że będzie pamiętał o nim także w kontekście planowanych na luty i marzec zgrupowań reprezentacji w Izraelu i Korei Południowej. **(KS)**

Piłka nożna >> III liga

Wygrajcie!

Freskovita jako ostatni z naszych trzecioligowców zakończy rundę jesienną piłkarskich rozgrywek. W sobotę o godzinie 13.00 „mleczni" rozegrają na własnym boisku zaległe spotkanie ze Świtem Nowy Dwór Mazowiecki.

Mecz w Wysokiem Mazowieckiem ma bardzo duże znaczenie. W przypadku zwycięstwa drużyna zakończy rundę na piątym miejscu w tabeli. To wzmocniłoby pozycję trenera Piotra Zajączkowskiego.

W drużynie Freskovity panuje bojowy nastrój. O wygraną będzie jednak trudno. Od dziesięciu kolejek Świt nie zaznał goryczy porażki, a w całym sezonie tylko dwukrotnie schodził z boiska pokonany. Mamy nadzieję, że w sobotę ulegnie po raz trzeci. **(KS)**

Liga Solidarności

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność", wzorem lat ubiegłych, organizuje XX Halową Ligę Piłki Nożnej o Puchar Przewodniczącego Regionu. Rozgrywki toczyć się będą od grudnia 2006 r. do lutego 2007 w hali białostockiej Jagiellonii. Organizatorzy dysponują jeszcze kilkoma wolnymi miejscami. Zgłoszeń można dokonywać pod numerami telefonu: 085 678 47 10 lub 693 379 491. **(KS)**

Polska
Serbia i Cz. **0:3**

Brazylia
Chiny **3:2**

Wisła
Ruch **1:2**

GWsport

Mecz Wisły Kraków z GKS Bełchatów będzie najciekawszym wydarzeniem 14. kolejki Orange Ekstraklasy.



GAZETA WSPÓŁCZESNA
10 listopada 2006
piątek

Siatkówka >> Przed naszymi siatkarkami kolejny turniej Pucharu Polski

Realny awans

Dwa zwycięstwa mogą zupełnie zmienić sytuację siatkarek AZS-u w Pucharze Polski.

Miłosz Karbowski
mkarbowski@wspolczesna.pl

Drużyna białostockiego Pronaru-Zeto Astwa AZS w najbliższy weekend zagra w Bydgoszczy. Poza liderującym w grupie gospodarzem imprezy – Centrostalem, nikt nie może być pewny swego.

Za plecami bydgoszczanek znajdują się trzy ekipy, w których ostatnio dużo się dzieje.

Coraz lepiej ma się Energa Gedania Gdańsk. Roczny kontrakt z klubem podpisała doświadczona mistrzyni Europy, Małgorzata Niemczyk-Wolska. 37-letnia córka Andrzeja Niemczyka wybrała Gdańsk, mimo że miała oferty z zagranicy. – O sile drużyny nie stanowi lokomotywa, tylko stanowi ostatni wagon. Jeżeli ten ostatni wagon będzie pchać do przodu to lokomotywa automatycznie staje się silniejsza. To czy ja będę mogła wypełnić rolę, której działacze klubu, trener, prezes ode mnie oczekują będzie w głównej mierze zależało od koleżanek w drużynie – podkreśliła siatkarka.

Gorzej wygląda sytuacja w Pile. Trener siatkarek Nafty – Jerzy M. (swoją drogą również z nim białostoccy działacze prowadzili luźne rozmowy na temat pracy w stolicy Podlasia) został zatrzymany przez pilską policję za jazdę pod wpływem alkoholu. W wydychanym powietrzu miał 2,54 promila alkoholu.

AZS, do chwili zamknięcia numeru naszej gazety, jeszcze nie miał nowego trenera. Czesław Tobolski niemal na pewno odejdzie, ale także wczoraj decydowało się czy pojedzie jeszcze do Bydgoszczy. Nieważne z nim czy bez niego, nasz zespół, jeśli pokona Naftę, a najlepiej także Energę, odzyska szanse na awans. ▲

Program turnieju

> Bydgoszcz, 10-12.11

Nafta Gaz Piła – Pronar-Zeto Astwa AZS Białystok, Centrostal Bydgoszcz – Energa Gedania Gdańsk, Pronar-Zeto Astwa AZS – Energa Gedania, Nafta – Centrostal, Centrostal – Pronar-Zeto Astwa AZS, Energa Gedania – Nafta.

Tabela po dwóch turniejach

1. Centrostal	6	12	18:2
2. Energa	6	9	11:12
3. Nafta	6	8	10:14
4. AZS Białystok	**6**	**7**	**6:17**



A. Zgiet

Blokują Karolina Kosek (z lewej) i Alena Hendzel. W Bydgoszczy można odwrócić los zespołu w Pucharze Polski.

Siatkówka >> Reprezentacja Polski zagra co najwyżej o pierwszą dziesiątkę mistrzostw świata

„Złotka" jeszcze nigdy nie były tak słabe i samotne

Trudno przyzwyczaić się do nowego wizerunku naszych „złotek". Polskie siatkarki przegrały kolejny mecz w mistrzostwach świata w sposób, który najlepszej drużynie Europy, nawet osłabionej, nie przystoi.

Godzina i dziesięć minut jednostronnej gry – tyle trwał kolejny dramat naszej drużyny. W meczu z Serbią „Złotka" w trzech setach zdobyły ledwie 51 punktów.

– Rozegraliśmy bardzo słabe spotkanie – powiedział trener Ireneusz Kłos. – Wiele elementów naszej gry pozostawiało dużo do życzenia. Fatalnie serwowaliśmy. Momentami w drugim secie było nieźle, ale ponieważ mój zespół popełnił więcej błędów niż rywalki, tę partię także przegraliśmy.



AFP

Milena Rosner (z lewej) i Maria Liktoras po meczu z Serbkami

Polki są nie tylko poważnie osłabione kadrowo. Brak im ducha, woli walki, co wcześniej charakteryzowało ten zespół. Tylko że wówczas reprezentację prowadził Andrzej Niemczyk.

– Wielu dziewczynom bardzo go tutaj brakuje. Jego obecności i rozmów z nim. Próbujemy się same mobilizować, ale to jest równia pochyła. Potrzebny jest przełom albo ważna, charyzmatyczna postać. Taka jak Niemczyk. My same się tylko dołujemy – mówiła „Przeglądowi Sportowemu" Maria Liktoras, jedna z niewielu siatkarek, które w Japonii nie zawodzą. **(milk)**

Region

▲ **Jagiellonia kontra ŁKS, jeszcze raz** W piątek, na stadionie Hetmana w Białymstoku nasze drugoligowe zespoły rozegrają spotkanie towarzyskie. >>11

▲ **Cieluch błyszczy w kadrze** Trener reprezentacji Polski U-20 Michał Globisz chwali młodego napastnika Jagiellonii. Mateusz wrócił z konsultacji kadry w Gdańsku. >>11

▲ **Wybory z siatkarskim tłem** O stanowisko burmistrza Hajnówki walczą Anatol Ochryciuk i Marek Antoniuk. Mówią nam o swoich planach dotyczących drużyny pierwszoligowych siatkarzy Pronaru. >>10

Cytat dnia

> Czesław Jakołcewicz
trener ŁKS-u Browar Łomża



Sparing z Jagiellonią to nie mistrzostwa świata. Nie będziemy waniować, walcząc o korzystny rezultat.

Wyniki mistrzostw

> Nagoja, Osaka, 9.11

Grupa E: Polska - Serbia i Czarnogóra 0:3 (15:25, 22:25, 14:25), Kuba - Tajwan 3:0 (25:21, 25:20, 25:14), Włochy - Korea Południowa 3:0 (25:18, 25:19, 25:13), Japonia - Turcja 3:1 (30:28, 22:25, 25:21, 25:17).

1. Serbia i Cz.	5-0	10	15:2
2. Włochy	4-1	9	13:4
3. Kuba	3-2	8	11:7
4. Japonia	3-2	8	11:9
5. Tajwan	3-2	8	10:10
6. Turcja	1-4	6	4:13
7. Polska	**1-4**	**6**	**5:14**
8. Korea Poł.	0-5	5	5:15

Grupa F: Rosja - Holandia 3:0 (25:17, 25:18, 25:16), Niemcy - Portoryko 3:0 (25:23, 25:22, 25:22), Brazylia - Chiny 3:2 (24:26, 20:25, 25:21, 25:16, 19:17), Azerbejdżan - USA 3:2 (25:19, 16:25, 25:22, 25:27, 15:13).

1. Rosja	5-0	10	15:3
2. Brazylia	5-0	10	15:4
3. Niemcy	3-2	8	12:7
4. USA	2-3	7	9:11
5. Chiny	2-3	7	10:11
6. Holandia	2-3	7	10:11
7. Azerbejdżan	1-4	6	5:14
8. Portoryko	0-5	5	0:15

promocja

www.wspolczesna.pl

Z DOBREJ STRONY

szczegóły na str. 3.

GW magazyn tydzień

10 listopada 2006
piątek
219 (16141)



Fot. B. Maleszewska

Małgosia, iskierka z płową grzywką, urodziła się z zespołem Downa i z wadą serca. Jej mama przebyła długą drogę – od szoku po usłyszeniu diagnozy, przez szukanie pomocy, poczucie bezradności i bezsilność w zderzeniu z biurokracją urzędów, po zrozumienie, że jej dziecko oczekuje akceptacji. I bezwarunkowej miłości. Tak jak inne dzieci chce i może realizować swoje marzenia. Na przykład z pomocą Stowarzyszenia „Jeden Świat"

>>10

Iskierka z płową grzywką

moim zdaniem

Agnieszka Żero
azero@wspolczesna.pl

Święto Odzyskania Niepodległości będzie pewnie w tym roku obchodzone niezwykle uroczyście. Bo i władzę mamy taką, której patriotyzm z ust nie schodzi. Powinna się więc prześcigać w pomysłach uświetnienia tego najważniejszego ze świąt w naszym rocznym kalendarzu. Powinna? Ale pewnie święto obejdziemy w podobnym nastroju jak w latach ubiegłych, czyli niby uroczyście, a tak naprawdę nudno. Albo w kapciach przed telewizorem. W ostateczności jakaś wiązanka kwiatów złożona pod pomnikiem, odezwa do narodu, marsz od kościoła do pomnika...

A powinno być to święto radosne. Bo jest się z czego cieszyć. Po mszy parada, piknik czy festyn dla mieszkańców. Czy jednak w naszej kulturze narodowej taki frywolny nastrój przystaje do poważnego święta narodowego... Chyba nie. A szkoda. Historii i patriotyzmu można uczyć nie tylko poprzez posługiwanie się wielkimi słowami.

Bo do kogo takie słowa, choćby miały największy ciężar gatunkowy, trafią? Do uczniów zbuntowanych, przed którymi Giertych chce zamknąć bramę szkoły? Do ambitnych uczniów, którym zwykła lekcja historii nie wystarcza? Pewnie i do jednych, i do drugich z oporami.

A już na pewno nie do pseudokibiców. Ci mają rzeczywistość ustaloną i system wartości oparty na antywartościach. Dla nich świętem jest kolejny mecz, w którym można się wykazać dziwaczną miłością do swojej drużyny poprzez spranie po pyskach przeciwników.

A może do absolwentów wyższych uczelni? W końcu to potencjalnie najlepiej wykształcona część społeczeństwa. Pod warunkiem, że praca magisterska, nad którą ślęczą wieczorami nie jest plagiatem.

Oj mamy kłopot nie tylko z tym, jak obchodzić święta narodowe, ale i z tym, jak przekonać młode pokolenie, że ojczyzna, wolność i niepodległość to dobra najwyższe. I jak nauczyć patriotyzmu, by nie było tylko pustym słowem powtarzanym na lekcjach historii. Ale to już pewnie zadanie przerastające obecnego ministra oświaty.

Niepodległość zesłana



>> Jesień 1918 r. pachniała inaczej niż zwykle. W powietrzu unosiła się woń pokoju i... niepodległości

>>4

Rada Giertycha



>> Iza, licealistka z Suwałk będzie doradzać ministrowi oświaty. I nie musi się całkowicie zgadzać z Giertychem

>>6

Biją się i strzelają do siebie



>> Na pseudokibiców nie ma rady. Nie pomaga oskarżenie prokuratury, sąd, wyroki... Wojna trwa

>>4

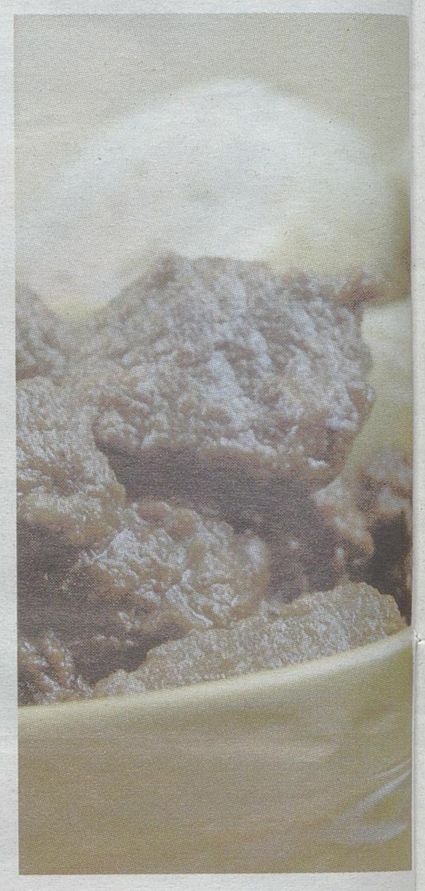
Tylko prawda



>> Rozmowa z Maciejem Dejczerem, reżyserem „Oficerów" i „Magdy M." o pracy na planie filmowym

>>11

Smażenie papryki



>> Oto porkolot wołowy. Danie węgierskiej kuchni. Nie obędzie się bez papryki, cebuli i pomidorów

>>13

przegląd regionalny

Agnieszka Żero
azero@wspolczesna.pl

Dziecięcy Szpital Kliniczny w Białymstoku okazał się najlepszym szpitalem w województwie podlaskim. Wygrał w plebiscycie zorganizowanym przez samorząd województwa. W rankingu brano pod uwagę efektywność zarządzania, efektywność finansową oraz jakość świadczeń. Drugie miejsce zajął SP ZOZ w Bielsku Podlaskim, a trzecie – Specjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej Gruźlicy i Chorób Płuc w Białymstoku.

Dyrekcja Białowieskiego Parku Narodowego chce powiększyć o ponad 530 hektarów otulinę parku (obszar, na którym działalność człowieka nie może negatywnie wpływać na przyrodę). Tymczasem, według planu zagospodarowania gminy, na części owego terenu miały wkrótce powstać nowe budynki. Ta decyzja władz gminy zdopingowała do działania dyrekcję parku. Władze parku wysłały w tej sprawie pisma do Ministerstwa Środowiska. Planom powiększenia otuliny parku sprzeciwi się pewnie też część mieszkańców Białowieży, np. właściciele ziemi, przylegającej do rezerwatu.

Mieszkańcy Łomży oprócz wyborów samorządowych wezmą udział jeszcze w referendum. Mają się opowiedzieć za lub przeciw hipermarketowi. Władze kieleckiej firmy Echo Investment mają nadzieję, że mieszkańcy, którzy opowiadają się za budową centrum handlowego, wykażą się aktywnością w najbliższą niedzielę. Firma liczy na pozytywny wynik referendum, tym bardziej że stara się o rozpoczęcie inwestycji w Łomży od 10 lat, tyle, ile jako firma istnieje na rynku.

W Białymstoku obędzie się bez referendum, ale bez sądów nie. Biznesmeni, którzy chcą budować w naszym mieście obiekty handlowe, skarżą się na urzędników. Członkowie zarządu firmy Parkridge (inwestor brytyjski), która chce zbudować galerię Focus Park, zapewnia, że w żadnym innym mieście nie spotkali się z tak złym traktowaniem przez urzędników. Rozgoryczenie brytyjskiego inwestora jest tak duże, że postanowił walczyć w sądzie o prawo budowy galerii. We wtorek odbyła się kolejna rozprawa przed Sądem Administracyjnym w Białymstoku w sprawie dwóch skarg, jakie Focus złożył na decyzje władz miasta. Wyrok oczekiwany jest 21 listopada.

W ostrołęckiej szkole wybuchł skandal: dwóch uczniów VI klasy ZS miało się znęcać nad swoim kolegą z klasy. Policję zawiadomiła siostra poszkodowanego 14-latka. Policja sprawdza okoliczności zdarzenia. Według naszych informacji, chłopiec mógł mieć kłopoty z kolegami od grudnia ubiegłego roku. Koledzy bili go po twarzy, wykręcali ręce, grozili śmiercią, jeśli nie odda swoich pieniędzy. Po ostatnim zdarzeniu, do którego doszło 3 listopada br. po lekcjach, poskarżył się siostrze. A ona z kolei zawiadomiła policję. W tym roku policja była wzywana do ostrołęckich szkół prawie 30 razy.

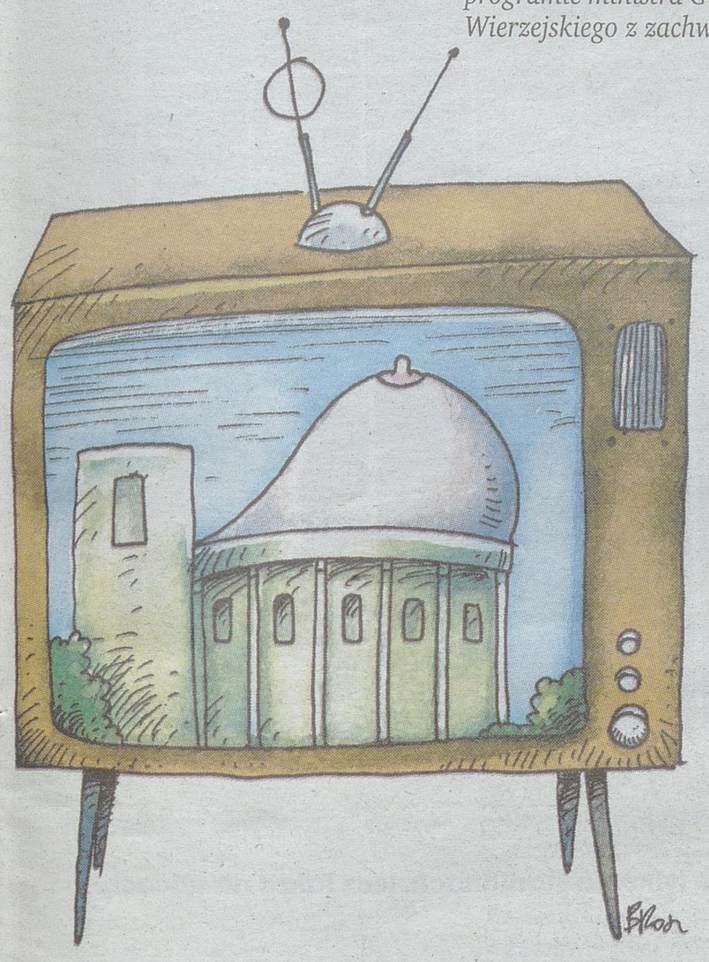
kronika wypadków umysłowych

Polityczna goła pupa

Konrad Kruszewski
konrad@wspolczesna.pl

Mam dziś wiadomość super-optymistyczną. Wkrótce pojawi się taki progam telewizyjny, dzięki któremu będziemy mogli pokochać polskich polityków. I to bez względu na prezentowaną opcję polityczną.

Póki co będzie mogła ich pokochać, niestety, tylko męska część naszego narodu. Ale nie wymagajmy na początek za wiele. Jest jednak prawie stuprocentowa pewność, że na przykład zwolennik SLD z utęsknieniem będzie oczekiwał na pojawienie się w tym programie ministra Giertycha, a z kolei kolega posła Wierzejskiego z zachwytem zapieje na widok odkrytej głowy Olejniczka. Dlatego że oprócz gołej głowy wystąpi również goła d... prowadzącej ten program.



Już wkrótce rusza nowa stacja telewizyjna o nazwie „Superprogram", w której prowadząca wiadomości telewizyjne prezenterka będzie się niczym kura rozbierać do rosołu. Stacja, niestety, będzie dostępna tylko dla posiadaczy anten satelitarnych, ale sądzę, że fala zupełnie nowych fanów polskich polityków wkrótce wymusi na kablówkach, aby umieściły ten program w swojej ofercie.

Już się nie mogę doczekać. Wyobrażam sobie bowiem, że to nie będzie taki zwykły striptiz. Bo taki przecież można zrobić i bez dziennika telewizyjnego. Po co komu wiadomości, skoro gołą d... można pokazywać z równym powodzeniem bez nich. Wyobrażam sobie zatem, że nie będzie to jakieś zwykłe rozbieranie się, tylko striptiz polityczny.

Na przykład, może być tak, że prowadząca, ubrana w szkolny fartuszek, najpierw przekaże informację o ministrze Giertychu i jego pomyśle na wprowadzenie mundurków szkolnych, a następnie tego fartuszka z siebie się pozbędzie. Proszę zauważyć, że taki striptiz od razu byłby politycznym komentarzem. Jakże głębokim i celnym! I to bez użycia choćby jednego nawet wyrazu! Celnym, bo zrzucając z siebie fartuszek szkolny prezenterka pokazałaby, jaki do pomysłu ministra Giertych jest stosunek młodzieży szkolnej. Głębokim zaś dlatego, że spikerka stanęłaby przed nami naga i bosa niczym nauczyciel w dwa tygodnie po wypłacie, czym zobrazowałaby sytuację materialną polskiego szkolnictwa.

Po informacji, że Andrzej Lepper drugi raz z rzędu został wicepremier, prezenterka rozbierałaby się w dwóch etapach. W pierwszym zrzucałaby z siebie gumiaki i waciak, żeby pod spodem ukazać się w garniturze od Armaniego. W drugim etapie zaś zrzucałby z siebie ten garnitur, żeby pozostać jedynie w opaleniźnie uzyskanej podczas częstych wizyt w solarium. Przy okazji, gdyby była kobietą biuściastą, zaprezentowałaby dwa dorodne płody rolne.

Najłatwiejsze byłyby do skomentowania postępy PO w drodze do przejęcia władzy. Spikerka musiałaby tylko rozebrać się na plaży, a następnie położyć się na piasku i wypiąć gołą pupę do opalania. Byłby to niezwykle cięty komentarz do działań podjętych przez Donalda Tuska w dniach kryzysu parlamentarnego.

Przy ministrze Wassermannie prezenterka brałaby kąpiel w wannie, zaś przy Ziobrze byłaby tylko w samych skarpetkach, aby pokazać, że minister obiecał właśnie w nich puścić przestępców. Przy premierze Kaczyńskim pokazywana byłaby jedynie z profilu, żeby uczynić zadość żądaniom jego kancelarii.

Pokazywanie gołej kobiety w programie informującym m.in. o polityce oceniam generalnie bardzo dobrze, gdyż znajdzie się w nim w końcu jakiś człowiek wywołujący pozytywne skojarzenia, w przeciwieństwie do tych obywateli, którzy występowali w nim do tej pory. Poza tym, proszę zauważyć, jakiż to będzie wielki skok estetyczny! Nareszcie pokaże się tam ktoś wyglądający ładnie. Mam bowiem nadzieję, że komentowanie polityki nie posunie się w tym programie aż tak daleko, żeby rozbierająca się prezenterka już samym swoim wyglądem obrazowała naszą klasę polityczną. Nie! Tego nam nie zrobią! Zresztą – takiego „paszkwilu", który wyglądałby jak nasza klasa polityczna, naprawdę niełatwo byłoby znaleźć. Żyła co prawda kiedyś taka kobieta na kartach powieści „Ogniem i mieczem", nazywała się Horpyna, ale szczęśliwie ubił ją, zdaje się, Rzędzian, tak, że już raczej striptizu nie wykona.

Striptiz w wiadomościach od razu byłby politycznym komentarzem. Jakże głębokim i celnym! Celnym, bo zrzucając z siebie fartuszek szkolny prezenterka pokazałaby, jaki do pomysłu ministra Giertycha jest stosunek młodzieży szkolnej. Głębokim zaś dlatego, że spikerka stanęłaby przed nami naga i bosa niczym nauczyciel w dwa tygodnie po wypłacie, czym zobrazowałaby sytuację materialną polskiego szkolnictwa.

Poza tym, gdyby rozbierał się pasztet wyglądający jak nasza klasa polityczna, nikt nie chciałby tego programu oglądać. A stacje walczą przecież o oglądalność, zatem z pewnością rozbierać się będzie panna, góra, 22-letnia, o dużych niebieskich oczach i nogach do samej ziemi.

Nie rozumiem tylko jednego: dlaczego ma być ona pokazywana dopiero po 23. O tej godzinie nie obejrzy jej znaczna część młodzieży. A przecież najbardziej powinno nam zależeć, aby to ją zachęcić do udziału w wyborach. Dajmy im szansę przed 23., niech zobaczą, że polityka nie zawsze musi być brzydka i brudna. ▲

zawirowania

Zakazany profil

Tylko jeden dzień obowiązywał zakaz fotografowania premiera z profilu. Premier, niestety, go odwołał.

Szkoda! Głupio tak bez zakazów. Odkąd minister Sikorski zlikwidował tabliczki zakazujące fotografowania obiektów wojskowych, Kaczyński był jedynym obiektem, na którym można by je powiesić.

Coś z prawej, coś z lewej

Lech Wałęsa, jak zwykle przy wyborach, zastanawia się nad powołaniem nowego ruchu politycznego. I jak zwykle ma się tym zająć Wachowski. Wszystko ma się zacząć od uruchomienia portalu internetowego pod nazwą Polska Zdrowego Rozsądku. - Coś z prawej, coś z lewej - mówi o nowym ruchu Wałęsa - coś umiarkowanego, coś populistycznego, coś dla proletariatu.

Czyli nie pies, ni wydra, coś na kształt świdra. I tylko rozsądku, zwłaszcza zdrowego, w tym nie widać.

Rodzina prze do władzy

W tych wyborach samorządowych z listy Samoobrony do władzy wystartuje znaczna część rodziny Renaty Beger - jej mąż Tadeusz, córka Anita oraz synowa Agnieszka. Ten marsz po władze posłanka Renata skomentowała w następujący sposób: "U mnie w domu jest taki problem, że wszyscy chcą działać."

To niech garnki pozmywają.

Synowska niewdzięczność!

Czarna owca pojawiła się w rodzinie Bolesława Piechny - PiS-owskiego wiceministra zdrowia. Jego syn Jacek wystartował w wyborach samorządowych z listy PO!!! - Tym razem jabłko daleko upadło od jabłoni - komentują wychowawcza klęskę ojca jego przeciwnicy.

Bo to nie było jabłko, tylko ogryzek!

A to ci pipka!

Radni Jarosławia podjęli decyzję językoznawczą uznając, że określenie "pipka" jest "pospolitą nazwą kobiecego organu płciowego" i w związku z tym miejscowy bar nie powinien się tak nazywać. Właściciel baru uporczywie twierdzi jednak, że pipka to nazwa przyrządu, za pomocą którego piwo z beczki rozlewa się do kufli i odmawia zmiany nazwy.

Ten przyrząd tak naprawdę nazywa się "pipa", ale bar o takiej nazwie radni chyba by spalili.

Będzie trzy miliony mieszkań

Ministrem budownictwa został Andrzej Aumiller z Samoobrony, a wcześniej z Unii Pracy. Nadaje się na to stanowisko znakomicie, gdyż jest fachowcem od... skupu płodów rolnych!

Tak, że obiecane trzy miliony mieszkań mamy jak w banku. Aumiller zakupi je na skupie...

O czym śni Rokita?

- To niesamowite! Spełniają się moje sny! - wykrzyknął w studiu telewizyjnym Jan Maria Rokita na widok aktorki Agnieszki Włodarczyk.

Czujemy się oszukani, bo sądziliśmy, że Rokita śni wyłącznie o posadzie premiera. Zrozumieliśmy jednak teraz, dlaczego jego żona Nelly sprzyja PiS-owi.

Dowcip tygodnia

- 7 na 10 Polaków żyje w stresie.
- A reszta?
- A reszta w Londynie. (kk)

Społeczeństwo >> Choć nasilają się restrykcje, wojna kibiców trwa

Biją się i strzelają do siebie



Do niedawna chuligani atakowali policję na stadionach. Teraz walczą ze sobą nie tylko na stadionach, lecz także na ulicach.

Ani oskarżenia prokuratury, ani rozprawy sądowe, ani publikowanie w prasie wizerunków agresywnych pseudokibiców nie zahamowało wojny, która trwa na podlaskich stadionach i białostockich osiedlach. Kibice atakują nie tylko policję, ale i siebie nawzajem.

Jolanta Gadek
jgadek@wspolczesna.pl

Niedługo minie rok od zabójstwa 19-letniego Adriana z Białegostoku. Chłopak zginął od ciosów nożem pod swoim blokiem. Był jednym z najbardziej poważanych członków nieformalnej grupy kibiców nazywających siebie pretorianami. Zabili go członkowie drugiej subkultury kibiców – skini. Miało to być wyrównanie rachunków za wcześniejsze niesnaski i bójki. Proces skinów, oskarżonych o zbrodnię już się zakończył. Wkrótce przed sądem stanie też 26 innych kibiców białostockiej Jagiellonii. Członkowie dwóch zwalczających się grup kibiców: pretorian i skinów są oskarżeni o udział w bójce z użyciem noży, siekier, metalowych rurek, kastetów i drewnianych pałek.

Do bójki doszło przed czerwcowym meczem „Jagi" z Widzewem Łódź. Rannych zostało wówczas pięć osób. Część z nich także oskarżono, bo zanim odnieśli rany, zdaniem prokuratury, uczestniczyli w bójce. Sześciu oskarżonych chce dobrowolnie poddać się karze. Zgadzają się na kary dwóch lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na pięć lat, grzywny oraz pięcioletni zakaz uczestnictwa w meczach ligowych Jagiellonii. Kolejnych 9 nieletnich, którzy uczestniczyli w bójce, stanie przed sądem dla nieletnich.

Skinhead walka trwa

Takie napisy pojawiły się na białostockich osiedlach. Walka naprawdę trwa. Oba śledztwa nie ostudziły chuligańskich zapędów. Wręcz odwrotnie: im bliżej było końca procesu przeciwko zabójcom Adriana i końca śledztwa w sprawie bójki przed Hetmanem, następowała stopniowa eskalacja walk pomiędzy pretorianami i skinami. Tydzień temu członek pretorian został postrzelony w rękę z wiatrówki na osiedlu Dziesięciny. Wcześniej, we wrześniu i na początku października miało miejsce kilka innych napaści i bójek. Najpierw na ul. Wrocławskiej skini zaatakowali nożami dwóch pretorian. Pierwszy z nich miał jedną ranę, drugi został ugodzony nożem aż pięć razy. Potem skini wtargnęli do mieszkania pretorianina przy ul. Chrobrego na os. Piasta. Byli uzbrojeni w noże. Mężczyzna schował się w szafie, dlatego nie odniósł żadnych ran.

Ale to nie wszystko. Trzy tygodnie temu dziewięcioosobowa grupa skinów zaczaiła się pod IX Liceum Ogólnokształcącym, mieszczącym się przy ul. Antoniuk Fabryczny. Byli uzbrojeni w kije, kastety. Zamierzali pobić jednego z uczniów, który należy do pretorian. Nie zrealizowali swego planu, gdyż zauważyli ich policjanci i wylegitymowali. Okazało się, że wśród wspomnianych dziewięciu osób było dwóch oskarżonych w sprawie bójki przed meczem „Jagi" z Widzewem. Rozpoznali ich świadkowie, bo ich zdjęcia były publikowane w gazetach.

Z naszych informacji wynika, że to nie wszystko. Kibice wybijają sobie nawzajem szyby w mieszkaniach, niszczą karoserię samochodów. Również skini są ofiarami: pretorianie wycinali z gazet ich zdjęcia i opatrzone groźbami wieszali na drzewach w pobliżu ich domów. Dziewczyny skinów i członkowie ich rodzin bali się wychodzić z domów.

Ciągle istnieje niebezpieczeństwo, że zginie kolejna osoba. Wystarczy, że ktoś nie zdąży się schować czy uciec, że ktoś, kto zamierza jedynie postraszyć przeciwnika, wbije mu nóż w serce.

Policja: niech ludzie nam pomogą

Zdarzenia te zna białostocka policja.

– We wszystkich sprawach są prowadzone postępowania – mówi Krzysztof Mróz, zastępca komendanta miejskiego policji w Białymstoku. – Pracujemy nad nimi intensywnie. Poza tym staramy się zapobiegać kolejnym bójkom. W miejsca, w których gromadzą się kibice, np. ul. Rzemieślnicza, Antoniuk Fabryczny, wysyłamy wzmożone patrole, które legitymują znajdujące się tam osoby. Prawda jest jednak taka, że sami nie zlikwidujemy zjawiska, jakim jest stadionowe chuligaństwo, które przeniosło się na ulice. Potrzebujemy współpracy ze społeczeństwem. Prosimy o wszelkie informacje. I nie chodzi nam tylko o informacje, które pozwolą udowodnić winę sprawcom chuligańskich wybryków, lecz także o sygnały dotyczące niepokojących zjawisk: grup młodych ludzi uzbrojonych w kije itp. Będziemy na nie reagować.

Czy ktoś za tym stoi?

Pretorianie i skini to dwie najbardziej skonfliktowane grupy kibiców. Ale ostatnio doszło także do sporu pomiędzy pretorianami i ultrasami. To ci ostatni najbardziej dbali o oprawę meczów „Jagi". Pretorianie wygonili ich ze stadionu, gdy uznali, że ultrasi kolegują się ze skinami i chcą ich wpuścić na stadion. A pretorianie skinów na stadionie nie chcą. Skini zaś nie zamierzają pogodzić się z faktem, że pretorianie – których, ich zdaniem, popiera policja – nie chcą ich tam wpuścić.

Niektórzy są przekonani, że młodych chuliganów wysyła na ulice z kamieniami i kijami „stan[owcza] góra", która dysponuje środkami finansowymi i chce „rządzić" na stadionie i rozdawać karty, a jednocześnie nie chce ryzykować wpadki.

Policjantom trudno w to uwierzyć.

– Większość kibiców wszczynających rozróby na stadionach to młodzi ludzie zupełnie pozbawieni wyobraźni i dlatego niebezpieczni. Oni nie myślą o konsekwencjach swoich czynów, zbierają się, namawiają, bójki traktują jako sposób spędzenia wolnego czasu. Znamienne jest to, że wielu z nich pochodzi z tak zwanych normalnych rodzin, a ich rodzice nie mają pojęcia, co robią ich dzieci.

Prokuratura zamierza ostro reagować na każdy przejaw stadionowego chuligaństwa. Ostatnio opublikowano w mass mediach zdjęcia czterech kibiców z Łomży, którzy podczas meczu łomżyńskiej drużyny w Grajewie starli się najpierw z kibicami przeciwnej drużyny, potem z policją. ŁKS Browar Łomża zostanie ukarany za swoich kibiców. Może to jest dobra metoda?

Lustracja >> Dziennikarze mają być lustrowani w pierwszej kolejności

Agenci poszukiwani!

Dziennikarze to dziś jedna z najniebezpieczniejszych grup zawodowych – oczywiście dla obecnej władzy. Tylko tym można tłumaczyć presję jak najszybszego ich zlustrowania. Nadzieja na wykrycie setek medialnych agentów może być jednak złudna.

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Tak naprawdę nie wiadomo, ilu dziennikarzy w czasach PRL-u współpracowało z SB. Po prostu nikt w Instytucie Pamięci Narodowej nie prowadził na ten temat badań. Do tej pory wydawało się, że akurat dziennikarze nie są tematem najważniejszym w działalności IPN-u. Dopiero w momencie, gdy stosunki między mediami a PiS-em popsuły się zupełnie, okazało się, że ludzi mediów trzeba sprawdzić jak najszybciej. A nuż okaże się, że któryś ze znanych redaktorów był OŹI, czyli osobowym źródłem informacji, i będzie można jakieś niepokorne medium obarczyć odpowiedzialnością za wszystkie błędy minionej epoki...

Nazwiska TW na wagę złota

Nie ma jeszcze ustawy lustracyjnej, która zobowiązałaby dziennikarzy do złożenia zapytań do IPN-u o własną przeszłość, ale lustracja już się rozpoczęła. Osoby z kręgów władzy w tajemnicy przekazują mediom związanym z PiS-em informacje na temat konkretnych osób, które kiedyś miały współpracować z SB. Nazwiska byłych TW są dziś na wagę złota. Na razie dowiedzieliśmy się, że donosił Milan Subotić z TVN i Krzysztof Mroziewicz z „Polityki". Ciekawy jest szczególnie przypadek Mroziewicza, który o swojej ciemnej przeszłości dowiedział się z „Naszego Dziennika". Dowody świadczące o jego winie są tak tajne, że nawet sam zainteresowany nie ma prawa się z nimi zapoznać. Mamy więc słowa przeciwko słowom.

Jedno jest pewne: podejrzani są przede wszystkim ci dziennikarze, którzy w PRL-u wyjeżdżali za granicę, najczęściej jako korespondenci Polskiej Agencji Prasowej. Kierując się taką logiką, następny w kolejce jest zapewne Ryszard Kapuściński, bo przecież kto jak kto, ale on za granicą spędził pół swojego życia. A że dziś oskarżyć można każdego, więc tylko czekać na tego typu wiadomość.

Frustracje i wątpliwości

Nie ma wątpliwości, że silne dążenie władz, by zlustrować środowisko medialne, wynika z potrzeb obecnych władz, a nie z pragnienia poznania historii. Bo tę można poznać bardzo łatwo. W naszym województwie wystarczy zapoznać się z dostępnymi dla każdego aktami, znajdującymi się w Archiwum Państwowym w Białymstoku, by dowiedzieć się, jak władze PZPR w stanie wojennym oceniały dziennikarzy.

„Dziennikarstwo to zawód na wskroś polityczny, nie można go więc oceniać w oderwaniu od obowiązującej ideologii" – notowali w 1982 r. członkowie sekretariatu KW PZPR w Białymstoku. I wykładali dalej, że postawy dziennikarzy można podzielić na cztery grupy. Była więc grupa „dość liczna", do której zaliczano ludzi z długim stażem zawodowym i partyjnym, a więc tzw. dyspozycyjnych. Niestety (z punktu widzenia partii) znacznie liczniejszą grupę tworzyli dziennikarze „z mniejszymi i większymi wahaniami", a więc tacy, którzy nie zawsze chcieli w swoich artykułach reprezentować linię partyjną. Byli też biernie wyczekujący oraz bierni sfrustrowani, a przez to mało wydajni – i ta grupa najbardziej martwiła partię. Nawet silna kontrola, sprawowana nad redakcjami, które w owych czasach zazwyczaj były organami PZPR (jak „Gazeta Współczesna"), nie wystarczała, by stłumić w dziennikarskich głowach wątpliwości i frustracje. Było to widać wyraźnie na początku lat 80-tych.

Partia bała się dziennikarzy!

W Rozgłośni Polskiego Radia Białystok do Podstawowej Organizacji Partyjnej należało wówczas 26 osób (w tym 11 dziennikarzy), a do NSZZ „Solidarność" – 62 osoby (19 dziennikarzy). Co gorsze, do „Solidarności" wstąpiło aż 14 członków PZPR! Fatalnie było też w „Gazecie Współczesnej", w której na początku lat 80. nastąpiło ogromne rozprężenie, przez co na jej łamach publikowano materiały bardzo liberalne w treści (o ile wówczas o liberalizmie w ogóle można było mówić). I to za zgodą redakcyjnego sekretarza POP!

Prawdopodobnie właśnie z tego powodu po ogłoszeniu stanu wojennego, w styczniu 1982 r., do Białegostoku przyjechali wysocy przedstawiciele Komitetu Centralnego PZPR, by przeprowadzić rozmowy z dziennikarzami.

– Media były istotnym elementem sprawowania władzy, zwłaszcza w stanie wojennym. Ale już w roku 80 partia przekonała się, że są one znacznie mniej sterowalne niż się wydawało. Dlatego w momencie ogłoszenia stanu wojennego trzeba było to grono osób wykształconych i obecnych w życiu publicznym jakoś uporządkować. Tylko to dawało pewność, że nie pojawi się w prasie żaden jątrzący artykuł – mówi Tomasz Danilecki z białostockiego IPN-u, autor publikacji dotyczącej stanu wojennego na Białostocczyźnie.

W efekcie aż ośmiu dziennikarzy „Gazety Współczesnej" zwolniono, a czterech nie dopuszczono do pracy. Byli wśród nich choćby: Jan Kwasowski, później redaktor „Gazety Wyborczej" w Białymstoku, którego przypadek rozpatrywano nawet na zebraniu Egzekutywy Komitetu Miejskiego PZPR w Białymstoku, oraz Stanisław Pogorzelski, późniejszy rzecznik rady miejskiej w białostockim magistracie.

Agenci też tu byli...

Na miejsce zwolnionych powołano oczywiście innych dziennikarzy, dyspozycyjnych i lojalnych wobec partii, najczęściej jej członków. Właśnie z tego powodu nie ma co szukać wśród nich agentów, bo członkowie PZPR nie mogli być tajnymi współpracownikami (co nie zmienia faktu, że SB przeprowadzało z nimi rozmowy). Czy mimo to można przypuszczać (co zdaje się sugerować dzisiaj PiS), że wśród dziennikarzy było wielu TW?

– Służby interesowały się rozmaitymi środowiskami, także środowiskiem dziennikarskim. Dziennikarze mieli przecież wpływ na opinię publiczną, choć rzecz jasna nieporównywalnie mniejszą niż teraz – mówi Waldemar Wilczewski, naczelnik Biura Edukacji Publicznej w IPN-ie w Białymstoku. – Jeśli ktoś publikował, to z punktu widzenia służb na pewno warto było się takiej osobie przyjrzeć. A jeśli chodzi o tajnych współpracowników... Byli w każdym środowisku, dlaczego więc miałoby ich nie być w środowisku dziennikarskim?

Partyjni, ale niepokorni

Z Radia Białystok w stanie wojennym także zwalniano dziennikarzy, by nie siali fermentu. Pracę straciło sześć osób, czasowo nie dopuszczono do mikrofonu oraz wyciągnięto wnioski partyjne wobec pięciu dziennikarzy – członków partii. Po czystkach sytuacja się uspokoiła. Partia nadal co prawda kontrolowała prasę i radio, mianując redaktorów naczelnych, ich zastępców i sekretarzy, ale zwykli dziennikarze mieli spokój. Wyjątkowo lojalnych partia nagradzała, choćby za współredagowanie biuletynów partyjnych.

– Środowisko dziennikarskie na pewno było upartyjnione, ale jednocześnie – niepokorne. Szkoły dziennikarskie, które miały być kuźnią kadr dla partii, nie spełniały swoich zadań, bo wychodzili z nich ludzie usiłujący pisać po swojemu – podkreśla Tomasz Danilecki.

Może się więc okazać, że agentów wśród dziennikarzy było znacznie mniej, niż spodziewają się władze. Ale by podkopać społeczne zaufanie do mediów, może wystarczyć kilka przypadków. ▲

reklama

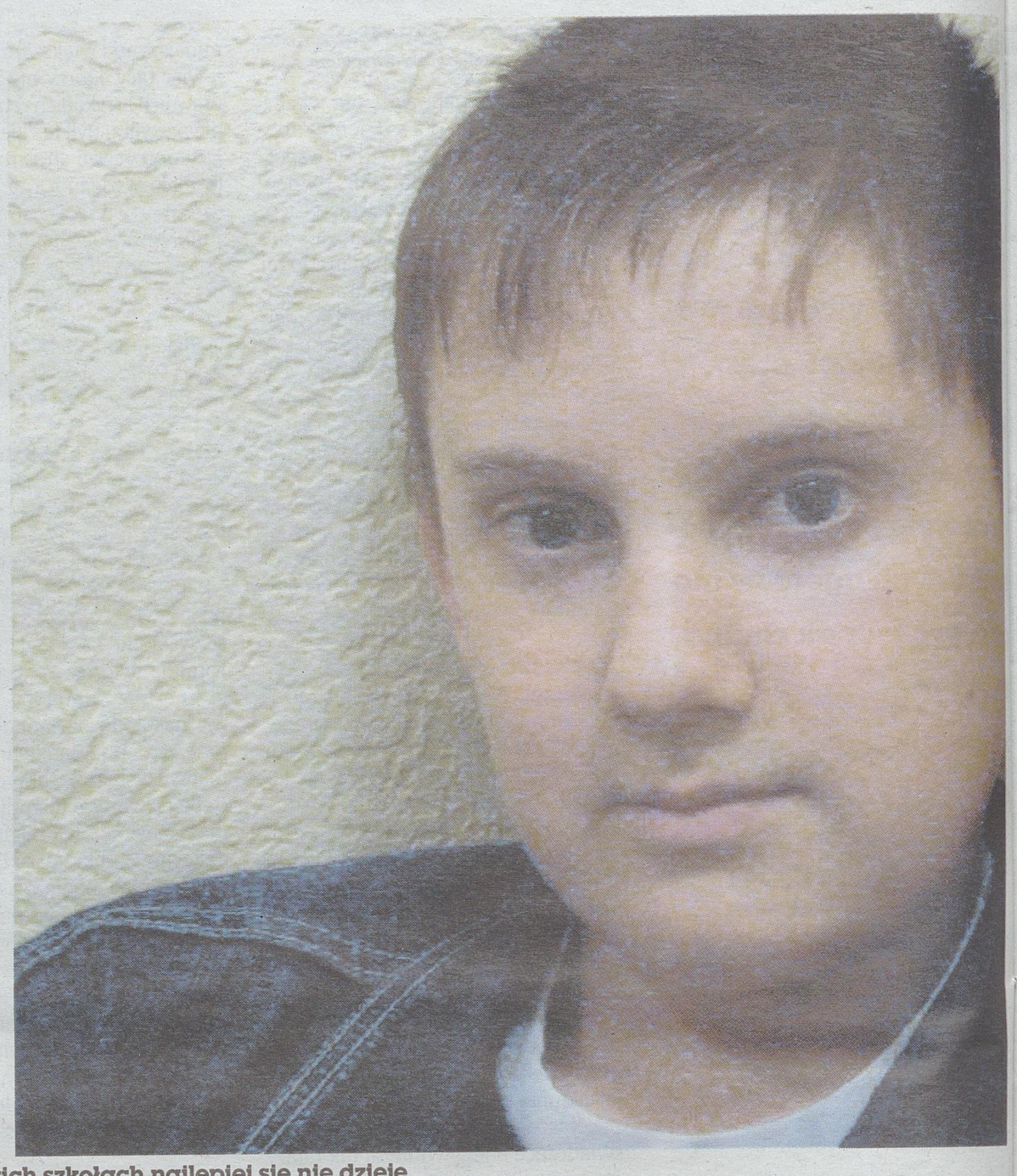


Oświata >> Iza z Suwałk i Paweł z Białegostoku będą doradzać ministrowi

Rada Giertycha



Fot. T. Kubaszewski



Iza i Paweł nie mają wątpliwości, że w polskich szkołach najlepiej się nie dzieje

Iza, uczennica drugiej klasy Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej w Suwałkach, nie ma wątpliwości, że w polskich szkołach nie dzieje się dobrze. – Chyba rzeczywiście wszyscy stali się zbyt liberalni – uważa. Dlatego chce pomóc ministrowi Giertychowi. Paweł, uczeń białostockiego gimnazjum, ma wiele pomysłów na uzdrowienie szkoły. Zdradzi je, gdy ministerstwo przystąpi do ich realizacji.

Tomasz Kubaszewski, Joanna Klimowicz
studio@wspolczesna.pl

Izabela Puczyłowska jest jedną z czterdziestu ośmiu osób, które znalazły się w Radzie Dzieci i Młodzieży powołanej przez ministra edukacji narodowej. Będzie pomagała między innymi rozwiązywać problemy polskich szkół. – Czuję się wyróżniona – mówi. – Tym bardziej że wybrano mnie na wiceprzewodniczącą rady.

Iza ma naturę społecznika. Brała udział w akcjach charytatywnych, w czasie ferii opiekowała się dziećmi.

Rada, w składzie której się znalazła, ma pomagać ministrowi w walce ze szkolnymi patologiami. Poszczególnych uczniów typowały kuratoria oświaty. Warunki były dwa: wysoka średnia ocen oraz inne osiągnięcia, na przykład, na olimpiadach przedmiotowych. W ubiegłym roku Iza miała najwyższą średnią ze wszystkich uczniów pierwszych klas suwalskiego ogólniaka – 5,17.

– Jesteśmy dumni, że nasza uczennica znalazła się w takim gremium – mówi Bożenna Szynkowska, dyrektor szkoły.

Pierwsze spotkanie

odbyło się w gmachu ministerstwa edukacji. – Pan Giertych wywarł na mnie dobre wrażenie – opowiada Iza. – Starał się rozluźnić atmosferę, żartował, a jednocześnie dał nam do zrozumienia, jakie nadzieje w nas pokłada.

Iza zdaje sobie sprawę, że tego typu pozytywne opinie na temat ministra, którego dymisji domagają się w czasie specjalnie organizowanych manifestacji jej rówieśnicy, jest niepopularna. – Nie do końca wierzę w autentyczność tych protestów – wyznaje. – Tu widać raczej za dużą ingerencję świata dorosłych. A przecież dużo wcześniej było już wiele niepokojących sygnałów. Z jednymi pomysłami ministra Giertycha Iza się zgadza, z innymi nie. Podoba jej się na przykład to, że nawet 15-latki mogą odpowiadać przed sądem. – Jeżeli ktoś jest zdolny do zabójstwa czy też szykanowania kolegów, musi liczyć się z konsekwencjami – mówi. – Do wielu tragicznych zdarzeń dochodziło właśnie dlatego, że młodzi ludzie czuli się bezkarni.

Iza nie ma też nic przeciwko temu, aby zwracać szczególną uwagę na korzystanie z telefonów komórkowych przez uczniów oraz na pary obściskujące się na przerwach.

– Osoby odpowiedzialne powinny zdawać sobie sprawę, że nie wszystko wypada i nie w każdej sytuacji – wykłada swój punkt widzenia.

Polityk-ornitolog

Drugim członkiem rady z województwa podlaskiego został Paweł Karczewski, uczeń drugiej klasy Publicznego Gimnazjum nr 2 w Białymstoku. Dostał się do niej dzięki... ptakom. Od czterech lat podpatruje je i opisuje, często jeździ na edukacyjne wycieczki nad Siemianówkę, do babci mieszkającej w Bondarach. Napisał obszerny, stustronicowy projekt utworzenia rezerwatu ptaków zbiornika Siemianówka, bardzo dobrze oceniony przez Podlaskie Kuratorium Oświaty. Dzięki niemu został posłem tej kadencji Parlamentu Dzieci i Młodzieży. Uczestniczył w XII sesji plenarnej i dowiedział się o projekcie utworzenia rady. We wrześniu postanowił zgłosić do niej swoją kandydaturę, pomogła mu szkoła. Paweł – zresztą jak wszyscy członkowie rady – może pochwalić się wspaniałymi osiągnięciami. W pierwszej klasie gimnazjum wyśrubował swoją średnią ocen do 5,25. Brał udział w wielu konkursach, m.in. – na temat wiersza w „Lecie z Jedynką", za co w nagrodę otrzymał aparat fotograficzny oraz możliwość pozbycia się tremy przed publicznymi występami – znalazł się w programie „Kawa czy herbata". Wygrał też w eliminacjach wojewódzkich do II edycji teleturnieju „Burza Mózgów". Zapytany przez nas, czym interesuje się poza ptakami, chichocze: „Niech mnie pani lepiej zapyta, czym nie!". Pasjonuje się historią, geografią i życiem politycznym. Jest jedynakiem, mieszka z mamą pielęgniarką i tatą przedsiębiorcą. Potrafi pięknie, płynnie się wypowiadać, język ojczysty nie ma dla niego tajemnic. Ale uważa, że skuteczny polityk powinien przede wszystkim charakteryzować się pewnością siebie, umiejętnością bronienia swego zdania oraz skłonnością do kompromisów. Czyli trzeba nie tylko umieć mówić, ale i słuchać argumentów drugiej strony.

Uśmiechnął się do mnie

Paweł osobiście poznał ministra edukacji Romana Giertycha. Dzieli się wrażeniami:

– Wysoki... Szeroko się do mnie uśmiechnął i uścisnął mi dłoń – mówi Paweł i po chwili dodaje: – Ale nie ze wszystkimi jego pomysłami się zgadzam. Członkostwo w radzie polega na tym, by każdy miał swoje zdanie. Ich różnorodność pomoże i przyczyni się do poprawy poziomu edukacji i bezpieczeństwa w polskich szkołach. To świetny pomysł, utworzenia ciała doradczo-opiniodawczego złożonego z uczniów. Owszem, nauczyciele są bardzo ważni, ale to my widzimy wszystko od środka, z perspektywy szkolnych sal i korytarzy.

Paweł uważa, że jego szkoła jest placówką bezpieczną, ale dobrze wie, co się dzieje w gimnazjach. Popiera zakaz używania telefonów komórkowych, bo uważa, że są one dzieciom zbędne. Co do mundurków, ma mieszane uczucia, ale raczej by mu nie przeszkadzały, ponieważ odnosi wrażenie, że wielu uczniów szpanuje ciuchami. Jest zwolennikiem wprowadzenia do szkół większej liczby zajęć pozalekcyjnych, sportowych i kół zainteresowań. Wtedy młodzież miałaby co robić, a nie zajmowałaby się tym, czym nie powinna. Paweł mówi, że ma wiele projektów na uzdrowienie polskiej szkoły, ale na razie są one ścisłą tajemnicą. Zdradzi je, kiedy ministerstwo zacznie je realizować!

Plagiaty >> Podlaskie uczelnie „wchodzą" w program antyplagiatowy

Koniec ściągania

Blady strach padł na studentów, którzy za kilka miesięcy będą bronić swoje prace magisterskie. Podlaskie uczelnie zamierzają bowiem przepuścić otrzymane „dzieła" przez program antyplagiatowy, który z łatwością wychwyci wszystkie fragmenty ściągnięte z internetu bądź cudzych prac.

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Kopiuj i wklej – to dwie czynności, które każdy użytkownik komputera wykonuje kilka razy dziennie. I właściwie mu wolno. Gorzej, jeżeli tym użytkownikiem jest student piszący właśnie swoją pracę magisterską. A właściwie nie piszący, tylko „sklejający" z kawałków innych, znalezionych w internecie prac.

Okazja czyni złodzieja

– To zupełnie normalne i bardzo powszechne, że pisząc pracę magisterską przeczesujesz internet w poszukiwaniu materiałów i jak natkniesz się na powstałą już pracę o podobnie brzmiącym temacie, to po prostu ją ściągasz – mówi Joanna, studentka zarządzania i marketingu na Politechnice Białostockiej. – Tak już chyba jest skonstruowana ludzka psychika, że jak możesz mieć coś praktycznie bez wysiłku albo też na osiągnięcie tego samego celu musisz poświęcić kilka tygodni, to wiadomo, że każdy wybierze tę pierwszą opcję.

Asia przyznaje, że wielu jej starszych kolegów poszukiwało „gotowców", czyli prac magisterskich i licencjackich obronionych już na innych polskich uczelniach. Taką pracę można kupić za 300-400 zł. Dodaje, że zna tylko kilku „frajerów", którzy sami – od A do Z – napisali swoje magisterki.

– Teraz zaś słyszałam, że nasze prace będą przepuszczane przez jakiegoś „detektywa plagiatów", więc nie wiem, co to będzie... – dodaje. – Aż strach się bać!

Rektor Politechniki Białostockiej, prof. Joanicjusz Nazarko, przyznaje, że uczelnia testuje już antyplagiatowe programy.

– To bardzo pilna sprawa, bo coraz więcej studentów próbuje iść na łatwiznę – wyjaśnia. – Ostatnio sam kontrolnie przepuściłem przez ten system kilka prac i okazało się, że jedna z nich miała w swojej zawartości tak duży procent „cytatów" i „zapożyczeń z innych prac", że mogła spokojnie zostać uznana za plagiat i w efekcie nie została dopuszczona do obrony.

Antyplagiatowy system na Politechnice Białostockiej zacznie funkcjonować pod koniec tego roku akademickiego. Do jego wdrożenia przemierzają się też kolejne państwowe uczelnie, a także niepubliczne szkoły wyższe.

Elektroniczny doktor

Władze Akademii Medycznej w Białymstoku już podjęły decyzję, aby wszystkie prace doktoranckie oddawane były nie tylko w formie papierowej, ale i elektronicznej – tak, by w przyszłości łatwiej było je przepuścić przez program antyplagiatowy.

– Mam nadzieję, że już wkrótce obejmie to także prace magisterskie i licencjackie – mówi prof. Lech Chyczewski z AMB. – Chodzi bowiem o to, by wszystkie prace, jakie powstają na wszystkich uczelniach w kraju, zostały wprowadzone do jednego wspólnego systemu i potem każdą nową przepuszczałoby się przez to „archiwum" i łatwo byłoby sprawdzić, czy została napisana samodzielnie czy też w mniejszej lub większej części ściągnięta.

Prof. Józef Szabłowski, wiceprzewodniczący ogólnopolskiej Konferencji Rektorów Szkół Niepublicznych i były rektor Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania w Białymstoku alarmuje, by niepaństwowe szkoły również czym prędzej rozważyły zakup antyplagiatowego programu.

– To, co się dzieje w środowisku naukowym to skandal! – mówi. – Przecież już nie tylko studenci przywłaszczają sobie cudze prace, ale i profesorowie popełniają plagiaty przepisując całe prace powstałe poza granicami naszego kraju!

Prof. Jerzy Woźnicki, prezes Fundacji Rektorów Polskich, która ostatnio przygotowała raport o poszanowaniu praw autorskich na uczelniach, szacuje, że co trzecia praca mogłaby zostać zakwalifikowana jako plagiat. Promotorzy mają bowiem pod swoją opieką zbyt wielu dyplomantów, by mogli sprawdzić, czy tysiące stron, które otrzymują do przeczytania, nie są aby plagiatem. Teraz zadanie to ułatwi im specjalny program, który zakupiło już 41 polskich szkół wyższych.

– Za sprawdzenie każdej pracy będziemy musieli zapłacić po kilka złotych, ale warto, bo mniejsza liczba plagiatów podnosi przecież renomę uczelni – podkreśla prof. Nazarko. ▲

reklama



Do niepodległości >>

1772 **5 sierpnia** w Petersburgu podpisano traktaty sankcjonujące I rozbiór Rzeczypospolitej. W tym samym roku Rosjanie uporali się z konfederacją barską. O podział Rzeczypospolitej zabiegał usilnie Fryderyk II, który chciał połączyć swoje dobra w Brandenburgii i Prusach Książęcych. Sejm polski zatwierdził rozbiór w 1773 roku.

1791 **3 maja** w Warszawie Sejm Wielki przyjął Konstytucję.

1792 **18 maja** rozpoczęła się wojna polsko-rosyjska. Moskale mieli przewagę liczebną, lecz nie udało im się pobić wojsk Rzeczypospolitej. Polacy odnieśli sukcesy pod Zieleńcami i Dubienką, wycofali się za linię Bugu. 23 lipca Stanisław August Poniatowski przystąpił do konfederacji targowickiej i ogłosił zawieszenie broni.

1793 **17 czerwca** w Grodnie rozpoczął się ostatni sejm I Rzeczypospolitej. Pod lufami karabinów carskich junkrów posłowie przyjęli traktat zatwierdzający drugi rozbiór Polski.

1794 **24 marca** rozpoczęło się powstanie kościuszkowskie. Choć udało się obronić Warszawę, to po klęsce pod Maciejowicami (10 października) i rzezi Pragi (4 listopada) powstanie upadło.

1795 **24 października** Prusy, Rosja i Austria podpisały traktat III rozbioru Polski. Stanisław August Poniatowski abdykował.

1807 **7 i 9 lipca** Napoleon powołał do życia Księstwo Warszawskie.

1812 **22 czerwca** Napoleon rozpoczął wojnę z Rosją. Nie wziął pod uwagę tego, że zimy na wschodzie bywają srogie.

1815 **27 listopada** powołano do życia Królestwo Polskie, zwane też Kongresowym, pod berłem cara.

1830 **29 listopada** w Warszawie wybuchło powstanie. Polska generalicja nie wierzyła jednak w sukces. We wrześniu 1831 roku Rosjanie zdobyli stolicę.

1863 **22 stycznia** wybuchło powstanie. Rosjanie zmagali się z nim do jesieni 1864 roku. Królestwo Kongresowe przemianowano na Priwislanskij Kraj.

1914 **28 lipca** wybuchła I wojna światowa. Z jednej strony barykady stanęły Francja, Anglia i Rosja (później Włochy), z drugiej Niemcy, Austro-Węgry i Turcja. W 1917 roku do sprzymierzonych dołączyły Stany Zjednoczone.

1916 **5 listopada** wydano „manifest dwóch cesarzy", Na ziemiach Kongresówki miało powstać „samodzielne państwo" sprzymierzone z Niemcami i Austrią.

1917 **22 stycznia** prezydent USA Woodrow Wilson w orędziu do senatu stwierdził, że powinna istnieć „zjednoczona, niezależna i autonomiczna Polska".

1917 **12 września** Niemcy powołali do życia Radę Regencyjną, jako władzę zwierzchnią w Królestwie Polskim.

1918 **7 listopada** w Lublinie powstał Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej.

1918 **10 listopada** Józef Piłsudski powrócił do Warszawy zwolniony z więzienia w Magdeburgu. **11 listopada** Rada Regencyjna ofiarowała mu naczelne dowództwo wojsk polskich. **14 listopada** Rada rozwiązała się i przekazała Piłsudskiemu pełnię swych uprawnień. Jego wyjątkową pozycję uznały wszystkie ośrodki władzy polskiej w zaborach.

Odzyskanie niepodległości >> korzystna sytuacja

Wolność od

Jesienią roku 1918 stała się rzecz nieprawdopodobna: trzy sąsiadujące ze sobą państwa, uznawane za mocarstwa, poniosły klęskę w jednej wojnie. Traf chciał, że były to kraje, które ponad wiek wcześniej podzieliły się polskimi ziemiami. Grzech było z tej szansy nie skorzystać.



„Rozbrajanie Niemców przed Główną Komendą na placu Saskim w Warszawie" – obraz Stanisława Bagieńskiego z 1939 roku

Piotr Biziuk
pbiziuk@wspolczesna.pl

Odzyskanie niepodległości nie było efektem polskiego zrywu zbrojnego, w jakie obfitował cały wiek XIX, a korzystnej koniunktury międzynarodowej. Oto najpierw Rosja, rzucona w objęcia bolszewików, pogrążyła się w chaosie wojny domowej i starć z interwentami wszelkiej maści i autoramentu. Do tej pory to Petersburg właśnie był najważniejszym żandarmem, który pilnował, by Polska pozostała Priwislanskim Krajem. Tym razem zebrał jednak cięgi od swoich niedawnych sojuszników. Niemcy i Austriacy popędzili carską armię hen, na wschód. W lutym 1917 roku car został obalony, zaś kilka miesięcy później bolszewicy, którzy zdobyli władzę i utrzymali się przy niej dzięki wydatnej pomocy finansowej Niemiec, szybko zawarli z nimi pokój w Brześciu. Berlinowi chodziło o to, by przerzucić swoje wojska na zachód i dzięki temu wygrać wojnę we Francji, ciągnącą się niczym błoto z tamtejszych okopów. Wiele wskazywało na to, że sztuka ta im się uda. Do lipca 1918 roku Niemcy przesunęli front o 50 kilometrów na zachód, jednak zabrakło im sił, by złamać wolę walki sprzymierzonych. Później do akcji wkroczyły już brytyjskie czołgi i Amerykanie. Podwładni kajzera zaczęli się cofać. I choć nie czuli się pokonani, a nieprzyjacielskie armie nie przekroczyły niemieckiej granicy, to i tak poprosili o rozejm.

Jesień roku 1918 pachniała inaczej niż zwykle. „Unosząca się w powietrzu woń pokoju przyczyniła się do upadku państw centralnych bardziej niż cztery lata walk" – napisał Norman Davies. Niezwyciężone – wydawało się – imperia zaczęły się sypać. Na kawałki rozleciała się monarchia habsburska. Najpierw niepodległość ogłosili Czesi i Słowacy (28 października), później Jugosławia (29 października), Węgry (1 listopada) i Ukraina (1 listopada). Nie było kim wymuszać posłuszeństwa, by wojacy cesarsko-królewskiej armii rozeszli się po prostu do domów. W garnizonach kajzerowskich na Wschodzie roić się zaczęło od rad żołnierskich, Soldatenräte, tworzonych na wzór bolszewickich Sowietów. Rewolucja wybuchła w niemieckich miastach: Monachium (7 listopada) i Berlinie (9 listopada). Po ogłoszeniu republiki cesarz Wilhelm musiał abdykować i wyjechać na emigrację do Holandii. Nic więc dziwnego, że Niemcom nie w głowie było utrzymywanie w rygorze Polaków. Ci zaś postanowili sami zatroszczyć się o swoje państwo, tym bardziej że dostali całkiem nieoczekiwany prezent: z więzienia w Magdeburgu wypuszczono Józefa Piłsudskiego, który 10 listopada przybył do Warszawy. Był to człowiek do zaakceptowania dla działaczy politycznych ze wszystkich zaborów. On właśnie stał się kierownikiem pociągu, który wyruszał ze stacji „Niepodległość". I choć rząd polski został uznany dopiero 30 stycznia 1919 roku (pierwsze uczyniły to Stany Zjednoczone), to już wtedy państwo zaczynało krzepnąć.

Przez cały okres zaborów brakło tej właśnie wymarzonej sytuacji międzynarodowej. Gdy w 1792 roku Rzeczypospolita toczyła wojnę z Rosją w obronie Konstytucji 3 maja (Prusacy byli wtedy zajęci rewolucyjną Francją, Austria zaś przypatrywała się bez wyraźnej chęci ingerencji), zmarnowano ostatnią chyba realną szansę na to, by utrzymać niezawisłość. Polskie wojska wycofywały się wtedy przed Moskalami, niepobite jednak i nabierające wiary w swoje siły. Gdy przekroczyły linię Bugu, król Stanisław August Poniatowski postanowił nagle poddać się, choć pod Warszawą stała

międzynarodowa przywróciła do życia Polskę

Opatrzności



niętknięta gwardia monarsza, a lud chciał się bić. Błąd ten kosztował nas drugi rozbiór.

W czasie powstania kościuszkowskiego było już znacznie trudniej, bowiem Polakom przyszło się zmagać i z Rosjanami, i z Prusakami. Co prawda udało się obronić Warszawę przed niemieckim natarciem, ale na jesieni roku 1794 marzenie o sukcesie militarnym trzeba było między bajki włożyć. Pod Maciejowicami Kościuszko trafił do niewoli, a powstanie upadło. Jedną z mniej znanych przyczyn tej klęski była pazerność króla, który nie chciał przekazać powstańcom map kraju w obawie, że w warunkach polowych się zniszczą.

Później zakochaliśmy się w Napoleonie, lecz było to uczucie co najmniej nieodwzajemnione. Cesarz Francuzów powołał co prawda do życia Księstwo Warszawskie, lecz ani myślał reaktywować dawnej Rzeczypospolitej, przypadła mu zaś do gustu ofiarność polskiej armii i wdzięki pani Walewskiej. Ruszając na Moskwę w 1812 roku Bonaparte zaczął – jak sam to określił – drugą wojnę polską. Był to jednak tylko pusty chwyt propagandowy. Francuzi na własne życzenie pozbawili się sojuszników, jakich mogliby mieć, gdyby przyszło im do głowy reaktywowanie Wielkiego Księstwa Litewskiego. Car kazał zaś głosić we wszystkich cerkwiach, że najeźdźcy to wrogowie prawosławia. Nic dziwnego, że prosty lud ruszył w te pędy bronić „świętej Rusi".

Na klęskę powstania listopadowego, które wybuchło jesienią 1830 roku, wpływ miała niesłychana obojętność generalicji. Gdy w Warszawie doszło do ruchawek, nasi oficerowie nie chcieli stanąć na czele buntu. Pamiętali lekcję, którą Napoleon odebrał w Rosji. Dla nich Bonaparte był bogiem wojny. A skoro on kilkanaście lat wcześniej nie poradził sobie z carem, to jak miałoby się to udać Polakom? Jednak i sytuacja międzynarodowa nam

Jesień roku 1918 pachniała inaczej niż zwykle. „Unosząca się w powietrzu woń pokoju przyczyniła się do upadku państw centralnych bardziej niż cztery lata walk" – napisał Norman Davies. Niezwyciężone – wydawało się – imperia zaczęły się sypać.

nie sprzyjała. Historycy uważają, że gdyby nawet rozbito armie Dybicza i Paskiewicza, to z zachodu ruszyłaby na nas pruska nawała.

Przejawem zupełnej desperacji było powstanie styczniowe 1863 roku. Nie dość, że ze względów militarnych nie miało ono szans powodzenia, to nie poparło go też żadne z mocarstw. Moskale mieli wolne ręce, by rozprawić się z „buntowszczikami".

Dopiero piąte pokolenie Polaków doczekało się wolności. Lecz chociaż została im ona zesłana przez Opatrzność, to i tak musieli się o nią bić: w powstaniach śląskich i wielkopolskim oraz wojnie z bolszewikami. Gdybyśmy przegrali w 1920 roku, Polska podzieliłaby losy Białorusi i Ukrainy.

Konkurs fotograficzny >>



Jeżeli macie Państwo w swoich rodzinnych zbiorach interesujące fotografie, nadeślijcie je do nas. Wszelkie dostarczone nam fotki odeślemy, zaś osoby, które udostępnią nam zdjęcia, nagrodzimy upominkami. Czekamy pod adresem: „Gazeta Współczesna", ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok, dopisek: „Fotki z dna szuflady". Prosimy pamiętać o adresie zwrotnym.

Bydgoszcz, 1956 rok. Urodziłem się w 1935 roku w Zubrzycy Wielkiej, pow. sokólski. Zostałem powołany do wojska w 1955 roku. Zdjęcie zrobiono w jednostce wojskowej KBW w Bydgoszczy. Dziewczynka, którą trzymam na ręku, to córka mojego dowódcy. Obecnie mam 71 lat – napisał Józef Królewski z Białegostoku.

reklama

Ford

Ford Polska Sp. z o. o. informuje, że od 1 października 2006 firma **Spectrum** z siedzibą w Białymstoku przy al. Jana Pawła II 88, **nie posiada** autoryzacji na sprzedaż nowych samochodów marki Ford.
Firma Spectrum nadal ma autoryzację na naprawy mechaniczne oraz na sprzedaż części zamiennych.

Wszystkich klientów serdecznie przepraszamy za ewentualne niedogodności i zapraszamy do najbliższego Autoryzowanego Dealera Sprzedaży Samochodów Forda:

Biacomex
Białystok, ul. Elewatorska 39,
tel. 0-85 66 444 90

Jeden Świat >> Stowarzyszenie pomaga dzieciom i ich rodzinom

Iskierka z płową gr



Rodzice dzieci niepełnosprawnych przechodzą długą drogę: od bólu, poczucia straty, przez ogromną rozpacz, szukanie pomocy, po uświadomienie sobie, że dziecko niepełnosprawne jest dzieckiem! I oczekuje akceptacji. I bezwarunkowej miłości.

Joanna Klimowicz
jklimowicz@wspolczesna.pl

Pawełek wymyśla gest – mierzwi dłonią czuprynę kolegi. Wszystkie dzieci siedzące w kółku, na podłodze, przekazują sobie dotyk „łańcuszkiem". Małe rączki poklepują płową grzywkę Gosi i ciemne loki Kasi. Śmiechu przy tym i pisku co niemiara. Albo „Magiczne piórko", też lubią tę zabawę. Kiedy Amelka zamyka oczy, a Kasia dotyka piórkiem czubka jej nosa, Amelka musi potem wskazać paluszkiem to miejsce. Najtrudniejszy jest chyba „Dzwoneczek", sprawia problemy też zdrowym dzieciakom. To niezwykle skomplikowane, aby siedząc w środku kółka z zawiązanymi oczami, zlokalizować kolegę, który potrząsa dzwonkiem, czyli źródło dźwięku. „Myjnia samochodowa", malowanie paluszkiem po plecach, „Przesyłanie iskierki" – to tylko niektóre z zabaw integracyjnych, serwowanych maluchom przez Martę Rau i Ewę Mojsak z Teatru K3.

Jeden na 55 tysięcy

Spotykają się raz w tygodniu, w klubie osiedlowym Kaktus. Nie tylko się bawią. Ciężko pracują nad sztuką „Ptaki", o tym, jak przyroda budzi się do życia. Zaprezentują ją w połowie listopada w Łodzi na Festiwalu Sztuk Wszelakich. Sprawny intelektualnie chłopczyk Paweł Jurowczyk „trzyma" cały spektakl, podpowiadając wszystkim. Jego mama zdradza, że synek ma młodzieńcze izopatyczne zapalenie stawów.

Pawełek Żwir też ma ważną rolę, właściwie pierwszą solówkę – wyskakuje do góry z tafli wody (błękitnej materii poruszanej przez dzieci) i robi ósemki ze szmacianym ptaszkiem w ręku. Pawełek jest wyjątkowy. Jest jeden na 55 tysięcy. Bo właśnie jego choroba – zespół Aperta – występuje raz na 55 tysięcy urodzeń. Koledzy i opiekunowie musieli się przyzwyczaić do jego wyglądu. Ma zdeformowaną czaszkę, a przez to i buzię. Najgorsze jest jednak to, że wesoły, żywy, cieszący się życiem ośmiolatek właściwie co roku musi przechodzić operację poprawy plastyki twarzy i bolesną rehabilitację. Paweł jest teraz czwarty w Polsce w kolejce do operacji wszczepienia specjalnego aparatu rozciągającego kości czaszki. W czerwcu tego roku odbyła się w Polsce pierwsza tego typu operacja i wlała otuchę w serca rodziny. Martynę spod Olecka operował w Krakowie profesor chirurgii z USA. Wyciągnął twarz dziewczynki o dwa centymetry, dzięki wszczepieniu specjalnego tytanowego rusztowania. Efekty są świet

Brnąc przez szpitale i biurokrację

– Dobrze znamy szpitale i szpitale znają nas – wa głową mama Pawła, Lidka.

Oprócz Pawełka ma dorosłego syna i có Druga córeczka zmarła w wieku 12 lat na chor nowotworową. Lidka z mężem tworzy rodzinę stępczą dla dwójki bliźniaków: Damiana i Osk Za każdym razem, gdy jedzie z Pawłem do w szawskiego szpitala, musi wynajmować opiek kę do dziesięcioletnich bliźniaków. Po rodziców przy chorym dziecku, w szpitalu, to lada wydatek. Aby odpowiednio zająć się wy gającym maluchem jedno z rodziców najczęś rezygnuje z pracy zawodowej, pomina o karierze. Zarobki kurczą, a wydatki rozdy ją. Znalezienie odpowi niej placówki przedszkola czy szko czasami graniczy z dem. Kłody pod n rzucają też bezdus urzędnicy. Np. nie c wydawać pozwo na odroczenie o wiązku szkolnego, skazu dzieci na placówkę specja Kto by się spodziewał, że dyrek jednej z białostockich pora pedagogiczno-psychologicznyc bez mrugnięcia okiem wyda wyrok: d ci z zespołem Downa rozwijają się tylko do p tego roku życia, więc po co im integracj Takie straszne i głupie słowa usłyszała Gra na Jabłońska, mama ośmioletniej Gosi, a t że dorosłego prawie studenta prawa dwójki uczniów podstawówki. To nie kon urzędniczej „mądrości". Kiedy Gosia choc ła do zwykłego przedszkola, a jej mama p siła o zwiększenie liczby godzin, pa zaproponowały, że zajmą się nią w trak gdy inne dzieci będą miały zajęcia z rel i rytmiki. Tak, jakby Małgośce religia i r mika nie były potrzebne...

Pod prąd

Małgośka, iskierka z płową grzyw urodziła się z zespołem Downa i – jak to często zdarza – z wadą serca.

– Przebyłam długą drogę od szoku po usłys niu diagnozy, poprzez szukanie pomocy, poczu bezradności i bezsilności w zderzeniu ze zbiu kratyzowanym światkiem urzędów i instytu po zrozumienie, że także ode mnie zależy los i mojej rodziny i dłużej nie powinnam być kl drewna, spławianą z nurtem rzeki – ciepło uśm cha się pani Grażyna. – Okazuje się, że czasem zornie niemożliwe staje się realne. I nawet s nurt rzeki można zmienić, by wciąż pod prąd drałować.

Siedem lat temu trzy dzielne panie: Grażyna błońska, Lidia Żwir i Danuta Brzozowska, spot się w ośrodku „Dać Szansę". Postanowiły, że nie dą bierne wobec przeciwności losu. Powoli doj wały, pomagając sobie nawzajem, aż w ko założyły Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i M dzieży Specjalnej Troski „Jeden Świat", wciąg więcej rodziców. Ich dzieci: Gosia, Pawe i Natalka – bardzo zżyły się ze sobą. Razem tw rodzinę. I na spotkaniach „Jednego Świata" pa prawdziwie rodzinna atmosfera.

Otwarte serca

– O rany, zapomnieliśmy o muzyce! Ja po po taśmy! – wyrywa się jeden z ojców, tuż przed mą próbą i pędzi do samochodu.

Mamy dyskutują ze sobą, witają się z wolo riuszami jak z przyjaciółmi. Z zajęć teatralnych rzysta dziś około 50 dzieci, do 10 aktywn rodziców dołączają kolejni. I wolontariusze. nich byłoby o wiele trudniej. Bartek Trzeciak cealista, Doktor Serce, który w przebraniu kla rozśmiesza malutkich pacjentów z oddziału on

Pobudka krakusów

muzyka: K. Hoffmann tekst: W. L. Anczyc

1.
Dalej, chłopcy, dalej żywo!
Otwiera się dla nas żniwo,
Rzućwa pługi, rzućwa radło,
Trza wojować, kiej tak padło.
Niechaj baba gospodarzy,
Niech pilnują roli starzy,
My parobcy, zagrodniki,
Rzućwa pługi, weźwa piki!
Albośwa to jacy
Jeno chłopcy Krakowiacy!
Harda u nas dusa,
Nie boim się Rusa, Prusa!
Dość nas natyrpali,
Bijwa Prusów i Moskali.
Bierzwa za obuszki,
Pójdźwa wszyscy do Kościuszki!

2.
Bierzwa kosy, bierzwa dzidy,-
Otrząśnijwa się z tej biedy, -
Bijwa wszyscy wraz Moskali,
Bo nas się dość natyrpali!
Nauczwa szołdrę nygusa,
Że i w nas jest polska dusa, -
Jeszcze nasza polska kosa
Potrafi im utrzeć nosa!
Albośwa…

3.
Wymłócim ich jako snopy
Cóż to? bośwa to nie chłopy?
Już ich strzelali za katy
Przy Słomnikach nasze braty.:
Zsiekli, skłuli, zmordowali,
Harmaciska odebrali,
Odebrali konie, bryki,
Dukaciska i rubliki.
Albośwa…

4.
Jeszcze i nam Bóg poszczęści,
Nie żałujwa na nich pięści;
Mamy ręce po pięć palców,
Bijwa dobrze tych zuchwalców!
Poprzedajwa woły z wozem,
Śpieszwa wszyscy za obozem, -
Poprzedajwa i poduszki,
A przystajwa do Kościuszki!
Albośwa…

Jeszcze jeden mazur dzisiaj

Słowa: L. Łubiński Muzyka: F. Tymolski

„Jeszcze jeden mazur dzisiaj
Choć poranek świta,
Czy pozwoli panna Krysia?"
Młody ułan pyta.
I niedługo błaga, prosi,
Bo to w polskiej ziemi,
W pierwszą parę ją unosi,
A sto par za niemi.

On jej czule szepce w uszko,
Ostrogami dzwoni,
W pannie tłucze się serduszko
I liczko się płoni.
Cyt, serduszko nie płoń liczka,
Bo ułan niestały,
O pół mili wre potyczka,
Słychać pierwsze strzały.

Słychać strzały, głos pobudki,
Dalej na koń, hura!
Lube dziewczę, porzuć smutki,
Zatańczym mazura!
Jeszcze jeden krąg dokoła,
Jeszcze uścisk bratni,
Trąbka budzi, na koń woła,
Mazur to ostatni.

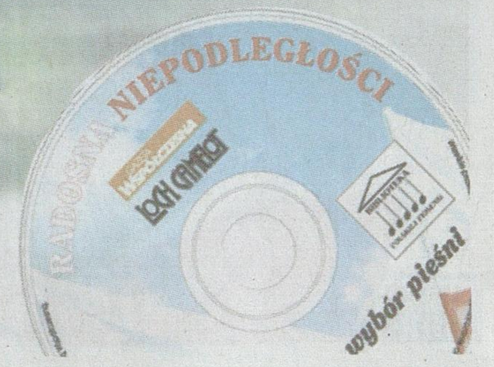


Radosna Niepodległości

GAZETA WSPÓŁCZESNA



„Znasz, ile pieśni entuzjazmu wpajają w dusze ludzi" – pisał w 1789 roku Tadeusz Kościuszko do Józefa Wybickiego, autora „Mazurka Dąbrowskiego", który coraz większą zyskiwał wtedy sławę. „Warszawianka", „My, Pierwsza Brygada", „Przybyli ułani", „Piechota, piechota", „Jeszcze jeden mazur dzisiaj" – pieśni te można niewątpliwie uznać za cząstkę naszego dziedzictwa narodowego. Powstawały pod koniec XVIII, w XIX i XX wieku, gdy Polskę wymazano z map Europy, a o wolność trzeba się było dobijać zbrojnie, płacąc niejednokrotnie daninę najwyższą: z krwi i łez. Słowa te i muzyka sprawiały, że łatwiej było przetrwać trudny czas, a serce rosło przy znajomych dźwiękach. Dziś mamy to szczęście, że o wolność nie trzeba walczyć, po polsku zaś można mówić bez obawy o razy zadane knutem. Tym bardziej więc warto przypomnieć sobie te pieśni. Poza tym są to przecież świetne melodie, które same wpadają w ucho.



Warszawianka

Słowa: K. Delavigne Muzyka: K. Kurpiński

Oto dziś dzień krwi i chwały,
Oby dniem wskrzeszenia był!
W gwiazdę Polski Orzeł Biały
Patrząc, lot swój w niebo wzbił.
I nadzieją podniecany,
Woła na nas z górnych stron:
-Powstań Polsko! skrusz kajdany,
Dziś twój tryumf, albo zgon!

Hej, kto Polak na bagnety!
Żyj swobodo, Polsko żyj!
Takim hasłem cnej podniety
Trąbo nasza wrogom grzmij!

Droga Polsko! Dzieci twoje
Dziś szczęśliwszych doszły chwil
Od tych sławnych, gdy ich boje
Wieńczył Kremlin, Tybr i Nil.
Lat dwadzieścia nasze męże
Los po obcych ziemiach słał,
Dziś, o Matko, kto polęże,
Na twym łonie będzie spał.
Hej, kto Polak na bagnety...

Grzmijcie bębny, ryczcie działa,
Dalej dzieci w gęsty szyk!
Wiedzie hufce wolność, chwała,
Tryumf błyska w ostrzu pik!
Leć nasz orle w górnym pędzie,
Sławie, Polsce, światu służ!
Kto przeżyje, wolnym będzie,
Kto umiera, wolnym już!
Hej, kto Polak na bagnety...

Sygnał

W krwawym polu srebrne ptaszę,
Poszli w boje chłopcy nasze.
Hu, ha! Krew gra!
Duch gra! Hu, ha!
Niechaj Polska zna,
Jakich synów ma.

Obok Orła znak Pogoni, -
Poszli nasi w bój bez broni...
Hu, ha! Krew gra!
Duch gra! Hu, ha!
Matko-Polsko żyj!
Jezus, Maria, bij!

Naszym braciom dopomagaj,
Nieprzyjaciół naszych smagaj.
Hu, ha! Wiatr gra!
Krew gra! Hu, ha!
Niechaj Polska zna,
Jakich synów ma!



Marsz Polonia

Słowa: J. Wybicki, W. L. Anczyc

Jeszcze Polska nie zginęła,
Kiedy my żyjemy,
Co nam obca przemoc wzięła,
Szablą odbierzemy.

Marsz, marsz Polonia,
Nasz dzielny narodzie,
Odpoczniemy po swej pracy
W ojczystej zagrodzie.

Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,
Będziem Polakami.
Dał nam przykład Bonaparte,
Jak zwyciężać mamy.
Marsz, marsz Polonia...

Jak Czarniecki do Poznania
Po szwedzkim zaborze,
Dla Ojczyzny ratowania
Wrócim się przez morze.
Marsz, marsz Polonia...

Już tam ojciec do swej Basi
Mówi zapłakany:
„Słuchaj jeno, pono nasi
Biją w tarabany".
Marsz, marsz Polonia...

Jeszcze Polska nie zginęła
I zginąć nie może,
Bo Ty jesteś sprawiedliwy
O! Wszechmocny Boże!
Marsz, marsz Polonia...

Krakowiak Kościuszki

Słowa: W. Anczyc,M. Skałkowski

Bartoszu, Bartoszu!
Oj, nie traćwa nadziei,
Bóg pobłogosławi,
Ojczyznę nam zbawi.
Tam w górę, tam w górę,
Poglądaj do Boga,
Większa miłość Jego,
Niźli przemoc wroga

Kiliński był szewcem,
On podburzył Warszawę,
Wyprawił Moskalom
Weselisko krwawe.
Nauczył Kościuszko
Pod Racławicami
Jak siekierą, kosą
Rozprawiać z wrogami

Z maleńkiej iskierki
Oj, wielki ogień bywa,
Oj, pękną, choć twarde,
Przemocy ogniwa,
Oj, ostre, oj, ostre,
Ostre kosy nasze,
Wystarczą na krótkie
Moskiewskie pałasze.

Bóg nam dał, Bóg nam dał,
Oj, kraj wielki, bogaty,
W nim Głowackich wielu,
Brać ruskie armaty.
Wszystko wziął podły wróg
I wiarę nam kłóci,
Myśli, że nas duszą
Do siebie nawróci.

Dalej bracia, do bułata...

Śpiew rewolucyjny z ostatnich dni listopada 1830

Dalej bracia, do bułata!
Wszak nam dzisiaj tylko żyć
Pokażemy, że Sarmata
Umie jeszcze wolnym być!

Długo spała Polska święta,
Długo Biały Orzeł spał;
Lecz się ocknął i pamięta,
Że on kiedyś wolność miał.

Śmiałym skrzydłem on poleci
Przez szczęk mieczów i kul grad,
Za nim, za nim polskie dzieci,
Tylko w zgodzie za nim w ślad!

Pieśń powstańców 1863 r.

Gdy trąbki bojowej rozlegną się surmy
I wokół rozebrzmi już broń,
W tę ciemną noc czarną, a czasem pochmurną
Ułani znów siądą na koń.
Hej, hej, hej, hej!
Hej, hej, hej, hej!
Hej, hej, hej, hej!
Ułani znów siądą na koń.

Towarzysz popręgi przyciągnie o krzynę,
Przyjaźnie uściśnie ci dłoń,
Skinieniem pożegnasz kochaną dziewczynę,
Roztańczy się pod tobą koń.
Hej, hej...

I razem w ordynku pójdziem do ataku
Za Polskę i honor się bić,
Bo taka natura jest w każdym Polaku:
Bez wolności trudno mu żyć.
Hej, hej...



Będziem rąbać, będziem siekać,
Jak mi miły Bóg i kraj!
Dalej bracia, a nie zwlekać,
Z naszej Polski zrobim raj!

Już złodzieje i tyrany
Na piekielny poszli brzeg;
I Moskalom zaprzedany
Ziemię gryzie zdrajca, szpieg.

W szlachetnej młodości żyle
Staropolska płynie krew,
Ufność bracia w naszej sile,
A wolności wzrośnie krzew!

Wiwat Gwardia Narodowa,
Wojsko polskie tobie cześć!
Bądź gotowe, bądź gotowa
Za Ojczyznę życie nieść!

Dalej bracia, do bułata!
Wszak nam dzisiaj tylko żyć;
Pokażemy, że Sarmata
Umie jeszcze wolnym być!

Warczą karabiny

Pieśń powstała w 1915 w Kętach przed wymarszem Legionów do Warszawy

Warczą karabiny i dzwonią pałasze,
Znów Piłsudski rusza w pole, a z nim chłopcy nasze.

Wodzu, wodzu miły, przewódź świętej sprawie
I każ trąbić trębaczowi, gdy staniem w Warszawie.

Wtedy wszystkie dzwony krakowskie zadzwonią,
A Kolumnie Zygmuntowskiej Tatry się pokłonią.

Gdy staniesz w Warszawie, Wodzu, Strzelcze szary,
Podepcz nogą z ostrogami butę carskiej mary.

Gdy staniesz w Warszawie, w tym królewskim grodzie,
To poleci na rozprawę, co jest sił w narodzie.

Wisłą wieść poleci - falami jasnymi,
Że nie będzie już Moskali na piastowskiej ziemi.

Piechota

Słowa i muzyka: L. Łuskino lub B. Lubicz-Zahorski

Nie noszą lampasów i szary ich strój!
Nie noszą ni srebra, ni złota,
Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój,
Piechota ta szara piechota.
Maszerują strzelcy, maszerują,
Karabiny błyszczą, szary strój,
A przed nimi drzewa salutują,
Bo za naszą Polskę idą w bój!

Idą, a w słońcu kołysze się stal,
Dziewczęta zerkają zza płota,
A oczy ich dumnie utkwione są w dal,
Piechota, ta szara piechota.
Maszerują strzelcy...

Nie grają im surmy, nie huczy im róg,
A śmierć im pod stopy się miota,
Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój
Piechota, ta szara piechota.
Maszerują strzelcy...



My, Pierwsza Brygada

Słowa: T. Biernacki, A. Hałaciński

Legiony to żołnierska nuta,
Legiony to ofiarny stos,
Legiony to żołnierska buta,
Legiony to straceńców los.
My, Pierwsza Brygada, strzelecka gromada,
Na stos, rzuciliśmy nasz życia los,
Na stos, na stos!

O ileż mąk, ileż cierpienia,
O ileż krwi, wylanych łez,
Pomimo to nie ma zwątpienia,
Dodawał sił wędrówki kres.
My, Pierwsza Brygada...

Krzyczeli, żeśmy stumanieni,
Nie wierząc nam, że chcieć - to móc!
Leliśmy krew osamotnieni,
A z nami był nasz drogi Wódz!
My, Pierwsza Brygada...

Nie chcemy dziś od was uznania,
Ni waszych mów, ni waszych łez,
Już skończył się czas kołatania
Do waszych serc, do waszych kies.
My, Pierwsza Brygada...

Umieliśmy w ogień zapału
Młodzieńczych wiar rozniecić skry,
Nieść życie swe dla ideału
I swoją krew i marzeń sny.
My, Pierwsza Brygada...

Potrafim dziś dla potomności
Ostatki swych poświęcić dni,
Wśród fałszów siać zew namiętności,
Miazgą swych ciał, żarem swej krwi.
My, Pierwsza Brygada...

Marsz strzelców

(Pieśń Związku Strzeleckiego) Słowa i muzyka: W.L. Anczyc

Hej strzelcy wraz! Nad nami Orzeł Biały,
A przeciw nam śmiertelny stoi wróg.
Wnet z naszych strzelb piorunne zagrzmią strzały,
Niech lotem kul kieruje Zbawca Bóg.
Więc gotuj broń i kulę bij głęboko,
O ojców grób bagnetów poostrz stal!
Na odgłos trąb twój sztuciec bierz na oko!
Hej, baczność! Cel i w łeb lub w serce pal!
Hej trąb, hej trąb! Strzelecka trąbko w dal!
A kłuj, a rąb. I w łeb lub w serce pal!

Na Wawel

Słowa: W. Pol *Muzyka: E. Wasilewski*

Na Wawel, na Wawel
Krakowiaku żwawy!
Podumaj, potęsknij
Nad pomnikiem sławy.

Dzieje twojej ziemi
Na grobowcach czytaj,
Twoich wodzów groby
Uściskiem powitaj!

Popatrz się po górach,
Po dołach, równinach,
Niech Polski miłością
Krew ci zawrze w żyłach.

Tu twych ojców kości
Bieleją spod sochy,
Tam w powietrzu drgają
Braci twoich prochy.

Przyłóż usta do nich,
Słodyczy wysysaj,
Na ich łonie głowę
Do snu ukołysaj.

Do snu ukołysaj,
Niech się przyśnią tobie
Tysiące tysięcy,
Co już legły w grobie.

Wzrósł liściem bór, więc górą wiara strzelcy,
Masz w ręku broń, a w piersi święty żar,
Hej Moskwa tu, a nuże tu wisielcy!
Od naszych kul nie schroni kniaź ni car!
Raz przecież już zabrzmiały trąbek dźwięki,
Lśni polska broń jak stalnych kłosów fal,
Dziś spłacim wam łzy matek i wdów jęki.
Hej baczność! ...

Chcesz zdurzyć nas, oszukać świat chcesz czule -
Plujem ci w twarz za morze twoich łask!
Amnestią twą obwiniem nasze kule,
Odpowiedź da huk armat, kurków trzask.
Do Azji precz, potomku Czingis-chana!

Tam żywioł twój, tam ziemia carskich gal,
Nie dla cię, nie, krwią polską ziemia zlana.
Hej baczność! ...

Do Azji precz, tyranie! Tam siej mordy,
Tam gniazdo twe, tam panuj, tam twój śmieć!
Tu Polska jest, tu zginiesz i twe hordy,
Lub naród w pień wymorduj, wysiecz, zgnieć!
O Boże nasz! O Matko z Jasnej Góry!
Błogosław nam! Niech korna łza i żal
Przebłaga Cię, niewoli zedrze sznury!
Hej baczność! ...

Kadrówka

Słowa: T. Ostrowski „ Oster”, K. Łęcki „Graba”

Raduje się serce, raduje się dusza,
Gdy pierwsza kadrowa na Moskala rusza.
Oj da, oj da dana, kompanio kochana,
Nie masz to jak pierwsza, nie!

Chociaż do Warszawy mamy długą drogę,
Ale przecież dojdziem, byleby iść w nogę.
Oj da, oj da dana...

Kiedy Moskal zdrajca drogę nam zastąpi,
To kul z manlichera nikt mu nie poskąpi.
Oj da, oj da dana...

A gdyby on jeszcze śmiał udawać zucha,
Każdy z nas bagnetem trafi mu do brzucha.
Oj da, oj da dana...

A gdy się szczęśliwie zakończy powstanie,
To pierwsza kadrowa gwardyją zostanie.
Oj da, oj da dana...

A więc piersi naprzód, podniesiona głowa,
Bośmy przecie pierwsza kompania kadrowa
Oj da, oj da dana...



O mój rozmarynie

Słowa: W. Denhoff-Czarnocki na melodię wojsk Rakoczego z XVII w.

O mój rozmarynie rozwijaj się, *(bis)*
Pójdę do dziewczyny, pójdę do jedynej,
Zapytam się.

A jak mi odpowie: nie kocham cię, *(bis)*
Ułani werbują, strzelcy maszerują,
Zaciągnę się.

Dadzą mi buciki z ostrogami *(bis)*
I siwy kabacik i siwy kabacik
Z wyłogami.

Dadzą mi konika cisawego *(bis)*
I ostrą szabelkę i ostrą szabelkę
Do boku mego.

Dadzą mi uniform popielaty, *(bis)*
Ażebym nie tęsknił, ażebym nie tęsknił
Do swojej chaty.

Dadzą mi szkaplerzyk z Matką Boską, *(bis)*
Ażeby mnie chronił, ażeby mnie chronił
Tam pod Moskwą.

Dadzą mi manierkę z gorzałczyną, *(bis)*
Ażebym nie tęsknił, ażebym nie tęsknił
Za dziewczyną

A kiedy już wyjdę na wiarusa, *(bis)*
Pójdę do dziewczyny, pójdę do jedynej
Po całusa.

A gdy mi odpowie: „nie wydam się", *(bis)*
Hej tam kule świszczą i bagnety błyszczą-
Poświęcę się.

Pójdziemy z okopów na bagnety *(bis)*
Bagnet mnie ukłuje, śmierć mnie pocałuje
Ale nie ty.

Przybyli ułani

Słowa: F. Gwiżdż

Przybyli ułani pod okienko, *(bis)*
Pukają, wołają - puść panienko! *(bis)*

O Jezu, a cóż to za wojacy? *(bis)*
Otwieraj, nie pytaj, Beliniacy! *(bis)*

Przyszliśmy napoić nasze konie, *(bis)*
Za nami piechoty całe błonie. *(bis)*

O Jezu, a dokąd Bóg prowadzi? *(bis)*
Warszawę odwiedzić byśmy radzi. *(bis)*

Gdy zwiedzim Warszawę, już nam pilno *(bis)*
Zobaczyć to nasze stare Wilno. *(bis)*

Panienka wnet wrota otworzyła, *(bis)*
Ułanów na nocleg zaprosiła. *(bis)*



Wojenko, wojenko

Słowa: E. Słoński, F. Gwiżdż

Wojenko, wojenko, cóżeś ty za pani,
Że za tobą idą, że za tobą idą,
Chłopcy malowani?

Chłopcy malowani, sami wybierani,
Wojenko, wojenko, wojenko, wojenko,
Cóżeś ty za pani?

Na wojence ładnie, kto Boga uprosi -
Żołnierze strzelają, żołnierze strzelają,
Pan Bóg kule nosi.

Maszeruje wiara, pot się krwawy leje,
Raz, dwa, stąpaj bracie, raz dwa stąpaj bracie,
To tak Polska grzeje.

Wojenko, wojenko, markietanko szańca,
Kogo ty pokochasz, kogo ty pokochasz,
Jeśli nie powstańca?

Jeśli nie powstańca, jeśli nie piechura,
Choć za tobą idzie, choć za tobą idzie,
Uskrzydlona chmura.

Uskrzydloną chmurą leci wojsko górą,
Ty jednak oddałaś, ty jednak oddałaś
Serce nam, piechurom.

Wojenko, wojenko, co za moc jest w tobie,
Komu każesz - wstanie, komu każesz - wstanie,
Choćby spał już w grobie.

Choćby spał już w grobie snem nie przebudzonym,
Wstanie i podąży, wstanie i podąży
Za swym batalionem.

Białe róże

Słowa: K. Wroszyński *Muzyka: M. Słobódzki*

Rozkwitały pąki białych róż,
Wróć, Jasieńku, z tej wojenki już,
Wróć, ucałuj, jak za dawnych lat,
Dam ci za to róży najpiękniejszy kwiat.

Kładłam ci ja idącemu w bój,
Białą różę na karabin twój,
Nimeś odszedł, mój Jasieńku, stąd,
Nimeś próg przestąpił, kwiat na ziemi zwiądł.

Ponad stepem nieprzejrzana mgła,
Wiatr w burzanach cichuteńko łka.
Przyszła zima, opadł róży kwiat,
Poszedł w świat Jasieńko, zginął za nim ślad.

Już przekwitły pąki białych róż,
Przeszło lato, jesień, zima już,
Cóż ci teraz dam, Jasieńku, hej,
Gdy z wojenki wrócisz do dziewczyny swej?

W pustym polu zimny wicher dmie,
Już nie wróci twój Jasieńko, nie,
Śmierć okrutna zbiera krwawy łup,
Zakopali Jasia twego w ciemny grób.

Jasieńkowi nic nie trzeba już,
Bo mu kwitną pęki białych róż,
Tam pod jarem, gdzie w wojence padł,
Rozkwitł na mogile białej róży kwiat.

Nie rozpaczaj, lube dziewczę, nie,
W polskiej ziemi nie będzie mu źle.
Policzony będzie trud i znój,
Za Ojczyznę poległ ukochany twój.

Hej, hej, ułani

Słowa: F. Gwiżdż

Ułani, ułani, malowane dzieci,
Niejedna panienka za wami poleci.
Hej, hej, ułani! Malowane dzieci,
Niejedna panienka za wami poleci!

Niejedna panienka i niejedna wdowa,
Zobaczy ułana - kochać by gotowa.
Hej, hej, ułani...

Babcia umierała, jeszcze się pytała:
Czy na tamtym świecie, ułani będziecie?
Hej, hej, ułani...

Nie ma takiej wioski, nie ma takiej chatki,
Gdzieby nie kochały ułana mężatki.
Hej, hej, ułani...

Nie ma takiej chatki, ani przybudówki,
Gdzieżby nie kochały ułana Żydówki.
Hej, hej, ułani...

Kochają i panny, lecz kochają skrycie,
Każda za ułana oddałaby życie.
Hej, hej, ułani...

Jedzie ułan, jedzie, konik pod nim pląsa,
Czapkę ma na bakier i podkręca wąsa.

Hej, hej, ułani...

Jedzie ułan, jedzie, szablą pobrzękuje,
Uciekaj dziewczyno, bo cię pocałuje.
Hej, hej, ułani...

A niech pocałuje, nikt mu nie zabrania,
Wszak on swoją piersią ojczyznę zasłania.



Jak to na wojence ładnie

Słowa i muzyka: hr. W Tarnowski

Jak to na wojence ładnie,
Kiedy ułan z konia spadnie.
Koledzy go nie żałują,
Jeszcze końmi go tratują.
Rotmistrz z listy go wymaże,
Wachmistrz trumnę zrobić każe.
A za jego młode lata
Grają trąby tra-ta-ta-ta.
A za jego twarde znoje
Wystrzelą mu trzy naboje.
A za jego trudy, prace,
Wystrzelą mu trzy kartacze.
Śpij kolego! Twarde łoże.
Zobaczym się jutro może.
Śpij żołnierzu, a w tym grobie
Niech się Polska przyśni tobie.



Rozmowa >> Nie uznaję półkina, półemocji, półśrodków

zywką

Tylko prawda

Z Maciejem Dejczerem, reżyserem „Oficerów" i „Magdy M." o pracy na planie i planach na przyszłość rozmawia Jolanta Gadek.

Nasze dzieci udowadniają, że niepełnosprawność nie oznacza końca świata. Nie można ich izolować. Trzeba docierać do ich umysłów przez turystykę i terapię sztuką.

logii DSK. Otrzymał tytuł jednego z Ośmiu Wspaniałych, jest też nominowany na Wolontariusza Roku 2006. Bartek to nieoceniony wodzirej wszystkich integracyjnych zabaw. Nie ma wśród dzieci pupili, kocha wszystkie. Podobnie jak Agnieszka Moroz i Marta Leszko, studentki trzeciego roku pedagogiki UwB oraz Małgorzata Paszko, wychowawca na obozach letnich, anglista i osoba prowadząca zajęcia plastyczne. A także: Artur Rubaszewski, Robert Halicki – pedagog z DPS w Zaściankach, studiujący zaocznie we Wrocławiu, Barbara Gawrońska – instruktor teatralny, terapeuta, prowadząca zajęcia plastyczne i recytatorskie. Dwie artystyczne dusze, aktorki i wykładowczynie: Ewa Mojsak i Marta Rau. Oraz rzesza terapeutów, psychologów, lekarzy, pielęgniarek i wychowawców, pomagających stowarzyszeniu na każdym kroku. W niedzielę wszyscy obchodzili Dzień Wolontariusza, składamy więc Im serdeczne życzenia!

Nie można izolować dzieci

Jeden świat istnieje od lata 2002 roku, kiedy to na jednym z festynów w Niewodnicy zawiązał się komitet założycielski. Zimą było już po formalnościach, a wiosną 2003 roku stowarzyszenie nabyło status organizacji pożytku publicznego, co znaczy, że musi rozliczać się z każdej złotówki i każdej przeprowadzonej czynności.

A robią dużo dobrego. Np. terapię i edukację poprzez turystykę i sztukę, czyli wycieczki w leśne ostępy dzięki zaprzyjaźnionym nadleśniczym oraz szlakiem podlaskich zabytków i historii. Wyjeżdżają na obozy. Dzięki projektowi Grażyny Jabłońskiej, zaakceptowanemu przez Podlaskie Kuratorium Oświaty, w tym roku setka dzieci z Białegostoku, Tychów, Gdyni i Słowacji była na obozie integracyjnym w Rabce. Maszerowały po górach. Żadna specjalna placówka tego nie zapewni. Grupa teatralna „Pod tęczowym parasolem", złożona jest głównie z dzieci starszych, a „Wygra życie" – z dzieci z zespołem Downa w wieku od pięciu do 12 lat. Są wolne miejsca w obydwu grupach!

– Wspaniałe przedszkole integracyjne na Palmowej, gdzie dzieci nie są skazane na odtrącenie i poniżenie oraz nasze zajęcia wiele Gośce dały. Zaczęła czytać litery, jest bardziej uspołeczniona – nie ma wątpliwości Grażyna Jabłońska.

Tłumaczy, że dzieci i młodzież mają wiele kłopotów z typowo postrzeganą, tzw. tradycyjną edukacją. Dlatego tak ważne jest, by dotrzeć do ich umysłów w niekonwencjonalny sposób i poszerzyć wiedzę o otaczającym świecie. Mamom ze stowarzyszenia marzą się systematyczne zajęcia na basenie. Większość pociech uwielbia pływanie, a miejskie pływalnie niechętnie je przyjmują. „Jeden Świat" korzysta ze świetlicy na Zielonych Wzgórzach, przy ul. Konwaliowej 3, nieodpłatnie udostępnianej przez spółdzielnię mieszkaniową. Szuka budynku po zlikwidowanej szkole, nawet poza Białymstokiem. Na tym nie poprzestanie. Zrealizuje marzenia mam o ośrodku terapeutyczno - edukacyjnym. ▲


Fot. M. Kośc

▲ Wyreżyserowane przez pana seriale „Oficer" i „Oficerowie" to swego rodzaju fenomen: podobają się zarówno publiczności, aktorom, którzy w nich grają oraz... krytykom filmowym.

– Najwyraźniej są dobrze zrobione (śmiech). A poważnie: oba seriale mają dobry scenariusz, akcje trzymającą w napięciu, znakomitą obsadę. Poza tym staraliśmy się nie znudzić widza ani wątkami, ani bohaterami. Dlatego w „Oficerach" głównej roli nie gra Borys Szyc, a Katarzyna Cynke. Akcja skupia się nie wokół oficera, tylko – pani oficer...

▲ Fani serialu zastanawiają się, czy powstanie trzecia część...

– Wiele na to wskazuje. Ale jeśli tak będzie, bohaterem trzeciej serii będzie zupełnie inna osoba, choć bohaterowie pierwszej i drugiej serii mogą się w niej pojawić. Akcja będzie się też toczyła wokół zupełnie innego wątku. To niespotykana formuła w polskich serialach. Przyznam się, że zżyłem się z bohaterami tego serialu i chętnie robiłbym go dalej.

▲ Uznawany jest pan za specjalistę od seriali. Reżyserował pan również dwie pierwsze serie „Magdy M.", „Na dobre i na złe", „M jak Miłość".

– Faktycznie, od czterech lat reżyseruję seriale. Po prostu takie propozycje dostałem. Ostatnio trochę opuściłem rejony wieloodcinkowych oper mydlanych, takich jak „Na dobre i na złe" czy „M jak Miłość", ale nie uważam, żeby to były złe produkcje w swoim gatunku, o czym zresztą świadczy ich oglądalność. Gdy robię serial w całości, od początku do końca, mam wpływ na jego końcowy kształt, jest on wynikiem mojej współpracy ze scenarzystą i producentem. W „Oficerze" i „Oficerach" powierzono mi realizację całości. Poza tym serial to jest pewna zamknięta całość, wiem, co ma się zdarzyć od początku do końca. Jest więcej czasu na realizację, można popracować nad pogłębieniem postaci, poświęcić więcej czasu aktorom.

▲ A propos pogłębiania postaci – widziałam, że nierzadko aktorzy zaciskają zęby i denerwują się, gdy każe im pan kręcić duble... Widać czasami, że uważają, iż zagrali dobrze i powtórka jest niepotrzebna.

– Naprawdę? Mnie nic nie mówią (śmiech). Podobno mam opinię osoby wymagającej. Ale nie jestem despotą. Jeśli aktor chce do filmu wnieść coś od siebie, jeśli ma jakieś sugestie dotyczące kreowanej postaci, jestem otwarty na propozycje. Mam zaufanie do aktorów, słucham ich. Dobry aktor posiada wrażliwość, doświadczenie i trzeba to brać pod uwagę.

▲ I respektuje pan te uwagi?

– Respektuję uwagi, które słyszę od Pawła Małaszyńskiego czy Borysa Szyca. Wiem, że są to profesjonaliści i że zależy im na tym, żeby zagrać jak najlepiej i żeby sam film był jak najlepszy. Na wniosek Jana Englerta czy Magdy Różczki czasami wykreślaliśmy ze scenariusza pewne kwestie. Ale to prawda, wymagam dużo, nie znoszę fuszerki. U mnie aktorzy, grając na swoich najgłębszych strunach, często schodzą z planu zmęczeni, ale równie często słyszę od nich „dziękuję". Generalnie uważam, że mamy wielu dobrych aktorów. Ale to nie znaczy, że nie trzeba od nich niczego wymagać. Jeśli się wymaga, grają lepiej. Wymagając, zmusza się aktora do tego, żeby przyszedł przygotowany, żeby miał jakieś propozycje, sugestie. Potrzebna jest współpraca.

Poza tym czasami trzeba się po prostu dotrzeć. Gdy pracowałem z Pawłem Małaszyńskim na planie „Oficera" bywało trudno, to była dla niego swego rodzaju szkoła aktorska, nowe wyzwanie. Przegadaliśmy sporo czasu. Potem, gdy spotkaliśmy się ponownie na planie "Magdy M.", było już łatwiej. Teraz, na planie „Oficerów" rozumieliśmy się już niemal bez słów.

▲ W „Oficerze" zaufał pan Pawłowi Małaszyńskiemu, który wcześniej był praktycznie nieznany. Do głównej roli w „Oficerach" zatrudnił pan młodą aktorkę Katarzynę Cynke. Nie bał się pan ryzyka?

– Pewne ryzyko zawsze jest, ale robiliśmy zdjęcia próbne i oboje świetnie wypadli. Sądzę, że nikt już sobie nie wyobraża w tych rolach innych osób.

▲ Jaki jest pana przepis na dobry serial sensacyjny?

– Serce, emocje i wiarygodność. Nie uznaję półkina, półemocji, półśrodków. Scenariusz musi być frapujący, aktorzy grać dobrze, każdy trybik maszyny filmowej musi funkcjonować profesjonalnie. Zdjęcia do „Oficera" i „Oficerów" kręciliśmy w autentycznych wnętrzach, samochodach, na warszawskich ulicach. I tych śródmiejskich, i tych zaniedbanych, praskich. A zdjęcia do „Magdy M." powstawały w nastrojowych – ale prawdziwych – miejscach: na dachach wieżowców, w parkach. To daje wiarygodność.

▲ Pisze pan również scenariusze?

– Nie. Byłem tylko współscenarzystą filmu „300 mil do nieba", który wyreżyserowałem.

▲ Podobno wpadł pan na pomysł realizacji tego filmu, gdy przeczytał pan w gazecie informację o dzieciach, które postanowiły uciec za granicę.

– To prawda. Pomysł na „Bandytę", którego zrobiłem według scenariusza Cezarego Harasimowicza również wziąłem z gazety. Postać tytułowego oficera też ma swój pierwowzór w prawdziwym życiu. Taki policjant z CBŚ, a w zasadzie z wydziału kryminalnego, naprawdę istnieje. Życie samo pisze świetne scenariusze. Wystarczy je wykorzystać.

▲ Chciałby pan zrobić film fabularny?

– Najpierw muszę odpocząć, bo ostatnio bardzo dużo pracowałem. Generalnie zaś chciałbym zrobić współczesny film fabularny. No i oczywiście czekam na nowe propozycje, nowe wyzwania. Na dobry, oryginalny scenariusz, fabułę, która nie powtarza żadnych schematów znanych z produkcji zachodnich. A takich scenariuszy nie ma zbyt wiele. Generalnie za mało jest scenariuszy współczesnych. Być może dlatego „Oficer" i „Oficerowie" cieszą się dużą popularnością. ▲

reklama

Elastyczny Pracownik Partnerska Rodzina

Realizatorzy Projektu zapraszają na

bezpłatne szkolenia

z zakresu stosowania elastycznych form pracy

Szkolenia skierowane są do:
- pracujących rodziców dzieci w wieku do lat 7
- kobiet i mężczyzn przebywających na urlopach macierzyńskich i wychowawczych
- pracujących kobiety w ciąży

Najbliższe szkolenie odbędzie się w dniach 1-3 grudnia 2006 r. w Hotelu GROMADA w Łomży

Dzięki szkoleniu poznasz elastyczne formy organizowania czasu pracy i sposoby eliminowania barier uniemożliwiających godzenie pracy zawodowej z wychowywaniem dziecka, m.in. telepracę, pracę w domu, na część etatu, dzielenie stanowiska pracy, skrócony tydzień pracy, pracę weekendową. Nauczysz się negocjować z pracodawcą i poznasz sposoby rozwiązywania konfliktów.

Formularze zgłoszeniowe na szkolenia dostępne są w siedzibie:
Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Białymstoku ul. Choroszczańska 31, pok. 11,
oraz na stronie internetowej **www.eppr.pl**

Wypełniony formularz oraz zaświadczenie o zatrudnieniu prosimy przesyłać faksem na nr 085 652 50 62 oraz pocztą na podany powyżej adres lub składać w WSE, pok. 11. Dodatkowe informacje pod numerem telefonu 085 651 11 81.

Zgłoszenia przyjmowane są do 23 listopada.
Liczba miejsc jest ograniczona!
To jedyne tego typu szkolenie organizowane w Łomży!

S5-45-40.ogwb

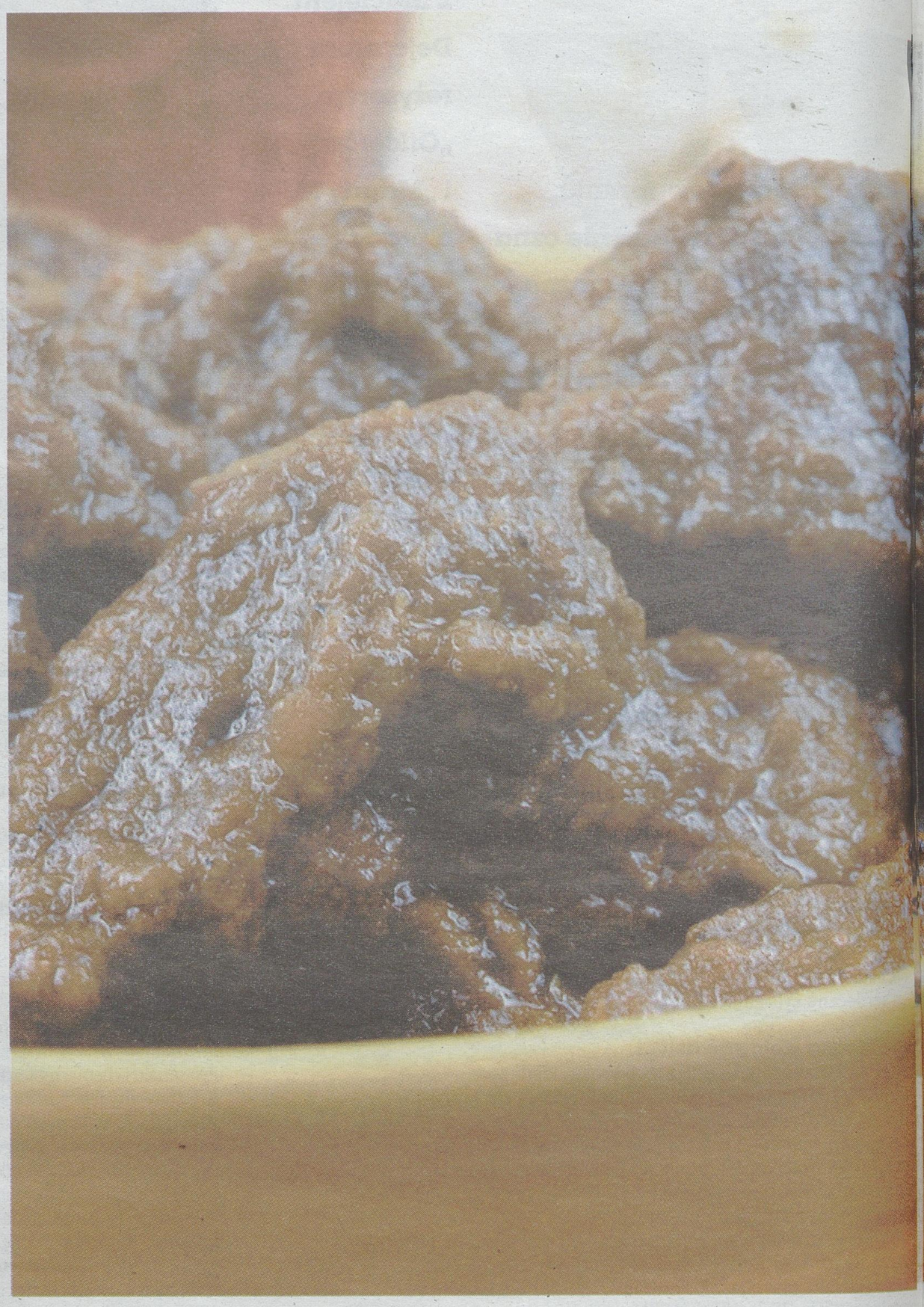
Projekt „Elastyczny Pracownik Partnerska Rodzina" realizowany jest przy udziale środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL.

Kuchnia >> To nieprawdopodobne, ile dań można wyczarować z cebuli,

Smażenie papryki w

Węgierski smak ma swój rodowód w koczowniczych i pasterskich zwyczajach. To kuchnia prosta, rustykalna, gdzie zdecydowana większość potraw jest przygotowywana na wieprzowym smalcu.

Grzegorz Ostrowski
studio@wspolczesna.pl



Królują w niej gulasze, które swój unikalny smak zawdzięczają prostocie składników oraz specjalnemu (co wcale nie oznacza, że trudnemu) sposobowi smażenia papryki w proszku. To nieprawdopodobne ile dań - przede wszystkim gulaszy - można wyczarować z trzech składników: cebuli, papryki i pomidorów. Te podstawowe składniki kuchni węgierskiej, w zależności od sposobu przygotowania - krojenia, smażenia, etapu dodawania do dania - zamieniają się bowiem w setki różnych potraw, oczywiście na smalcu. Tylko na tym tłuszczu smażona cebula ma tak zacny smak, a papryka zyskuje smakowitego koloru.

Aby gotować po węgiersku należy opanować sztukę dodawania papryki w proszku. Nie można jej dodawać na skwierczący tłuszcz lub gotującą się zupę lub sos! Będzie bowiem gorzkawa, a taki smak nie jest smakiem węgierskim! Jak więc należy to robić? W papryce znajduje się cukier, w wysokiej temperaturze ulega on karmelizacji, następnie przypaleniu i nabiera gorzkiego smaku. By tego uniknąć Węgrzy, zawsze przed dodaniem papryki do potrawy zestawiają patelnię lub garnek z ognia i pozwalają zawartości lekko przestygnąć, dodają paprykę, mieszają, ponownie stawiają na ogniu i powoli doprowadzają potrawę do wrzenia. Tak przygotowane danie będzie miało właściwy, słodkawo-ostry smak papryki bez cienia goryczki.

W węgierskiej kuchni stosowane są trzy rodzaje papryki: słodka w proszku, nadaje daniom kolor i aromat, suszona ostra, czuszka, która daje „moc" oraz świeża, zielona, ta odpowiada za soczystość i smak.

Węgrzy do perfekcji opanowali sposób gotowania mięsa. Przyrządzają je na cztery sposoby. Pörkölot to mięso pokrojone na średniej wielkości kawałki, duszone w bardzo małej ilości sosu. Gulasz to pörkölot, w którym kawałki mięsa są nieco większe, a w połowie gotowania dolewa się do potrawy wody, by powstała zupa, pod koniec dodaje się do niej ziemniaki. Paprykarz to Pörkölot z dodatkiem śmietany - na koniec gotowania. Tokań zaś to Pörkölot, w którym mięso ma kształt pasków, papryki jest w nim nie za wiele, natomiast jest dużo pieprzu i sosu.

Węgierski gulasz jest pikantny. Na tyle jednak, by nie zabijał smaku mięsa. Błędem jest dodawanie takiej ilości papryki, by podczas jedzenia łzy płynęły z oczu. Lepiej wsypać mniej czuszki do gulaszu i postawić ją w naczyniu na stole, by każdy mógł wedle swojego uznania doprawić swoją porcję, niż przez ostrość stracić przyjemność jedzenia.

▲ Paprykarz z kurczaka (Paprikas csirke)

Czerwony, ostry sos. Szybkie, proste i tanie. Coś, co bardzo lubimy. Doprawdy? Takie ostre? A pewnie!

czas: 35 minut
trudność: łatwe
liczba porcji: 4

składniki
4 udka kurczaka
2 spore cebule
1 łyżeczka ostrej czerwonej papryki w proszku
1 łyżeczka słodkiej czerwonej papryki w proszku
1 łyżeczka soli
1 szklanka bulionu (może być bulion z kostki)
1 szklanka kwaśnej śmietany (co najmniej 18%)
4 łyżki oliwy
świeżo zmielony czarny pieprz
spora garść drobno posiekanej natki pietruszki - do dekoracji i dla aromatu

sposób przygotowania
Udka kurczaka umyj, osusz, podziel na połówki. Mięso natrzyj solą i pieprzem. Odstaw na bok. Cebule obierz i posiekaj na bardzo drobną kostkę.
Na patelni rozgrzej oliwę i obsmaż udka kurczaka z wszystkich stron, aż staną się lekko złotawe. Zdejmij z patelni i odstaw na bok.
Na pozostałą na patelni oliwę wrzuć cebulę i smaż przez 2-3 minuty na sporym ogniu cały czas mieszając. Kiedy zacznie się lekko szklić, zdejmij patelnię z ognia. Dodaj oba rodzaje papryki i wymieszaj dokładnie. Teraz włóż kurczaka, wlej bulion i duś na małym ogniu przez 25-20 minut, co jakiś czas mieszając. Śmietanę posól, dodaj kilka łyżek sosu z patelni i wymieszaj dokładnie. Wlej do patelni, całość wymieszaj i trzymaj na małym ogniu 2 minuty.
Podawaj paprykarz bardzo gorący, udekorowany drobno posiekaną natką pietruszki.

▲ Porkolot wołowy (Marhaporkolot) - na zdjęciu.

Pyszny, aromatyczny. Ostry i syty. Ważne jest, by podczas gotowania mięso dusiło się w tłuszczu a nie płynie, nie należy więc dodawać do potrawy dużo wody.

czas: 130 minut
trudność: łatwe
liczba porcji: 4-6

składniki
0,75 kg chudej wołowiny
2 spore łyżki smalcu
3 spore cebule
1 szklanka bulionu (może być z kostki)
czubata łyżka słodkiej papryki w proszku
1 łyżka mielonego kminku
1 łyżka suszonego majeranku
2 ząbki czosnku
2 łyżki przecieru pomidorowego
2 strąki zielonej papryki
0,5 łyżeczki ostrej papryki w proszku
sól
świeżo zmielony czarny pieprz

sposób przygotowania
Mięso umyj, osusz, pokrój na kostkę o boku 3 cm.
Cebulę obierz i pokrój na drobną kostkę. Czosnek obierz i drobno posiekaj.
Papryki umyj, przekrój na połowy, usuń nasiona i pokrój na drobną kostkę.
W dużym rondlu silnie rozgrzej smalec, wrzuć cebulę i cały czas mieszając smaż, aż będzie lekko złota. Patelnię zestaw z ognia, dodaj słodką paprykę w proszku, kminek, majeranek oraz czosnek. Zamieszaj, dodaj gorący bulion, patelnię postaw ponownie na ogniu, kiedy płyn w połowie odparuje, wrzuć mięso. Smaż, mieszając, aż zmieni kolor na brązowy.
Posól, przykryj i duś na małym ogniu pod przykryciem około 1-1,5 godziny, co jakiś czas sprawdzając, czy mięso się nie przypala. Dolewaj tylko trochę wody, kiedy to jest konieczne - mięso powinno się dusić w zasadzie tylko w tłuszczu. Kiedy mięso zacznie mięknąć, dodaj paprykę oraz przecier pomidorowy. Wymieszaj i duś, aż wszystkie składniki będą

papryki i pomidorów

proszku



miękkie. Porkolot dopraw solą, pieprzem i ostrą papryką.
Podawaj gorący z knedlami lub bagietką.

reklama



promocja

Zaproś do swej kuchni smaki z różnych kontynentów!



Już w grudniu wyłącznie dla naszych Prenumeratorów wyjątkowa książka „Kuchnia grecka".

Wykup prenumeratę Gazety Współczesnej na grudzień u listonosza, w najbliższym urzędzie pocztowym lub oddziale Ruchu.

Tradycyjna sałatka grecka

Składniki:
- 15 dag sera feta
- 1 ogórek
- 3 pomidory
- 1 cebula
- 2 zielone papryki
- 20 dag czarnych oliwek
- 100 ml oliwy z oliwek
- 2 łyżki octu winnego
- 3 łyżki mieszanki świeżych ziół
- sól, pieprz

Wykonanie:
Obrać ze skóry pomidory, paprykę oczyścić z pestek, ogórek, cebulę pokroić w cienkie plastry. Całość osolić i odstawić na 15 minut. Z oliwy, octu winnego, ziół i przypraw zrobić sos i zalać nim warzywa. Dodać oliwki i pokrojony w kostkę ser feta, doprawić solą i pieprzem. Sałatkę odstawić do lodówki na 20 minut. Podawać z pieczywem czosnkowym.



W razie pytań prosimy o kontakt z numerem 085 74 87 424

WYDZIERŻAWIĘ LOKAL MAGAZYNOWO-BIUROWY 3.500 MKW. WSZYSTKIE MEDIA ŁOMŻA

KONTAKT 0602-590-609

S176818gwbb

Orbis Travel

Białystok, ul. Rynek Kościuszki 13 (obok Ratusza)

tel. 085 745 00 00

LOT i zagr. linie lotnicze

Nowy Jork	820 zł*
Chicago	870 zł*
Toronto	1200 zł*
Londyn	220 zł*

*ceny w obie strony; nie zawierają opłat lotniskowych

DOJAZD NA LOTNISKO!

TURYSTYKA

Katalogi Orbis, Travel Time, TUI, Neckermann: "NARTY", "LATO ZIMĄ"

SYLWESTER 2006

Bratysława, Wiedeń, Wilno i 100 innych propozycji

JUŻ W SPRZEDAŻY!!!

ZABAWA SYLWESTROWA NA MORZU TYLKO 349 zł/os.!!!

BILETY AUTOKAROWE*

AMSTERDAM, BRUKSELA, LONDYN - 299 zł, PARYŻ - 199 zł,

*wybrane daty, przejazd w obie strony

BILETY PROMOWE

ANGLIA, IRLANDIA, SZWECJA i inne

TANIE LINIE LOTNICZE, WESTERN UNION, WIZOWANIE

SPRAWDŹ CAŁĄ OFERTĘ ORBISU ZAPRASZAMY!

S537408gwbb

ZPORR EFS

Projekt współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego oraz ze środków budżetu państwa w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej Oddział Regionalny w Białymstoku zaprasza

mieszkańców województwa podlaskiego

- zatrudnionych w branżach i sektorach zagrożonych procesami restrukturyzacyjnymi (służba zdrowia, edukacja, przemysł lekki i maszynowy, transport i telekomunikacja)
- inne osoby zagrożone utratą pracy:
  - osoby w okresie wypowiedzenia stosunku pracy z przyczyn niedotyczących pracowników
  - osoby zatrudnione u pracodawcy, wobec którego ogłoszono upadłość lub który jest w stanie likwidacji
- osoby, które utraciły pracę z przyczyn niedotyczących pracowników, zarejestrowane jako bezrobotne lub poszukujące pracy przez okres nie dłuższy niż 3 miesiące

do udziału w Projekcie

NOWY ZAWÓD - NOWA SZANSA

CZAS TRWANIA PROJEKTU wrzesień 2006 r. - sierpień 2007 r.

Udział w Projekcie BEZPŁATNY

S545804gwbb

Szczegółowych informacji udziela Biuro Projektu:

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej Oddział Regionalny

ul. Warszawska 2, 15-063 Białystok

tel. 085 74-35-106, 085 74-35-705

www.twp.bialystok.pl

e-mail: nauka@twp.bialystok.pl

ELMiR

SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI

RATY RABATY

S537906gwbb

STUDIO KUCHENNE

ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1, tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07

DH KORAL ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111 tel. 744-44-30

Trans -Avia

KOMFORTOWE POŁĄCZENIA AUTOKAROWE DO WARSZAWY

centrum miasta - lotnisko Okęcie

7 x w tygodniu, 3 x dziennie

Suwałki-Augustów-Białystok-Warszawa-Suwałki

Ełk-Grajewo-Łomża-Warszawa-Ełk

Zniżki dla dzieci i młodzieży

Sprzedaż: Białystok: Cristal Travel, Lufthansa City Center tel. 085 742 62 45, 085 74 62 25 infolinia: 0 801 103 153 tel. kom. 0 600 082 934 www.transavia.com.pl

S541906gwbb

STIHL®



STIHL MS 170

749 PLN

Sugerowana cena detaliczna

W promocji także inne modele pilarek!

Autoryzowani Dealerzy zapraszają:

Augustów - Wierzbna 11, tel. 643 62 48; **Białystok** - Dworzec PKS, pawilon 17, tel. 745 14 02, Zwycięstwa 10, tel. 651 49 65, Ciołkowskiego 99, tel. 746 16 13, Kawaleryjska, paw. 1, tel. 742 24 49; **Bielsk Podl.** - Mickiewicza 18, tel. 730 75 25; **Brańsk** - Witosa 20 Tel. 737 56 35; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 275 57 55; **Dąbrowa Białostocka** - Wesoła 30, tel. 712 25 57; **Ełk** - E. Orzeszkowej 15, tel. 621 5937; **Giżycko** - Wodociągowa 3, tel. 429 27 94; **Gołdap** - Wolności 24, tel. 6153460; **Grajewo** - Wojska Polskiego 53, tel. 272 33 44; **Hajnówka** - Armii Krajowej 32, tel. 682 28 86; **Jedwabne** - M.C. Skłodowskiej 2, tel. 217 26 11; **Knyszyn** - Tykocka 2, tel. 716 72 07; **Kolno** - Wojska Polskiego 46, tel. 278 19 74; **Kruklanki** - Dworcowa 12, tel. 428 13 08; **Łapy** - Mostowa 4, tel. 715 48 34; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; **Olecko** - Zamostowa 10, tel. 523 00 20; **Ostrołęka** - Żeromskiego Plac Dworcowy PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 739 40 99; **Sejny** - Konarskiego 1, tel. 517 31 37; **Siemiatycze** - Wysoka 45A, tel. 655 29 42; **Sokółka** - Pl. Kościuszki 7, tel. 711 46 86; **Suchowola** - Pl. Kościuszki 18, tel. 712 51 22; **Suwałki** - Wojska Polskiego 56, tel. 566 61 91; **Szczuszyn** - Kilińskiego 49, tel. 272 58 12; **Węgorzewo** - Armii Krajowej 16, tel. 427 42 76; **Wydminy** - Grunwaldzka 82, tel. 421 04 68; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16, 62-080 Tarnowo Pdg., tel. 061 816 62 16, www.stihl.pl

A225610Sgwbb

PRACA

ZATRUDNIĘ

ADMINISTRACJA, hurtownia, obsługa klienta - 16 wolnych pełnych etatów - asystent(ka) handlowca, handlowiec, magazynier, fakturzystka oraz pracownik biurowy (do 35 lat), 1.500,-/miesięcznie, ważna kolejność zgłoszeń. Dział kadr, (087)563-21-61.

AKWIZYCJA AGD. Ciekawa praca. Ciekawa płaca. 0502-655-043.

ALTRAD SPOMASZ S.A. zatrudni pracownika w dziale handlowym z bardzo dobrą znajomością języka francuskiego. (085)661-42-05, kadry@altradspomasz.pl

ANGLIA - budowa, szklarnia. tel. 0662-666-834.

ARMEN Sp. zo.o. zatrudni pracownika ds. marketingu, 5 lat stażu w zarządzie, wykształcenie wyższe, znajomość języków ormiański, rosyjski, angielski. (085)730-49-09.

ASYSTENTKĘ stomatologiczną/ technika dentystycznego. (085)744-73-96.

CIĘŻKA praca fizyczna dla mężczyzn do lat 55. Wynagrodzenie 12 tys. zł. 0694-007-390.

DEKARZY drogowców, pomocników. 0606-909-429.

EKIPY z działalnością do budowy domów, zabudowy poddasza, do wykonania ogrodzenia ze sztachet na cokole betonowym w Warszawie. (029)745-64-33, 0501-702-205.

017393B

EMERYTA o specjalności elektryk - elektronik, 0696-280-397.

HOSTESSA 1200-1600 zł. Tel. (0-85)732-77-02.

HURTOWNIA - pilnie pracowników biurowych, magazynowych i do obsługi klienta, 10,-/godzina, pełen etat, Suwałki, (087)563-21-60.

KIEROWCA - zaopatrzeniowiec, wiek do 35 lat. (085)743-71-69, (085)743-76-09 po 16.

KIEROWCÓW ciężarówek kat. C+E - praca kraj lub zagranica. (086)472-08-07, 0600-079-527.

000693A

KRAWCOWĄ zatrudnię. 0604-642-415.

LEGALNA praca dla budowlańców - Francja. 0512-383-369.

MAŁŻEŃSTWO, bez dzieci, do prowadzenia domu i gospodarstwa, okolice Warszawy, 1.200 zł/os. 0691-698-752.

MĘŻCZYZNA, kobieta - gospodarstwo rolne k. Grajewa. Ciągnik, udój. 0506-052-036.

MĘŻCZYZNĘ do pracy w gospodarstwie. (085)737-71-46.

MĘŻCZYZNĘ do pracy w niedużym gospodarstwie rolnym koło Augustowa. 0605-413-527

MĘŻCZYZNĘ do pracy, gospodarstwo. (087)644-67-69.

MURARZY, cieśli na ternie Ostrowi. 0505-116-443.

NOWY Klub Nocny w Warszawie zatrudni tancerki. Oferujemy dobre warunki pracy, naukę tańca w przypadku początkujących, pomoc w kostiumach i zakwaterowanie. Serdecznie zapraszamy do współpracy. 0668-916-901, 0608-703-402.

OPIEKUNKĘ do dzieci 13, 16 lat, (086)216-25-30

OSOBĘ na stanowisko sprzedawca. Kontakt osobisty: Klub Rozrywki Krąg, ul. Wierzbowa 6, Białystok. Pierwszeństwo w zatrudnieniu mają osoby niepełnosprawne.

P.W. Jard zatrudni na stanowiska: pracownik ds. księgowości, kucharz, kelner -barman, glazurnik. Pierwszeństwo w zatrudnieniu mają osoby posiadające grupę inwalidzką. Zgłoszenia Hotel Turkus, Al. Jana Pawła II 54.

PRACA fizyczna studentom zaocznym. 0602-624-438.

PRACOWNICĘ w sklepie odzieżowym -Ełk. 0692-34-78-04, 0660-46-46-77.

PRACOWNIKA na fermę drobiu od zaraz. 0605-08-25-66.

017402A

SKÓRY futra -szycie, krojenie. Przyuczamy. Płacimy najlepiej. (085)663-30-86.

SZUKAM kierowców z prawem jazdy kat. C+E (transport krajowy i międzynarodowy). 0602-214-691.

W gospodarstwie rolnym. (025)752-10-71.

W sklepie spożywczo-monopolowym, II zmiana, kasa fiskalna. (085)661-96-96, po 20.00.

ZATRUDNIĘ handlowca, branża przemysłowa. 0500-58-75-70.

ZATRUDNIĘ mgr farmacji, zapewniam mieszkanie. 0602-843-918.

ZATRUDNIĘ opiekunkę do 2 osób starszych z zamieszkaniem niedaleko Siemiatycz. 0605-259-918, (085)732-14-96 godz. 17.00-21.00.

ZATRUDNIĘ samotną wdowę, pannę, po 40. (085)662-77-00 po 18.00.

ZATRUDNIĘ sprzedawczynię do sklepu mięsnego w Łomży, tel. 0600-380-767

ZATRUDNIMY osoby do kolportarzu ulotek na terenie Łomży. (056)657-25-20, 0509-625-091.

ZESPÓŁ na Sylwestra. Kontakt biuro: P.W. Jard Hotel Turkus, al. Jana Pawła II 54, Białystok.

ZWROT podatku z pracy: Niemcy, Europa Zachodnia. Tel. (071)385-20-18.

SZUKAM PRACY

KIEROWCA kat. ABTC+E, Suwałki, 0508-989-796.

AUTOMOTO

KUPIĘ

AUTA powypadkowe skupuję. 0501-328-434.

IVECO 35-10 do 3.5 t, może być uszkodzony do 10.000 zł. 0506-641-483.

RENAULT S-100 midliner, dł. 6 m, 2.4 kontener (1992). 10.000 zł. 0506-641-483.

SKUP aut na części do kasacji oraz anglików. www.kon-pol.pl 0501-206-406, (085)715-27-95.

SKUP aut powypadkowych. Zaświadczenia do wyrejestrowania. Sprzedaż części (www.czesci.ambit.pl), tel. (085)7197-542, 0604-95-95-99.

000000A

SPRZEDAM

CC 700, (1998). 0600-555-605.

CORDOBA (1997) stan dobry, cena do negocjacji. 0601-611-353.

FIAT uno 1,0 fire (1996) 78.000 km, alarm, 5.200 zł. 0510-157-016.

FORD fiesta 1.1B (1991) stan bdb, 2.700 zł. (085)737-52-95, 0607-806-087

GOLF (1997) 1,8. 0502-605-389, (085)719-14-45.

ŁADA Niva 1.7 KAT, gaz, 0602-193-020.

MERCEDES Benz 213 CDI (2000); (086)217-50-69

MERCURY Vilager 3.3 (2002), 7-osobowy, fulll power, 29.990 zł, 0604-352-076

MITSUBISHI pajero pinin 1,8 benzyna, salon, (2003), 47.000,-. 0606-370-543, (085)651-11-08.

NISSAN quest (2004) pełna opcja DVD, xenony, 79.800 zł. 0503-639-472.

OPEL astra II 1,6 pełne wyposażenie, bezwypadkowy (2003). 0606-316-389.

OPEL corsa 1,2 (1994), 7.200 zł. 0696-852-177.

OPEL vectra B 2.0TDI (1996). 0501-265-399.

PEUGEOT 206 (2003). 26.500 zł. 0696-852-177.

SILNIK Star Jelcz. (0-87)423-71-28.

SILNIKI, skrzynia, blacharka do opli, audi, ford, vw, toyota, mazda, renault, inne, www.kon-pol.pl, 0501-206-405, 0501-206-406.

SILNIKI, skrzynie biegów do wszystkich typów aut oraz blacharskie, www.kon-pol.pl 0501-206-405, 0501-206-407.

TOYOTA camry (2004). 0601-373-047, 0604-215-841.

TOYOTA Corolla 1.8 CE, gaz, automat, 2004, 47.000,- do negocjacji, 0509-161-003.

CZĘŚCI

OPONY zimowe, używane, 175/65 R14. 0505-354-420.

AUTOALARMY

"ALAR" - alarmy, kamery, autoalarmy, nagłośnienia, folie samochodowe, antywłamaniowe, Kraszewskiego 45, (085)740-35-35.

AUTOKOMISY

AUTOKOMIS "HETMAN", kupno, sprzedaż, zamiana, raty, Białystok, ul. Hetmańska 35, tel/fax(085)651-41-51.

AUTOKOMIS LECH, Nowowarszawska 128/1. (085)743-17-19.

WYPOŻYCZALNIE

AUTOWYPOZYCZALNIA ANMIL Tel. (085)663-53-00,0512-516-558

ZAKUPY

HURTOWNIE

ANGIELSKA odzież używana, superkrem, końcówki kolekcji. Hurtownia-MST, 27-Lipca 91 Białystok. tel.502-621-872, 0608-200-924.

004008C

Termitech

KOTŁY CO NA PALIWO STAŁE

BIAŁYSTOK, UL. I Armii W.P. 8d TEL. (085) 662-37-47

S538306gwbb

PANELE PODŁOGOWE I ŚCIENNE PŁYTA OSB i PILŚNIOWA, SIDING

Panel- Max

ul. Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza) tel. 743-41-60, www.panelmax.pl

A505806gwbb

ANGLIA, Irlandia, Niemcy- odzież używana- importer Hurtownia MARS. Białystok, Kleeberga 22, (085)664-72-11.

NIERUCHOMOŚCI

BIURA NIERUCHOMOŚCI

OLMONTY, atrakcyjna, uzbrojona, 1500 mkw. 0606-110-518.

KUPIĘ

SIEDLISKO z ziemią, działką rolną, budowlaną -okolice Białegostoku. Bezpośrednio. 0602-624-438.

SPRZEDAM

ATRAKCYJNA cena garaży blaszanych -transport, montaż gratis. 0501-231-350.

ATRAKCYJNIE położoną w centrum Drozdowa posesję z możliwością prowadzenia działalności gospodarczej lub handlowej, tel. 0509-133-220

AUGUSTÓW, Turystyczna, mieszkanie 54 m, parter. 0660-468-073, (087)644-35-60.

BLASZAKI, garaże -tanio, transport, montaż gratis. 0506-900-520, (052)348-71-48, (041)263-27-42.

DOJLIDY Górne, 3184 m2, okolice ul. Brzoskwiniowej, 65 zł/m2. 0501-544-995.

DOM drewniany z działką (1.100 mkw) oś. Polna nad rzeką, Suwałki, (0-87)565-01-24, 0601-391-642.

DOM nowoczesny, do wykończenia. (085)744-93-55.

DOM, 3 kontygnacje, +budynek gospodarczy. (085)716-71-84.

DZIAŁKĘ nad wodą 1 ha, 100 m do linii brzegowej. (0-87)423-71-28.

EŁK, garaż murowany. 0608-794-985.

GARAŻE blaszane, bramy garażowe- konkurencyjne ceny! Transport, montaż- gratis. Raty! (087)620-00-65, (089)741-38-75, 0503-073-111. www.konstal.tit.pl

GRAJEWO, Osiedle Południe 61 mkw, IIp. (086)272-72-94, 0713-617-454.

GRAJEWO. Broniewskiego, 3-pokojowe, 65 mkw., parter. (086)272-21-69, 0516-522-424.

ŁAPY- Osse 15.200 mkw budowlano- leśna (sosna) prąd, wodociąg, kanalizacja, 300.000 zł. 0609-332-550.

ŁAPY- Osse murowany dom 200 mkw. +zabudowania gospodarskie, działka 4200 mkw (CO, wodociąg, kanalizacja, prąd, telefon), 155.000 zł. 0609-332-550.

MIESZKANIE -Pułkowa 1, I piętro. 0507-318-447.

RYNEK Kościuszki, parter, 31 mkw. 0604-444-848.

POSZUKUJĘ

3-POKOJOWE w Łomży, 0512-237-596 dzwonić po 16

PILNIE poszukujemy domu do wynajęcia w Łomży. 0788-639-221.

WYNAJMĘ

LOKAL biurowy 100 m2 w centrum Łomży, I piętro, 0602-756-234

LOKAL handlowy 300 m2 lub więcej, (086)271-85-83, 0504-102-312

LOKALE HANDLOWE DO WYNAJĘCIA W CENTRUM HANDLOWYM POLOMARKET W KOLNIE, UL. WOJSKA POLSKIEGO 51. TEL. (052)331-07-59, E-MAIL: NAJEMPOWIERZCHNI@VP.PL

000000

SALON fryzjerski damsko-męski, dobra lokalizacja, Ełk. (0-87)610-74-64, (0-87)620-15-47.

WYDZIERŻAWIĘ sklep spożywczo-przemysłowy w dobrym punkcie w Supraślu, wraz z wyposażeniem. (085)710-83-52

WYNAJMĘ halę 480 m2 -okolice Myszyńca. 0606-892-948.

WYNAJMĘ lokal 100 m2 z możliwością poszerzenia o 60 m2, parter, (duże okna wystawowe) -centrum Ostrołęki. 0503-199-695.

WYNAJMĘ lokal 100 m2, I piętro -w centrum Ostrołęki. 0503-199-695.

NAUKA

ŚREDNIE w 1 rok, cena 1650 +MATURA +komputery, Białystok, 0606-45-97-02.

KOREPETYCJE

KOREPETYCJE angielski, rosyjski, tanio. (085)731-10-05, 0506-468-714.

KURSY

AUTOMOBILKLUB- prawo jazdy. (0-85)732-76-85.

TURYSTYKA

*******USAINFO.PL; pośrednictwo wizowe; tel.(085)741-70-74.

***SOBOTA- Belgia, Holandia, Niemcy. Sprinterem, DVD. (085)739-41-79, 0606-379-966.

***SOBOTA wieczorem, niedziela -Belgia, Niemcy, DVD. (085)747-43-75.

***SOBOTA, niedziela -Belgia, Niemcy, Holandia, DVD. (085)747-00-01, 0602-664-771.

**BELGIA -wtorek, sobota, poniedziałek, sprinter, DVD. Tel. (085)663-56-24 Ostrowski.

BELGIA -czwartek, środa, wtorek. (085)676-36-27.

BELGIA -czwartek, środa. (085)719-24-52.

BELGIA- piątek, sobota sprinterem, DVD. (085)674-50-53, 0604-952-096.

BUSEM towarowym. 0606-481-253.

CZWARTEK -Belgia, Holandia, Niemcy, DVD. 0661-539-574, (085)715-57-34.

NIEMCY. Tanio. 0603-976-923, (087)643-41-35.

OKĘCIE (kombi). 0781-787-766.

OKĘCIE Etiuda, 60 zł. (085)732-49-56, 0507-195-507.
OKĘCIE. (085)745-21-23, 0660-445-542.
SOBOTA Belgia. (085)737-63-63, 0509-678-585.
USAINFO.PL; pośrednictwo wizowe; tel.(085)741-70-74.

WETERYNARIA

PRZYCHODNIA Małych Zwierząt -Wesoła 18. (085)742-38-00.

MATRYMONIALNE

MARIAŻ. (085)675-13-15, 0604-167-379.

ZWIERZĘTA

AMSTAFY, Suwałki, (087)566-66-51.
GOŃCZY polski sprzedam, pies z rodowodem, 2 lata - super psychika. 0-503-163-227.
WAŁACH 5 lat, ujeżdżony, 0508-165-556.
YORK 8-miesięczny. 0604-55-00-99.
YORKI -sprzedam. (085)653-24-70, 0694-460-897.

BIZNES

PORADY, pozwy, podania, odwołania. Legionowa 14/16 lok.2, mgr prawa Moroz. (085)741-51-65, 0606-266-612.
017686A

KREDYTY

SKOK przy parafii "Opatrzności Bożej" O/Białystok, Skłodowskiej 3 lok. 26. Atrakcyjne kredyty w 24 godziny bez poręczycieli do 20.000 zł. (085)742-70-46, (085)742-70-47.

MULTIKA 5
MARKET KREDYTOWY Q5
Wiele banków w 1 miejscu
KREDYTY GOTÓWKOWE
AUGUSTÓW Brzostowskiego 10a lok.106 ☎643-07-95
BIAŁYSTOK
Sienkiewicza 49 II p.Cen. Jurowiecka ☎664-24-08
ul. Św. Rocha 13/15 lok. 20 ☎744-50-08
EŁK Słowackiego 15 D ☎621-38-35,
GRAJEWO ul. Piłsudskiego 6 I p. ☎261-13-08,
ŁOMŻA Al. Piłsudskiego 95 lp. ☎473-57-30
MOŃKI Białostocka 20 ☎716-33-05,
OLECKO ul. Kościuszki 3 lp. ☎520-11-40,
SIEMIATYCZE
11 Listopada 35 ☎655-23-00, kom. 0 888 464 861
SUWAŁKI Chłodna 5 lok.1, lp. ☎565-05-11,
S1758500/0MK09

TANIE pożyczki do 10 lat! Masz kredyty? Zamień w jeden z niższą ratą. (085)744-58-42, 0505-511-044.

ROLNICTWO

KUPIĘ

BYDŁO pourazowe, knury i maciory. 0691-513-391, 0889-335-764.
BYDŁO pourazowe, maciory i knury. 08888-02-792.
BYDŁO pourazowe. 0889-335-764.
GRUNTY rolne. (085)654-24-70.

KNURY 1,80 zł i odbiór. 0669-955-408
002388C

KOMBAJN Anna lub Bolko. 0-604-104-335.
KUPIĘ ziemniaki białe. 0608-622-919.
017401A

KUPIMY LAS, SOSNĘ, BRZOZĘ, INNE. NAJWYŻSZE CENY! 0504-277-793.
0057598

ŁĄKĘ, minimum 2 ha. Okolice Białegostoku. (085)749-56-29 po 16.00.
SŁOMĘ w ciukach -Turośń Kościelna. 0604-560-334.
STODOŁY do rozbiórki. 0503-009-773.
ZIEMNIAKI jadalne. 0605-852-609.

SPRZEDAM

AGROTECHNIKA przyczepy, noże do sianokiszonki, zbiorniki do mleka, beczkowozy, orkany do kukurydzy, inne. Transport gratis. Raty. Pisz, Warszawska 41. (087)423-25-17, (087)425-00-59, 0603-703-243.
BECZKI na beczkowozy. (0-87)423-71-28.
BECZKOWOZY 2,5-7 tys. litrów, 0609-801-577.

BECZKOWOZY, ciągniki, przyczepy do sianokiszonek, pługi, wycinaki, dojarki przewodowe, schładzalniki, mieszadła, inne maszyny. 0604-270-922.
017657A

BELE siana. 0665-259-907.
BIZON Rekord, bdb, 1989, 0502-479-239.
BYK rasy Limuze (nadzór) -5.000 zł., jałówka czerwona, cielna -3.500 zł, k/Grajewa. 0604-125-954.
C-360 (1987). 0668-347-269.

CIĄGNIKI importowane Ursus, Zetor, MTZ, kombajny Bizon, prasy rolujące i inne maszyny, Mazurki koło Augustowa, 0608-094-170.
002588A

CIĄGNIKI rolnicze ZETOR, URSUS, używane. Tel. (086)216-63-76, Tel. 0607-379-824.
CIĄGNIKI, belarki, tury. (086)273-63-25, 0509-604-048.
FOLIA do sianokiszonki, 180 zł. (085)653-89-43.

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut. (065)572-73-36, fax (065)573-86-31, 0602-666-196, (086)476-16-91.
018092E

JAŁÓWKI cielne HF Holandia, Niemcy i mięsne rasy Limousine, Hereford, Simentaler, krowy pierwiastki. Atrakcyjne ceny. Zapewniamy zwierzeta najwyższej jakości. Cattlex Karwowo 12 Stawiski, tel/fax 086/474-23-04 505-703-446, 505-703-466.
002570A

JĘCZMIEŃ paszowy. (0-87)421-71-39.
KOPARKO-ŁADOWARKA John Dere 630, (087)516-36-58.
KOPARKO-SPYCHARKA Białoruś, (087)516-36-58.
KWOTA mleczna Mlekpol. 16.900 kg. 1 zł/kg. (086)272-16-66 od 10 do 20.
KWOTA mleczna, Mlekpol 27.400 kg, Ursus 5714, MF--255. 0502 532 473

LAND Technika: duży wybór maszyn rolniczych. Raty! Rupin k.Kolna, (086)47-43-632, 0507-615-072.
002264A

ŁADOWARKA Waideman 3002, 1995, 0609-801-577.
MARCHEW odpadową, (086)219-20-85
MATY dla bydła, 604-169-938.
MATY na płótnie. (086)477-10-27.
MTS-550, 1990, MTS-552, 1989, 0609-801-577.

OTRĘBY pszenne i żytnie, (086)472-08-07, 0600-074-966
002654A

OTRĘBY pszenne workowane 25 t, wysłodki niemelasowane luzem 25t z dowozem. 0660-464-946.

PHU ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF oraz jałówki mięsne. Dowóz zwierząt do odbiorcy. Tel. 0-602-731-229, (0-61)437-75-27.
000478A

PŁUG do odśnieżania, heblarkę. (085)716-93-54.
PŁUGI 3-4 skibowe, zabezpieczenie, (087)516-36-58.
PŁUGI Kverland, kombajny, ciągniki, sieczkarnie do kukurydzy, siewniki. 0510-520-400.
PŁUGI Kwerneland różne, resorowe, 0602-118-639.
PRASA Z-224/1, zadbana, 13.000 zł, 0663-395-919 wieczorem
PRASY belujące, traktory z importu. (086)217-56-00.
PRZYCZEPY rolnicze. 0698-647-458.
PRZYCZEPY rolnicze. 0698-647-458.
PRZYCZEPY samozbierające, beczkowozy, inne. Ruciane. (087)423-11-26, 0502-216-882.
PRZYCZEPY wywrotki i sztywne, 0609-801-577.
SIANIKISZONKĘ, bele, pow. Sejny, 0502-479-239.
SIANOKISZONKĘ, 0507-860-674.
SIECZKARNIE 1-rzędowe Potinger MEX II S, K, GT, OK, 0609-801-577.
SIEWNIKI zbożowe, 0609-801-577.

SPRZEDAŻ MASZYN ROLNICZYCH: ciągniki Zetory, prasy, kombajny zbożowe, sieczkarnie samojezdne, inne. Rogienice k/Łomży, Tel. (086)279-15-65.
000001A

SPRZEDAŻ maszyn rolniczych: sieczkarnie samojezdne, kombajny, ciągniki, prasy i inne, 0505-975-221
002684C

STARE knury skupuję. Młode knury, loszki hodowlane sprzedam, (087)644-63-26.
SZNUREK rolniczy, 5,60 zł/kg. (085)653-89-43.
ŚCINACZ Zielonek, Dojarkę przewodową, (086)473-82-27
URSUS 912, 1993, szybka skrzynia, (087)516-36-58.
URSUS C 385, 1976, 0609-801-577.
URSUS C-1014 +tur z osprzętem (1982). 0693-297-360
URSUS C-360, 1983, 1985, 0609-801-577.
URSUS C-360. (1983), 12.000 zł. (086)278-73-66.
UŻYWANE zetory, ursusy, kombajny bizon, prasy rolujące i inne maszyny. Stawski. (086)278-51-84, 0606-947-028.
ZETOR 6340, 1995, 3500 MTG, (087)516-36-58.
ZETOR 8045, 1976, 0609-801-577.

RÓŻNE

KUPIĘ

1.000 szt. używanych betonowych płyt drogowych. 0501-702-205.
017387A

BRZOZĘ, olszynę, iglaste - dłużyca, (087)567-24-31, 0604-224-918.
DĄB tartaczny, kłodę. (085)675-57-01, 0696-466-447.
DŁUŻYCĘ olchową, sosnowo-świerkową, (087)565-01-77, 0502-064-908.
DRZEWO -papierówka, tartaczne, topola. 0604-125-954.
KUPIĘ las 0692-092-525.
OLCHA, brzoza, dąb -dłużyca. 0606-984-754.
SOSNĘ, brzozę oraz las. 0509-972-662.
TOPOLE: skup, wycinka: 100 zł/msześc. (086)216-24-61, wieczorem.
TOPOLĘ, las. 0606-364-870.
WYCIĄGARKĘ elektryczną. 0505-117-535.

SPRZEDAM

BLACHA dachówkowa, dachówka- tanio, tel. (085)868-18-14.
000404C

BRZOZA, opał. 0693-431-888.
CHOINKI. Tel. 0691-709-440.
DOWÓZ betonu. (087)644-93-42.
DWIE kanapy belgijski (komplet), 450 zł. 0661-791-884.
GARAŻE - blaszaki najtaniej!!! (089)542-83-71, (058)762-95-12, (018)334-08-10.

OKNA dachowe, PCV- tanio, Tel. (085)868-18-14.
000404B

PRODUCENT- czapki, szaliki, rękawiczki. (042)659-42-37.

PRZEWODY, SIŁOWNIKI hydrauliczne: dorabianie, naprawa. Spawanie Aluminium. Kupiski Stare k. Łomży. (086)217-91-01 0698-641-678.
002284A

SZTACHETY różne, drewno opałowe. (086)272-67-77.
TANIO przyczepy kampingowe. 0601-338-136, Wiewiórcza 66.

DOM POGRZEBOWY
tel. 675-26-22
ul. Nowogródzka 13
CZYNNE CAŁĄ DOBĘ
KREDYTOWANIE POGRZEBU
BALSAMOWANIE ZWŁOK
LIMUZYNY, AUTOKARY
SALE Z KLIMATYZACJĄ
CHŁODNIA
WYRÓB WIEŃCÓW I WIĄZANEK
PUNKT USŁUGOWY:
ul. Sienkiewicza 44, tel. 743-54-69

CENTRUM POGRZEBOWE
JACEK KOMARNICKI
tel. 085 744 33 88
BIAŁYSTOK
UL. SKŁODOWSKA 22
UL. WOJSKOWA3
(SĄSIEDZTWO Z PROSEKTORIUM)
WWW. POGRZEB. BIALYSTOK. PL
CZYNNE CAŁĄ DOBĘ !

S. Wierzbicki
DOM POGRZEBOWY
Jesteśmy do Państwa dyspozycji przez całą dobę.
Organizujemy pogrzeby we wszystkich obrzędach religijnych i na miarę możliwości finansowych każdej rodziny.
Załatwimy za Państwa wszystkie formalności (garderobę, parafię, wieńce, przewóz itp.) lub to co Państwo nam zlecą.
Białystok, ul. Branickiego 17
tel. 741-57-73, 741-71-01

ZETOR 6320, 1996, 1200 MTG, (087)516-36-58.

INNE

WRÓŻKA ELLENI- tarot, zdejmowanie klątw, uroków. (085)744-00-02, 0600-114-369.

ZDROWIE

STOMATOLOG

DENT-PLAST Białystok, Radzymińska 5, tel.(085)652-45-26, 651-13-43, 652-61-14, 0602-315-107. Pełny zakres usług stomatologicznych, implanty, narkoza, chirurgia plastyczna, dr n.med. Grażyna Szpak.

GINEKOLOG

GABINET ginekologiczny. 0602-170-344.

GINEKOLOG. Bezzabiegowe, bezbolesne przywracanie cyklu miesiączkowego. 0698-432-042.
000407A

PSYCHIATRA

*ALKOHOLOWE odtrucia (także domowe). Esperal, kroplówki, nerwice, depresje. Psychiatrzy, psycholog, terapeuta. NZOZ-VIRTUS, Upalna 88, Białystok. Całodobowo. (085)661-53-33, 0698-335-897.
015696A

ALKOHOL -terapia. Hipnoza. (085)744-18-16, 0607-275-352.
017487A

ALKOHOLOWE odtrucia (codziennie, całodobowo, także w domu pacjenta) Esperal (chirurg) dr Choroszucha, Podleśna 16, rejestracja: Tel. (085)732-77-35, 0502-445-555.
000408C

LECZENIE i profilaktyka (kroplówki, leki doustne, zastrzyki): zawałów, niedowładów i paraliżów ciała, miażdżycy, chorób wieku starczego (otępienie, zaburzenia pamięci). Choroba Alzheimera. Bóle, zawroty głowy. Dr Choroszucha, Podleśna 16, rejestracja: Tel. (085)732-77-35, 0502-445-555.
000408E

ODTRUCIA alkoholowe profesjonalnie, dyskretnie -także domowe. 0604-847-051.
ODTRUCIA alkoholowe w domu Pacjenta poleca dr Ireneusz Pawłowski. 0694-657-868.

PSYCHOTERAPIA indywidualna - problemy: w nauce, pracy, rodzinne, uzależnienia, bulimia, anoreksja, intymne, inne. Psychoterapeuta, Podleśna 16, rejestracja: Tel. (085)732-77-35.
000408D

SEKSUALNE ZABURZENIE - LECZENIE SKOJARZONE (KROPLÓWKI, ZASTRZYKI, LEKI DOUSTNE), DR ADAM CHOROSZUCHA, PODLEŚNA 16, REJESTRACJA: Tel. (085)732-77-35, 0502-445-555.
000408B

REUMATOLOG

REUMATOLOG doc. Klimiuk -"ESKULAP" (085)742-63-42, "LEKMED" (085)732-75-15.

DERMATOLOG

BADANIE włosów. Tel. (085)745-19-60.
ŁUSZCZYCA, bielactwo. (085)745-19-60.

CHIRURG

*HEMOROIDY, żylaki, 5 metod, m.in. bezbolesne Maciej Kleniewski, 0601-97-17-96 Andrzej Kupisz, 0602-32-40-09 Centrum Medyczne OMEDA, (085)654-53-53.
015587A

OKULISTA

GABINET okulistyczny. Komputerowy dobór soczewek kontaktowych (kolorowych, torycznych i progresywnych) i szkieł okularowych. Płyny pielęgnacyjne. Leczenie dzieci i dorosłych. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego) Tel. (085)744-44-19.
LUPY do czytania, okulary lupowe, filtry poprawiające kontrast widzenia. Refundacja NFZ. (085)744-45-95.

ALERGOLOG

ALERGIA. Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28. Tel. (0-85)746-59-02.

PSYCHOLOG

JÓZEF Kielman- Depresje, stres, nerwice, nałogi, nadwaga. Hipnoza. (085)744-18-16, 0607-275-352.

ORTOPEDA

APARATY, protezy, obuwie -zakłady ortopedyczne. (085)743-12-79, www.ortopedia.strefa.pl

GASTROLOG

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, rejestracja 8.00-18.00 Tel. (085)732-75-15, www.gastrologia.bialystok.pl

BIOTERAPIA

RZUĆ palenie, alkohol, nadwagę. Bioenergoterapia. Hipnoza. Masaż kręgosłupa. Porady homeopatyczne. (085)744-18-16, 0607-275-352.

URODA

SKUTECZNE odchudzanie, mikrodermabrazja. (085)652-68-31, 0600-390-258.

INNE

*RZUĆ palenie, ul. Rzymowskiego 43/28. Tel. (0-85)746-59-02.
APARATY słuchowe. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego).Tel. (085)744-44-19.
USTALANIE ojcostwa tel.(0601)21-43-88.

KOMPUTERY

SPRZEDAM

SERWIS komputerowy- dojazd, napełnianie tuszy tel.(085)742-90-28, 742-90-29.

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

KAFLE kominkowe, piecowe -wyrób, sprzedaż. Hryniewicze 3B k. Białegostoku. Tel. (085)747-49-80. www.kafel-kar.pl
003016C

KRĘGI betonowe -producent. 0607-044-543.
PARKIET -producent. (085)653-75-04.
PARKIET, schody, wykończenia, chemia z Hajnówki. Tel. (0-85)683-46-38, www.andrewpol.com.pl

USŁUGI

AUTOMOTO

AIRBAGI, konsole, klejenie. Tel. (0-61)867-87-13, 0605-588-595.

BUDOWA, REMONT

ADAPTACJA poddaszy, szpachlowanie, malowanie, wykańczanie wnętrz. Remonty, 0602-861-635, (087)562-10-92.
ARCHITEKT; projektowanie. Tel. 0501-939-240.
DŹWIGAMI, RUSZTOWANIA. Tel. (085)653-94-00, 0502-265-825.
GLAZURA, terakota, roboty wykończeniowe. Solidnie. 0694-663-373.
KORDULA. Ogrodzenia, bramy, drzwi, szlabany, automatyka. Tel. (85)663-26-39
MALOWANIE 3,-/m2, panele podłogowe, tapetowanie -profesjonalnie. 0501-847-399.
MALOWANIE, terakota -fachowo. 0662-490-914.
NADBUDOWY, więźby skomplikowane, krycie dachów. Tel. 0602-777-760.
OGRODZENIA klinkierowe. Tel. 0606-816-533.
POSADZKI agregatem. 0604-400-174.

PRODUCENT SPRZEDA
KOSTKĘ BRUKOWĄ
wszystkie wzory i kolory
z certyfikatem CE
Listopad - promocja cen!
Bruk Polska,
ul. Komunalna 3, Białystok
085 653-88-22, 0505-18-13-13
3517630/gr/ch

PRZYJMĘ zlecenia budowlane. 0608-890-718.
REMONTY, malowanie, szpachlowanie. (085)653-74-34.
STANY surowe, wykończenia, remonty. 0662-077-575.
STUDNIE. Tel. (0-85)654-70-00, 0604-651-727.
SUCHE tynki, szpachlowanie, malowanie. (085)717-12-24, 0600-220-366.
SZPACHLOWANIE, malowanie, adaptacja poddaszy. 0511-538-788.
TYNKI gipsowe agregatem. 0503-163-924.
TYNKI gipsowe maszynowo. 0608-474-270.
TYNKI, posadzki, wykończenia, 0668-132-027.
WYKOŃCZENIE wnętrz, dachy. 0693-088-813.

ELEKTRYCZNE

ACC ELEKTRIC: instalacje elektryczne, odgromowe, pomiary, alarmy, autoalarmy, telewizja dozorowa, anteny, domofony, automatyka. (085)650-34-29, 0502-773-368.

CYKLINOWANIE

CYKLINOWANIE. Tel. 0504-119-775, (0-85)743-32-21.

HYDRAULICZNE

HYDRAULIKA. Tel. 0504-119-775, (0-85)743-32-21.
KOMPLEKSOWE usługi hydrauliczne. (085)710-15-99, 0501-720-959.
PRZYDOMOWE oczyszczalnie ścieków, zbiorniki. Sprzedaż, montaż. 0505-238-048.

MEBLE

KUCHNIE, szafy, zabudowy. 0609-777-024.
017109A

MEBLE na zamówienie, solidnie, niedrogo. 0507-926-613.

INDECO
SZAFY
• GARDEROBY
• POKOJE DZIECIĘCE
RABATY
MEBLE KUCHENNE
Dobra jakość • Dobra cena • Indywidualne projekty
IMEX www.imex.bialystok.pl
SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA
Hurtowa 9, tel. 742-66-70
Wasilkowska 22c, tel. 675-01-90
Sokółka, ul. Grodzieńska 18 (lp.)
tel. 0602-835-174
4520610/gr/ch

NAPRAWA AGD

AUTOMATYCZNE pralki. (0-85)742-03-96, Myśliński.
PRALKI, lodówko-zamrażarki. (085)742-40-49, Kuzyka.

NAPRAWA RTV

TELEWIZORY, magnetowidy. (085)661-76-31, 0602-120-966.
TELEWIZORY. Fabryczna 111. (085)675-40-24.

PRZEPROWADZKI

PROFESJONALNIE. (085)742-15-28, www.przeprowadzki.bialystok.pl

REMONTY

REMONTY, docieplenia. 0603-424-784.

OKNA I DRZWI

OKNA, DRZWI - RABATY do 40%, Tel. (085)652-58-56.
OKNA, drzwi, bramy, rolety, najniższe ceny, raty! 0512-592-142.
ROLETY- producent Inter-Tech, Orzeszkowej 32, tel.(0-85)732-90-25.

DACHY

KRYCIE dachów -tanio. 0602-333-644.

ŚLUSARSKIE

OGRODZENIA, Łomża, 0692-148-426.
SCHODY Stadler PRODUCENT, www.stadler.pl, (087)565-05-16, 0603-584-865.

TRANSPORT

BUSEM towarowym. 0500-080-517.
MERCEDES 9 osobowy, kraj i zagranica. (086)216-24-20, 0667-990-913.
PRZEWÓZ osób, rzeczy, kraj, zagranica. Laweta. Tel. 0602-423-529.
ZŁOM wywiozę, odbiorę własnym transportem. (085)654-54-00, 0503-057-090.

INNE

NAGROBKI granitowe, podwójne już od 4.900 zł. 0601-566-181.
016356A

TŁUMACZENIA

TŁUMACZ przysięgły niemieckiego. 0692-414-488, (085)869-12-03.

GAZETA WSPÓŁCZESNA
www.wspolczesna.pl

Świat >> Czy można być przez pomyłkę żywcem pochowanym w grobie?

Żywcem pogrzeboni

Strach przed pogrzebaniem za życia jest od stuleci obecny w naszej świadomości. Nawet dzisiaj zdarza się, że odkopana trumna odkrywa przerażającą tajemnicę. Pochowany w niej człowiek jest w innej pozycji niż był wkładany do trumny, ma podarte ubranie, pokrwawione ręce i drzazgi pod paznokciami. To nieomylny znak, że nieszczęśnik próbował wydostać się na zewnątrz.



Pogrzebanie żywcem to jeden z największych koszmarów minionych wieków

Mirek Błach
studio@wspolczesna.pl

Przechodnie w angielskim mieście Liverpool w 1969 roku na plaży znaleźli ciało młodej kobiety. Wezwany na miejsce policyjny lekarz stwierdził jej zgon. Na miejsce zdarzenia przybył patolog, który ostatecznie potwierdził diagnozę i nakazał przewiezienie ciała do kostnicy. Dokładnie trzy godziny potem przystąpił on do wykonania sekcji zwłok w celu ustalenia przyczyny zgonu. Nagle któraś z pielęgniarek zauważyła, że prawa powieka zmarłej zaczyna drgać, a z oka popłynęła łza. Dziewczyna natychmiast trafiła z kostnicy na oddział intensywnej terapii. Przez wiele godzin walczono o jej życie, w końcu udało się ją odratować. Ustalenie momentu zgonu nigdy nie było rzeczą prostą. Przez wieki uznawano, że jeśli serce przestanie bić, a oddechu nie można wyczuć oznacza to, że człowiek zmarł. Tymi jednak metodami nie można odróżnić stanów bliskich śmierci od śmierci faktycznej. W wyniku zatrucia, niedostatku tlenu, czy skutków wypadków dochodzi do spowolnienia zwykłych czynności organizmu, krew krąży powoli, przez co serce prawie nie pracuje, a oddech ustaje. Od 1991 roku w Polsce istnieje obowiązek stwierdzenia zgonu zgodnie z międzynarodowymi standardami. Zgodnie z nimi, zgon następuje w momencie śmierci pnia mózgowego. W USA zaostrzono warunki uznania za zmarłego po tym jak w latach 70 nieznana kobieta znajdująca się w ciąży straciła na ulicy przytomność, została uznana za zmarłą i pogrzebana. Po tygodniu pojawiła się jej matka, która zaczęła domagać się ekshumacji zwłok córki. Po otwarciu trumny odnaleziono dwa ciała - noworodka i jego matki. Ta ostatnia usiłując rozerwać deski trumny zdarła sobie paznokcie do krwi.

W 1851 roku angielski profesor anatomii Herbert Mayo opublikował racjonalne, ale przerażające wytłumaczenie na temat wampirów czyli zmarłych, których ciała wyjęte z grobu nawet kilka dni od chwili śmierci nie wykazują śladu rozkładu.

Makabryczna prawda

„ Wampiry to nic innego jak ludzie żyjący w momencie złożenia ciała do grobu. Krótko mówiąc, są to ciała ludzi żywcem pogrzebanych". Na dowód swojej teorii profesor przytacza historię młodego mężczyzny. Po śmierci został on przez rodzinę podejrzany o wampiryzm. Kiedy po wielu dniach od pogrzebu otwarto grób ciało jego nie wykazywało śladu rozkładu. Mężczyzna otworzył oczy, zaczął głęboko oddychać i próbował coś powiedzieć. Nie dane mu było długo cieszyć się wyzwoleniem, bo przebito mu serce osikowym kołkiem. Ryzyko pogrzebania żywcem wzrastało w czasach epidemii. W 1665 roku straszliwa zaraza zdziesiątkowała ludność Anglii. Do objawów choroby należało osłabienie i nieodparta senność. Zmarłych grzebano, gdy tylko wydawało się, że człowiek nie jest w stanie tak długo spać nie wykazując żadnych objawów życia. Nie stosowano przy tym normalnej procedury stwierdzenia zgonu, a obawiając się wybuchu paniki pochówków dokonywano w nocy. Zmarło wtedy 150000 osób, z czego dzisiaj szacuje się, że nawet połowa mogła zostać pogrzebana żywcem!

Przeżyli własny pogrzeb

Kilku śmiałków udowodniło na własne życzenie, iż można przeżyć własny pogrzeb. W grudniu 1953 roku polski hrabia Ostoja został pochowany żywcem i przeżył. W 1968 roku irlandzki kelner Mike Meaneya zamieszkały w Londynie dał się pogrzebać w drewnianej trumnie. Kiedy trumnę spuszczano do grobu był w stanie religijnego uniesienia. Po 61 dniach w obecności tłumów wydobyto trumnę z ziemi, a lekarz go badający stwierdził, że jest on w świetnej formie. O wydarzeniu tym doniosło wtedy kilka gazet ukazujących się w Wielkiej Brytanii. ▲

promocja

Historia >> Ostatnia wygrana wojna Rzeczpospolitej

Zmierzch potęgi

Katarzyna Jabłonowska
kjablonowska@wspolczesna.pl

Kawczyński Marek, nauczyciel historii w IV LO w Białymstoku, opowiada o Potopie Szwedzkim.

▲ Dlaczego Szwedzi zaatakowali Rzeczpospolitą?

– By odpowiedzieć na to pytanie, musimy się cofnąć do czasów trzeciej wolnej elekcji, podczas której wybrano na króla Zygmunta III Wazę. Otóż do końca swego życia syn władcy Szwecji Jana III uważał się za pełnoprawnego króla naszego północnego sąsiada. Niestety, Szwedzi, w większości luteranie, nie godzili się na to, gdyż bali się, że ten arcykatolicki człowiek będzie ich prześladował. Zygmunt nie chciał zmienić wiary, ani wychować w luteranizmie swego syna Władysława, który mógłby objąć tron Szwecji. Został więc tam zdetronizowany. Nie uznał tego i by pokazać, że jest silnym władcą, spróbował przyłączyć do Polski szwedzką Estonię. Próba inkorporacji tych ziem była bezpośrednią przyczyną prowadzonych przez całą pierwszą połowę XVII wieku wojen, w wyniku których Polska straciła Inflanty.

▲ To nie zaspokoiło apetytu Szwedów?

– Nie. Na początku II połowy XVII wieku Polska była wyniszczona i wymęczona prowadzonymi m.in. z Rosją i Kozakami wojnami. Ten moment wykorzystał Karol X Gustaw, król Szwecji, który chciał uczynić Bałtyk wewnętrznym jeziorem swojego państwa. Poza tym dążył do opanowania żyznych i bogatych rolniczo ziem polskich. Bezpośrednią przyczyną wojen była tym razem zdrada polskich magnatów – to Hieronim Radziejowski namówił Karola do ataku.

▲ Dlaczego?

– Ponieważ magnaci prowadzili już wówczas politykę antykrólewską, stawiając swoje interesy nad potrzebami kraju. Szwedzi zaatakowali z dwóch stron i bardzo szybko posuwali się w głąb Polski. W lipcu 1655 r. pod Ujściem pospolite ruszenie poddało się Szwedom bez żadnych walk. Podobnie w Kiejdanach na Litwie Radziwiłłowie, którym marzyła się korona królewska, podporządkowali się Szwedom. Opuszczony i zdradzony król musiał uciekać na południe.

Powodem przełomu w tryumfalnym pochodzie przez Rzeczpospolitą było postępowanie Szwedów, którzy grabili i mordowali Polaków oraz bezcześcili kościoły. W całym kraju zaczęły wybuchać antyszwedzkie powstania, organizowane nie przez magnatów czy szlachtę, ale przez mieszczan i chłopów, bo to oni najbardziej cierpieli. Kiedy walczono o Jasną Górę, powstania trwały już w całym kraju.

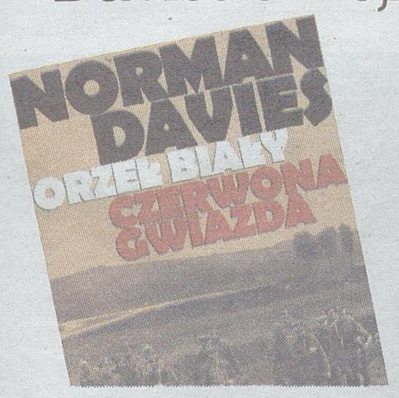
W 1656 r., w grudniu, szlachta u boku Jana Kazimierza zawiązała na Śląsku konfederację antyszwedzką. Zawarto rozejm z Rosją, której nie na rękę był wzrost potęgi Szwecji. Polacy, pod wodzą hetmana Stefana Czarneckiego ruszyli do walki. Wkrótce stoczono kilka zwycięskich bitew, m.in. odbito Warszawę.

Karol X zaczął szukać sojuszników, znalazł ich m.in. w Brandenburgii, w Siedmiogrodzie i na Litwie. Na szczęście wówczas wojnę Szwedom wypowiedziała Dania i Austria, która dążyła do obrony katolicyzmu. Działania wojenne przesunęły się na tereny Danii, gdzie walczyły także oddziały polskie. W 1660 r. w Oliwie zawarto pokój. Mimo przegranej, Szwedzi utrzymali Inflanty, a Polska mimo wygranej pogrążyła się w kolejnych krwawych wojnach. Jak się później okazało, to był zmierzch Rzeczpospolitej szlacheckiej. ▲



KSIĄŻKI

Davies o wojnie polsko-bolszewickiej



„Orzeł biały, czerwona gwiazda. Wojna polsko-bolszewicka 1919-1920"
Norman Davies
Znak, Kraków 2006, s. 359, c. 49,00.

„W lutym 1919 roku zarówno Rosja, jak i Polska były państwowymi oseskami: pierwsza miała szesnaście miesięcy, druga ledwie cztery. Obie odczuwały chroniczny niepokój, nie mogły złapać oddechu i łatwo podnosiły wrzask. W opinii seniorów europejskiej rodziny, żadne z tych niemowląt nie miało długo pożyć". Nic wiec dziwnego, że dotknięci do żywego takim stwierdzeniem przywódcy obu państw, zamierzali się mu przeciwstawić. Pierwsi planując rewolucję światową, drudzy – zdobycze terytorialne. Nie mogło więc nie dojść do konfliktu znanego jako wojna polsko-bolszewicka. Ten fragment naszej historii nieodmiennie budził i wciąż budzi emocje nie tylko wśród historyków. Davis rzeczowo i z właściwą perspektywą pokazuje „dzień po dniu" narastający od końca pierwszej wojny światowej konflikt pomiędzy interesami Polski i jej wschodniego sąsiada, aż po Bitwę Warszawską i decydującą kampanię, jaka po niej miała miejsce. Książkę poprzedza dedykacja: „Mojemu Teściowi, którego Los rzucił w sam środek tego absurdu, ale który, Bogu dzięki, przeżył". I pewnie właśnie opowieściom Mariana Zielińskiego z Kęt, przyszłego teścia autora, w które wsłuchiwał się młody doktorant Uniwersytetu Jagiellońskiego, zawdzięczamy jego zainteresowanie wojną polsko-bolszewicką. Bynajmniej jednak Davies nie poprzestał na relacjach świadka wydarzeń 1920 roku. Książka jest rzetelnym opracowaniem wartym polecenia, jako lektura obowiązkowa dla każdego Polaka.

„Orzeł biały..." miała swoje pierwsze angielskie wydanie w 1972 roku. Był to jego debiut. Polski czytelnik mógł się z nią zapoznać dopiero w połowie lat 80., kiedy to została opublikowana w drugim obiegu. Na pierwsze oficjalne wydanie trzeba było poczekać jeszcze ponad dziesięć lat. Obecne, drugie wydanie „Orła białego...", niezwykle staranne edytorsko, ukazało się z nową przedmową autora i ilustracjami. To naprawdę lektura obowiązkowa. I to wcale nie nudna. **(o)**



„Zabójcy. Widma wychodzą z cienia"
Tadeusz A. Kisielewski
Rebis, Poznań 2006, s. 472, c. 45,00.

W poprzedniej książce, „Zamach", autor opierając się na nieznanych dotąd materiałach archiwalnych dowiódł, że przyczyną giblartarskiej katastrofy nie był wypadek, lecz zbrodnia. W „Zabójcach" idzie dalej. Dotarł do osób, które dotychczas milczały, ale widziały wiele. Dzięki ich relacjom, a także nowym odkryciom archiwalnym znacznie zbliżył się ku mordercom i ich mocodawcom. Ślady, niestety, wiodą też ku kręgom polskiego wywiadu... **(o)**

Naga małpa?



„Więc myślisz, że jesteś człowiekiem? Krótka historia ludzkości"
Felipe Fernandez-Armesto
Rebis, Poznań 2006, s. 200, c. 29,00.

Wbrew podtytułowi nie jest to zarys historii rodzaju ludzkiego, raczej pewnego rodzaju podsumowanie dziejów poglądów na istotę człowieczeństwa. Autor nie jest kreacjonistą i teorie Darwina traktuje jak pewnik, co trochę wpływa na charakter książki, ale też nie jest niczym nadzwyczajnym w publikowanych obecnie rozważaniach o nas samych. Książka hiszpańskiego historyka wyróżnia sie przede wszystkim lekkością stylistyczną i przejrzystością wywodu. Już na wstępie zwraca naszą uwagę na paradoks: w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat włożyliśmy ogromne ilości myśli, uczuć, pieniędzy i krwi w to, co nazywamy wartościami ludzkimi, prawami człowieka, obroną ludzkiej godności, w tym samym czasie nauka i filozofia metodycznie podważały tradycyjną koncepcję człowieczeństwa. W rezultacie nasze rozumienie tego, co znaczy być człowiekiem, stoi pod znakiem zapytania. Ludzkość jest więc w niebezpieczeństwie ale nie chodzi tu o groźbę masowej zagłady, lecz o zagrożenie pojęciowe. **(ajs)**

PŁYTY

doskonałe ▲▲▲▲▲ bardzo dobre ▲▲▲▲ niezłe ▲▲▲ słabe ▲▲ dno ▲

Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu



BLOG 27 otrzymał nagrodę jako Najlepszy polski zespół podczas 13. edycji MTV Europe Music Awards. Największymi triumfatorami byli zaś Justin Timberlake oraz duet **GNARLS BARKLEY**, którzy zgarnęli po dwie statuetki. – Dla mnie ta nagroda niezwykle wiele znaczy – zostałyśmy bowiem docenione przez naszych fanów. Warto było przejść przez to wszystko, łącznie z niemiłymi rzeczami... – powiedziała Tola (na zdjęciu) z **BLOG 27** w rozmowie z INTERIA.PL. Kilkanaście dni przed ceremonią w Kopenhadze z zespołu odeszła wokalistka Ala. Timberlake zwyciężył w kategoriach Najlepszy wokalista i Najlepszy wykonawca pop. Natomiast **GNARLS BARKLEY** otrzymali statuetki za Najlepszą piosenkę („Crazy") i w kategorii Brzmienie przyszłości. Najlepszą wokalistką okrzyknięto Christinę Aguilerę, a Najlepszym zespołem – **DEPECHE MODE**. Za Najlepszy album uznano „Stadium Arcadium" **RED HOT CHILI PEPPERS**. Tytuł Najlepszego wykonawcy rockowego otrzymał **THE KILLERS**, hiphopowego – Kayne West, alternatywnego – **MUSE**, a r`n`b - Rihanna.

Niejedną nagrodę na koncie ma legendarny brytyjski zespół **THE POLICE**, którego reaktywacja po ponad 20 latach staje się coraz bardziej prawdopodobna. Tak przynajmniej twierdzi gitarzysta grupy Andy Summers: – Już od dłuższego czasu myślimy o reaktywacji. Tak naprawdę jednak wszystko zależy od Stinga. Jeśli on poczuje, że przyszła na to pora, zobaczycie **THE POLICE** w akcji. Jestem pewien, że będziemy w stanie zapełnić każdy stadion świata.

Na razie jednak Sting, który kontynuuje karierę solową (w ubiegłym miesiącu wydał album „Songs From The Labyrinth", wypełniony... renesansowymi pieśniami), milczy na temat reaktywacji **THE POLICE**.

W księgarniach pojawiła się pierwsza biografia zmarłego w ubiegłym miesiącu Marka Grechuty. Autorem książki „Marek Grechuta i jego twórczość" jest jazzman Wojciech Majewski, który w 2001 r. nagrał płytę z jazzowymi interpretacjami utworów jednego z najważniejszych polskich artystów. Książkę uzupełniają fotografie, po raz pierwszy prezentowane obrazy Grechuty i płyta koncertowa z zapisem występów na festiwalach w Krakowie i Opolu. Opowieści o życiu Grechuty uzupełniają wspomnienia m.in. Jana Kantego Pawluśkiewicza, Krystyny Jandy i Grzegorza Turnaua.



O wydanie książki pokusiła się też Courtney Love (na zdjęciu). Pamiętniki „Dirty Blonde: The Diaries Of Courtney Love" zawierają m.in. stare fotografie gwiazdy i rękopisy tekstów piosenek. Ciekawsze wydają się jednak wyznania wdowy po Kurcie Cobainie, która powiedziała, że udało się jej skończyć z życiem pełnym imprez i pozostać trzeźwą przez 15 miesięcy dzięki przejściu na buddyzm. – Jestem teraz buddystką, więc modlę się i śpiewam psalmy codziennie, nawet po 4-5 godzin. Nie tak jak Orlando Bloom czy Tina Turner, którzy poświęcają tej czynności zaledwie pół godziny – stwierdziła Love.

Okazuje się jednak, że trzeźwość zrujnowała jej życie erotyczne. – Swoboda seksualna wyleciała przez okno – powiedziała wokalistka. – Gdy jesteś pod wpływem, łatwiej przekonać siebie, że masz ochotę na tego właśnie faceta. W tej chwili nie mam nikogo. Pierwszy raz tak długo jestem sama, a miłość jest mi potrzebna do życia jak powietrze – dodała. Obecnie Love kończy pracę nad nowym albumem, który powinien ukazać się w przyszłym roku.

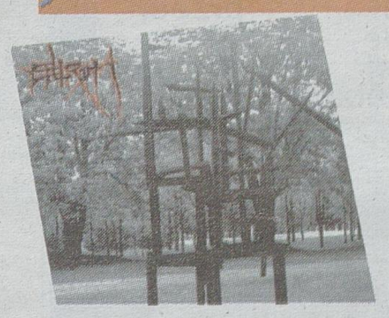
Natomiast życie erotyczne Noela Gallaghera musi kwitnąć, skoro lider **OASIS** postanowił zalegalizować w przyszłym roku swój wieloletni związek z Sarą McDonald. Ślub ma się odbyć w muzeum sztuki współczesnej Urbis w rodzinnym mieście Gallaghera – Manchesterze, natomiast przyjęcie weselne – na stadionie klubu Manchester City, którego muzyk jest kibicem. Matrymonialne plany nie wpłynęły na aktywność wydawniczą zespołu **OASIS**, który wkrótce rozpocznie sesję nagraniową nowej płyty. – Myślę, że w przyszłym miesiącu wejdziemy do studia – powiedział wokalista Liam Gallagher. – Czekamy, aż Noel skończy komponować nowe kawałki.

opr. Semi



PERSUADER
„When Eden Burns"
Dockyard 1/Mystic

Nazwanie **PERSUADER** po prostu zespołem power metalowym byłoby uproszczeniem. A traktowanie go nadal jak klonu **BLIND GUARDIAN** to już – w obliczu tego, co Szwedzi pokazali na trzeciej płycie – zwyczajna obelga. Pierwszy kawałek „Twisted Eyes" nie pozostawia wątpliwości, że **PERSUADER** gra i mocniej, i nowocześniej. Czegóż tu nie ma! Zarówno potężne, jak i bardzo melodyjne riffy, thrash metalowa młócka i klimatyczne zwolnienia, wokal – raz czysty i mocny, innym razem – wściekły i brutalny, a do tego odrobina brzmień klawiszy i wspaniałe solówki gitarowe. Już za ten skrzący się pomysłami i sypiący iskrami kawałek można polubić tę płytę. Nie znaczy to zaraz, że „When Eden Burns" wypełniony jest wyłącznie takimi perełkami. Trafił się tu niestety i dość komercyjny „Slaves Of Labour", i instrumentalny „Zion", który zasługuje jedynie na miano przerywnika, jak i nieco balladowy „Doomsday News" – owszem, solidny, ale nic ponadto. Zwłaszcza, kiedy porównać go np. z „R.S Knights". Zaczyna się on dość typowo, ale że każdy utwór trwa średnio pięć minut, to zespół ma tu czas, by porządnie „zamieszać" rytmicznie, zachwycić partiami solowymi czy wreszcie porwać chwytliwym refrenem. Z kolei „The Return" to power metalowy wzorzec: jest w nim moc i wirtuozeria, przebojowość i epickość, patos i dramaturgia. **PERSUADER** najbardziej podoba mi się jednak w „ścigaczach". W utworze tytułowym bardzo szybkie tempa i pełen emocji, w przebłyskach... black`owy wokal Jensa Carlssona łączą się niczym w szalonym kalejdoskopie z wolniejszymi, majestatycznymi partiami. I „Judas Immortal" – najbardziej szorstki, ocierający się o death metal, z punkowym biciem perkusji, rozpruwającymi brzmieniem partiami basu, zaskakującą... wstawką akustyczną i tak przebojową, chóralnie zaśpiewaną końcówką, że nie trzeba wysiłku, by wyobrazić sobie, jak ten fragment śpiewa na koncercie kilkaset gardeł. Wspaniałe! Fani power/speed muszą mieć tę płytę na półce! **Sebastian „Semi" Michałowski**



ENTROPIA
„Closer"
Metal Jeers Prod.

Białostocka **ENTROPIA** zaczynała – o ile mnie pamięć nie myli – jako zespół black/death metalowy. Na debiutanckim demo wpływy pierwszego z tych stylów ograniczają się jednak do warstwy wokalnej (zwłaszcza w utworze „Unreleased"). Generalnie bowiem **ENTROPIA** młóci utrzymany w raczej średnim tempie, z pewnymi inklinacjami do technicznego grania death metal, którego korzeni szukać należy za oceanem. Zwłaszcza kawałek tytułowy może chwilami kojarzyć się z mrocznymi „zgniataczami" w stylu **INCANTATION**, choć od klasy Amerykanów białostoczan dzielą jeszcze mile. Całość ubrana jest w surowe, brudne brzmienie, które wielkiej ujmy „Closer" nie przynosi, ale z pewnością przydałoby się tu więcej przestrzeni i dynamiki. Na podstawie tego krótkiego, bo zaledwie 11-minutowego demo trudno napisać coś więcej, a tym bardziej wróżyć jakąkolwiek przyszłość zespołowi. Cieszy jednak fakt, że lokalna scena zyskała kolejny, aktywny zespół. Płytkę można kupić za pośrednictwem Metal Jeers Distro (www.metaljeers.bial.pl).

Sebastian „Semi" Michałowski

Gdzie ten czad?

10 listopada (piątek), Białystok, Gwint, ul. Zwierzyniecka; start o godz. 20; w ramach ogólnopolskiej trasy wystąpi **COMA**; bilety (20 zł w przedsprzedaży, 25 zł w dniu koncertu) można kupić w sklepie Tango przy ul. Lipowej;

10 listopada, Białystok, Pub Trzy Korony, ul. Młynowa, w ramach trasy promującej płytę „Poza prawem" zagra street punkowy **ANALOGS**, któremu towarzyszyć będą oldschool`owy punkowy **ANTI DREAD** i punk`n`roll`owy **LUNATICS**; bilety w cenie 17 zł dostępne w sklepie Tango;

17 listopada (piątek), Białystok, Gwint; w ramach imprezy „Koncert Dwóch Pokoleń" zagrają **PROLETARYAT** i **WU-HAE**; bilety (12 zł w przedsprzedaży, w dniu koncertu droższe o 4 zł) dostępne w Tango;



18 listopada (sobota), Białystok, Gwint, drzwi otwarte od godz. 18, start – godz. 19; jedno z ciekawszych wydarzeń koncertowych jesieni w Białymstoku – występ Renaty Przemyk (na zdjęciu); bilety (20 zł w przedsprzedaży, 24 zł w dniu koncertu) można kupić w sklepie Tango;

21 listopada (wtorek), Białystok, Gwint; podczas koncertu z okazji XXV-lecia Białoruskiego Zrzeszenia Studentów zagrają **TRIQUETRA**, **5SET5** i gwiazda – zespół **HEY**;

promocja

Miłość jak Miłość
W GAZECIE WSPÓŁCZESNEJ
SPECJALNIE DLA PRENUMERATORÓW

Wśród Prenumeratorów, którzy prawidłowo odpowiedzieli na pytanie z konkursu nr 3, rozlosowaliśmy osiem kompletów płyt DVD z odcinkami serialu.



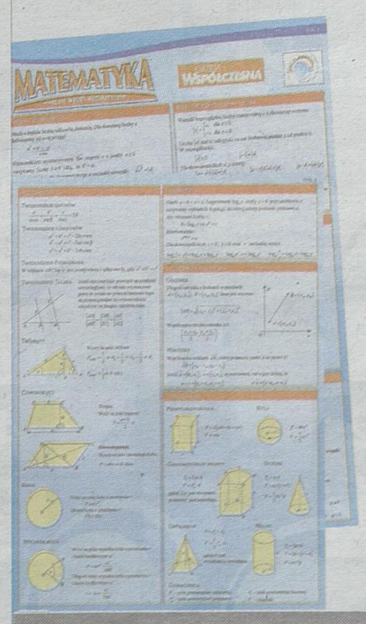
Nazwiska zwycięzców prezentujemy poniżej:

1. Małgorzata Wasilewska, Perlejewo
2. Leopold Jakimiec, Białystok
3. Jadwiga Flanc, Wysokie Mazowieckie
4. Irena Łuksza, Hajnówka
5. Marek Stefanowski, Dąbrowa Białostocka
6. Jarosław Botwina, Czarna Białostocka
7. Jerzy Zajkowski, Wiżajny
8. Eugeniusz Bujko, Łomża

Nazwiska zwycięzców z konkursu nr 4 opublikujemy na łamach Gazety Współczesnej 17 listopada

Edukacja ze Współczesną!

Już w środę, 15 listopada



kolejna tablica dydaktyczna
Matematyka – niezbędne wzory i twierdzenia
GRATIS!

Kolejne tablice edukacyjne w każdą środę wyłącznie w Gazecie Współczesnej

Cześć Kochani! Ale nas zaskoczył ten biały, zimny opad! Brrr!!! Ja nawet zdążyłem ulepić bałwana. Co prawda miał krótki żywot, ale pewnie był pierwszym śniegowym ludem w naszym regionie.
A Wam pewnie udało się pobawi ć w śnieżki. Przed szkołą mojego syna w miniony poniedziałek miała miejsce regularna wojna śnieżkowa. Na szczęście nikt nie płakał, a wszyscy świetnie się bawili.
Cóż, na kolejny śnieg pewnie trzeba będzie trochę poczekać.
Dziś za prawidłowe rozwiązanie zadań i ciekawą korespondencję **upominki otrzymują: Magda Sienkiewicz z Białegostoku, Mariusz Miszkiel również z Białegostoku oraz Kamil Dawreszuk z Michałowa.**
Białostoczan zapraszam po odbiór nagrody od czwartku do Biura Reklam i Ogłoszeń naszej redakcji (Białystok, ul. św. Mikołaja 1), pozostałe nagrody wyślemy pocztą.
Aby wziąć udział w losowaniu upominków, wystarczy rozwiązać jedno zadanie lub napisać interesujący list. Wszelką korespondencję, **z naklejonym kuponem,** kierujcie na adres: Gazeta Współczesna, 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1.

CZEŚĆ! KUPON NR 39

Marek

krzyżówka panoramiczna

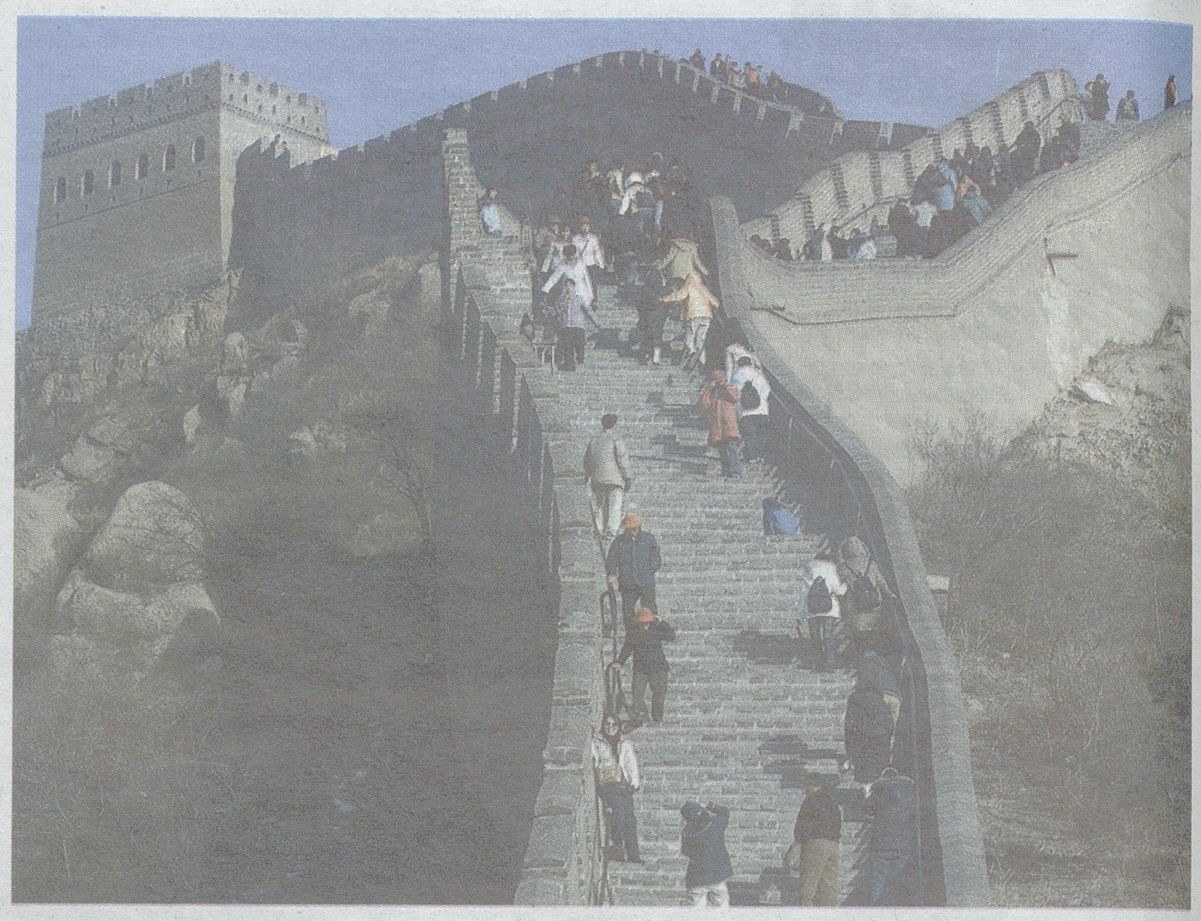
maszyna do robienia wykopów		obchodzi imieniny 24.12		niski budynek hodowana dla wełny w Ameryce Płd.	
żyje w Australii i jada liście eukaliptusa					
		podarunek, prezent			
po sosie na koszuli					
setna część hektara		w makowcu			
		znoszą je ptaki	miasto w Iranie, dawniej Sultanabad		przeciwieństwo nagrody
wąska jedno-, albo dwuosobowa łódka					
		z rodziny papug			
	duża paczka	inaczej wąwóz			

kwadrat magiczny

1. Łączy brzegi rzeki. 2. Przystań dla wędrujących przez pustynię karawan. 3. Głos morskich fal. 4. Zapora na rzece.

1	2	3	4
2			
3			
4			

coś takiego...

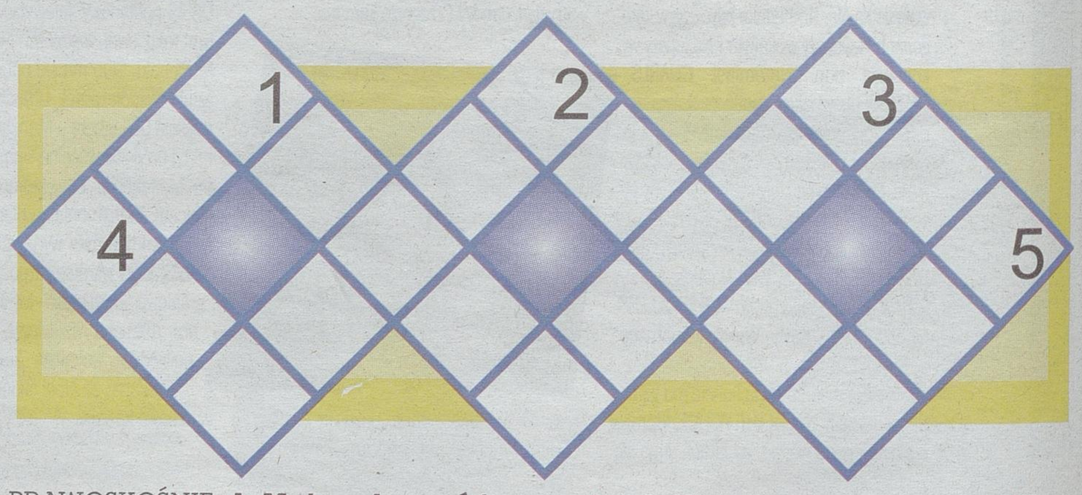


Widoczny z kosmosu

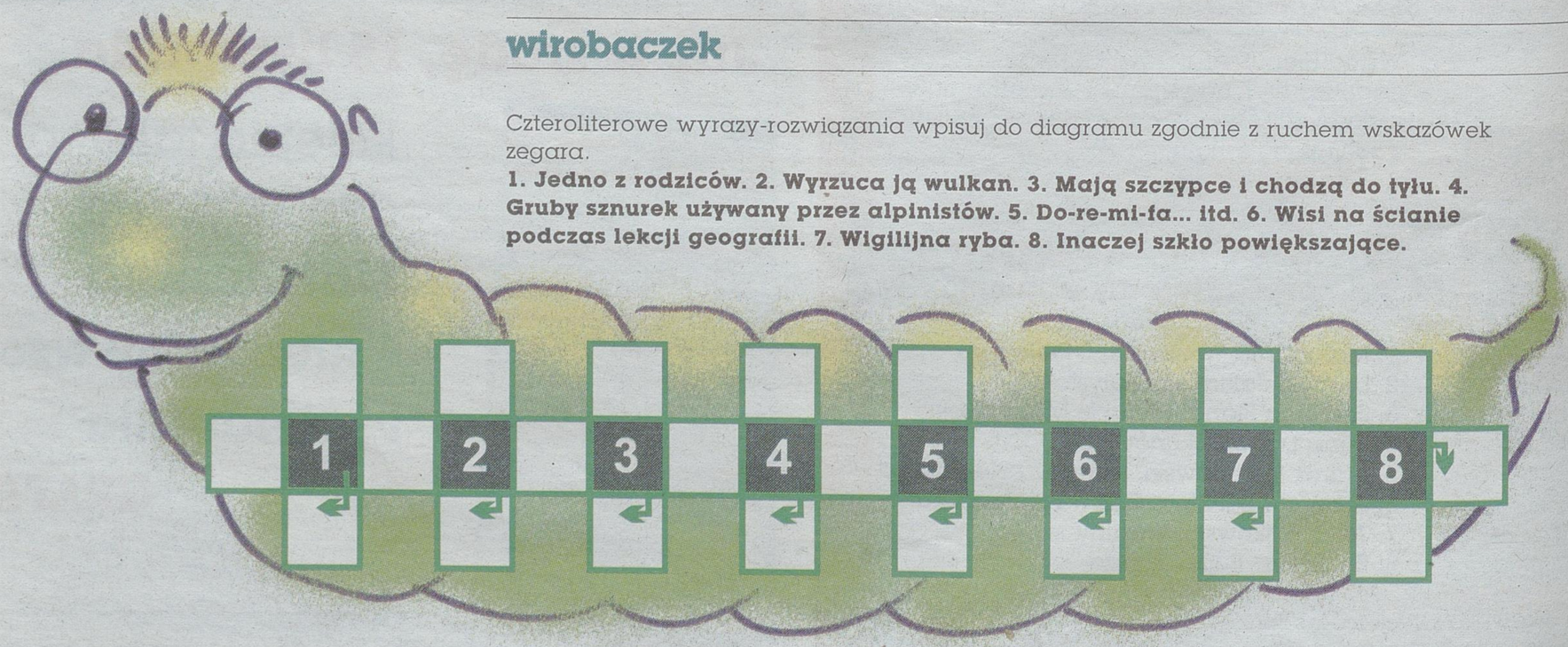
Ta imponująca budowla na zdjęciu to – jak zapewne się domyślacie – fragment Wielkiego Muru Chińskiego. Początki jego budowy datowane są na V wiek przed naszą erą. Miał on chronić państwo przed najazdami koczowniczych plemion z północy. Od tego czasu wielokrotnie przebudowywany zmieniał linię przebiegu, aż do XVI wieku, kiedy to otrzymał ostateczny kształt. Zachowana do dziś budowla ma długość 2400 kilometrów, jej wysokość waha się od 8 do 16 metrów, a szerokość od 4 do 8 metrów. W strategicznych punktach umieszczone są fortece i wieże strażnicze. Pierwsze odcinki muru budowane były z ubitej ziemi, później wał obudowano kamieniami i cegłą. Najlepiej zachowany odcinek Wielkiego Muru Chińskiego znajduje się około 70 kilometrów od Pekinu. Ta niezwykła budowla przyciąga rzesze turystów, co zresztą widać na zdjęciu. Organizowane są dla nich przeróżne imprezy, a nawet całonocne dyskoteki, co wcale nie musi służyć tej wielowiekowej budowli. Nic więc dziwnego, że władze Chin nałożyły kary w wysokości 63.000 dolarów za niszczenie Wielkiego Muru, a także wprowadziły ograniczenia liczby imprez dla turystów. To z pewnością słuszna decyzja, wszak Wielki Mur Chiński jest jedyną budowlą na Ziemi widoczną z kosmosu i szkoda byłoby go... zadeptać.

Fot. AFP

ukośnik



PRAWOSKOŚNIE: **1. Może zakrywać je grzywka. 2. Niejeden na kaktusie. 3. Wyciśnięty z owoców. 4. Lubi czystą wodę i ponoć chodzi do tyłu.** LEWOSKOŚNIE: **1. Król w dawnej Rosji. 2. Inaczej sklepik z gazetami. 3. Fikołek w powietrzu. 5. Można go używać zamiast kołdry.**



wirobaczek

Czteroliterowe wyrazy-rozwiązania wpisuj do diagramu zgodnie z ruchem wskazówek zegara.
1. Jedno z rodziców. 2. Wyrzuca ją wulkan. 3. Mają szczypce i chodzą do tyłu. 4. Gruby sznurek używany przez alpinistów. 5. Do-re-mi-fa... itd. 6. Wisi na ścianie podczas lekcji geografii. 7. Wigilijna ryba. 8. Inaczej szkło powiększające.

KUPON 97/WE

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania wszystkich zadań, rozlosujemy trzy nagrody – upominki. Na karcie pocztowej z rozwiązaniem zadań należy nakleić kupon „97/WE". Rozwiązania prosimy przesyłać na adres: „Gazeta Współczesna", ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Relaks na weekend" przez 7 dni od daty ukazania się krzyżówek w „GW".

Rozwiązanie krzyżówek z „GW" z numeru 94.

1. „Kanonada".
2. „Sekretarka".
3. „Samotnik"
4. „Słaby kradnie, mocny wydiera".

Nagrody otrzymują:

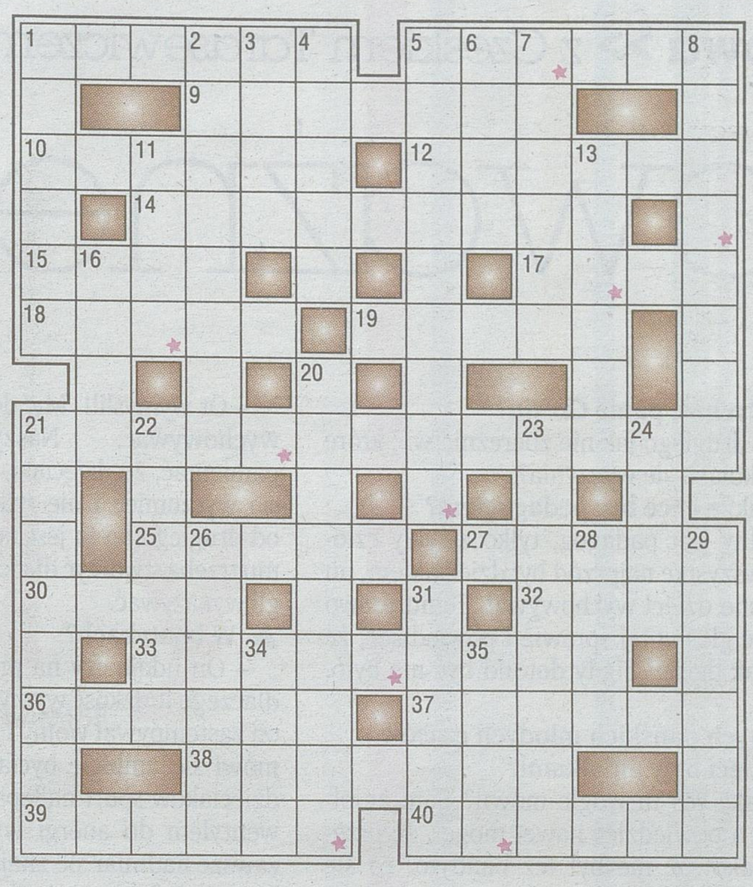
1. **Joanna Sołowianowicz,** Białystok – upominek
2. **Barbara Litman,** Białystok – upominek
3. **Czesława Łysko,** Białystok – upominek

Gratulujemy!

Po nagrody zapraszamy do Biura Ogłoszeń „Gazety Współczesnej", w Białymstoku przy ul. św. Mikołaja 1 (parter) od najbliższej środy, codziennie w godzinach od 13.00 do 16.00 a w sobotę od 10.00 do 14.00.

Nagrody można odbierać w ciągu dwóch tygodni. Laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą.

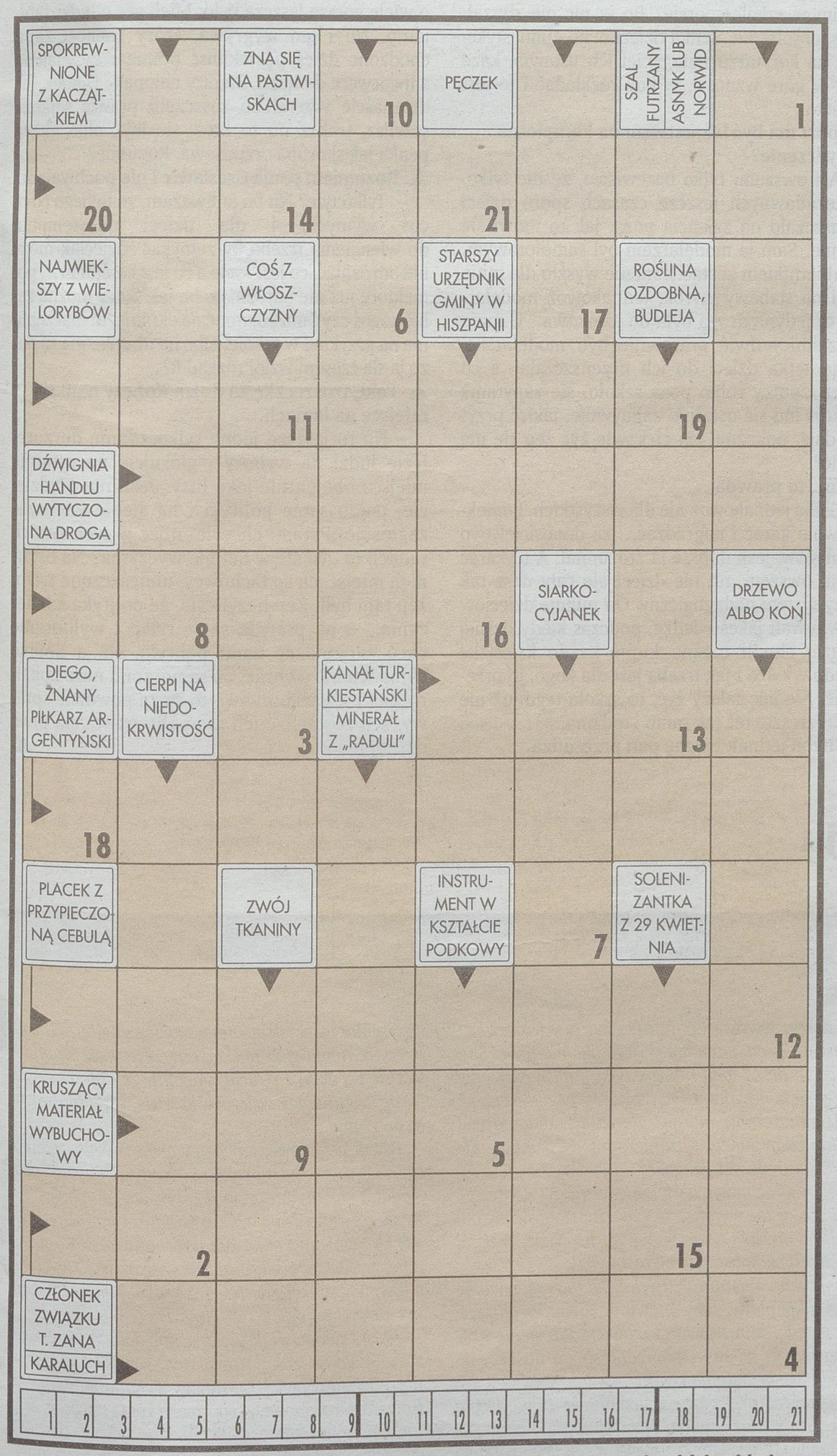
Krzyżówka >>



Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

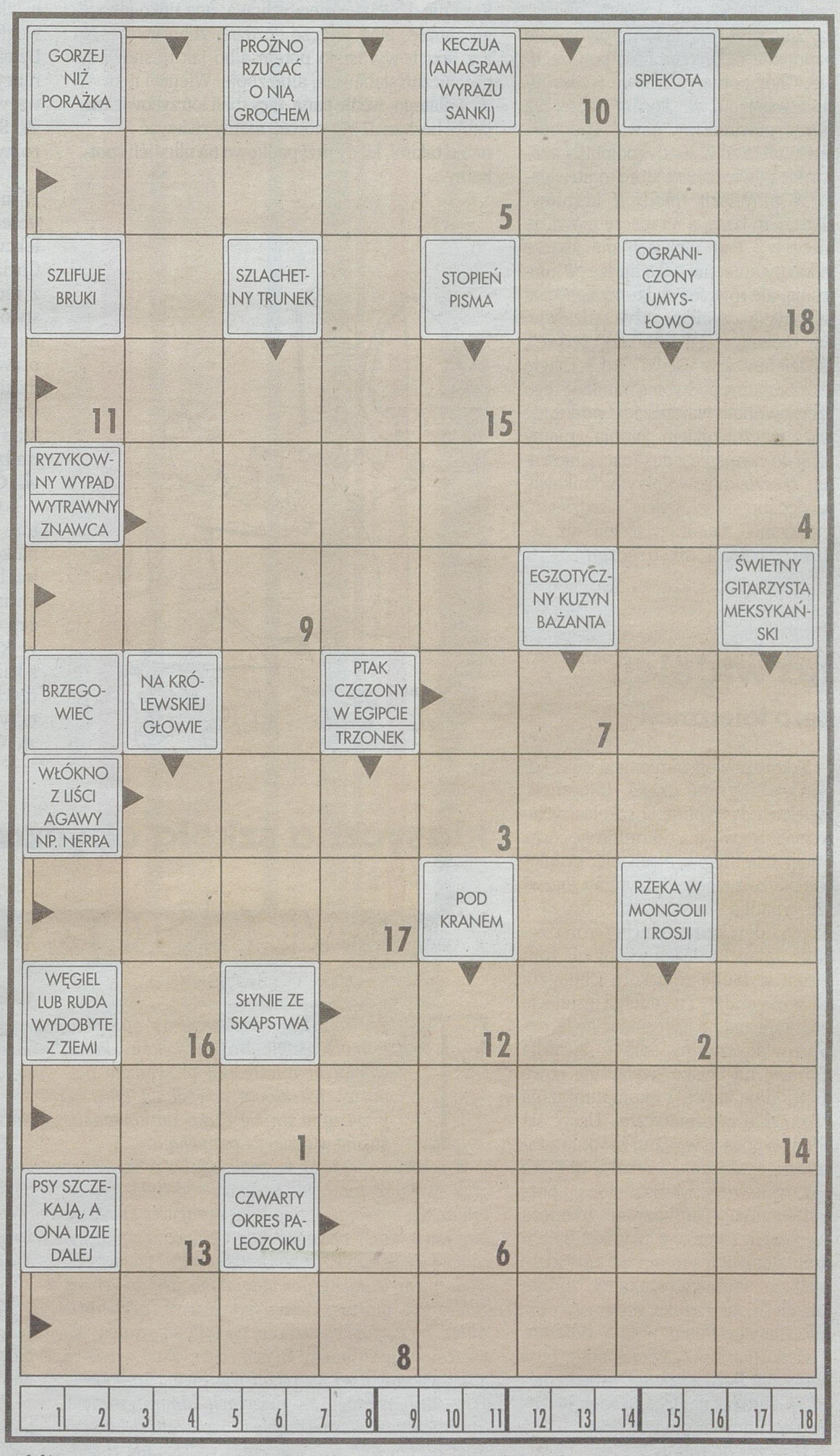
POZIOMO: 1) echo, 5) przyjmowanie sygnałów lub korespondencji, 9) raj ziemski, 10) pyza, 12) rodzaj tkaniny, 14) świnka nadziana pieniędzmi, 15) rzeszoto, 17) ptak łączący cechy kaczek i gęsi, 18) Młynarska lub Christie, 19) na wydaniu, 21) szczególna pielęgniarka, 25) dzisiaj nie spada z nieba, 27) np. acetyloceluloza, 30) sprzedaż, 32) strefa, 33) bryłka złota, 36) odpowiada połyskowi skorupy kurzego jaja, 37) biała broń, 38) niewierzący, 39) dozorca słoni, 40) wiraż. **PIONOWO:** 1) podszept diabła, 2) pobudzają do śmiechu, 3) harówka, 4) dzikowy – w tytule powieści Karola Bunscha, 5) zwolnienie ze stanowiska, 6) rodzaj węglowodoru nienasyconego, 7) wystaje z budynku mieszkalnego, 8) krasomówstwo, 11) poniżej brody, powyżej nosa – miejsce na całus i papierosa (według J. Sztaudyngera), 13) element zawieszenia kół w samochodzie, 16) liść sosny, 20) odcisk, 21) muzyk na dachu, 22) zastanawianie się, 23) nóż ogrodniczy, 24) kurek, 26) wódz Kozaków, 28) zaloty cietrzewi, 29) intruz, 31) ryba morska, 34) zapaśnicza arena, 35) pod dobrą – zawiani.

Krzyżówka panoramiczna 1 >>



Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – mądrość łacińską

Krzyżówka panoramiczna 2 >>



Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie włoskie

słowo o słowie



Zakończenia niezbyt męskie

Dostaję czasem pytania dotyczące bodaj najbardziej nieuregulowanej do końca przez język sprawy brzmienia dopełniacza liczby mnogiej rzeczowników męskich. Pyta mnie pani Beata, czy mówimy „zniczy" czy „zniczów", „meczy" czy „meczów?

Otóż „-ów" uchodzi za końcówkę trochę lepszą, częściej bywa poprawne, jeśli mamy oboczność. Natomiast na pewno wiele czasowników przyjęło już to „-y" („-i" jest zupełnie alternatywne). „Kocy" czy „koców", „zniczy" czy zniczów? Obie te formy wydają się poprawne i używane dość powszechnie. Choć poprawnościowe wydawnictwa wskazują, że „koców" raczej niż „kocy" powinniśmy mówić. Podobnie jest z „meczami". Kiedyś poloniści mieli takie powiedzenie, które to utrwalało w umysłach młodych uczniów: „Meczy to koza, a na mecze mówi się meczów". Pan Wojciech ma jeszcze jedno pytanie; nie tylko mecze go interesują, ale również ci, którzy z meczami mają do czynienia, czyli sędziowie. Czy mówimy „sędziego" czy „sędzię", „sędziemu" czy „sędzi" itd.? Ciągle jeszcze mamy podwójną odmianę tego rzeczownika. Najczęściej, podobnie jak z rzeczownikiem „hrabia", mamy tutaj do czynienia z deklinacją mieszaną, rzeczownikowo-przymiotnikową. A więc mówimy: „sędzia", „sędziego", „sędziemu", ale raczej „sędzią" niż „sędzim" i „o sędzi" niż „o sędzim".

na widelcu

Zero tolerancji

Szkoły powoli zamieniają się w koszary. Program „Zero tolerancji" zwiększa dyscyplinę w szkołach. Nareszcie! Do wojska rekrutuje się coraz mniej ochotników, niech więc uczniowie poczują trochę dyscypliny. Pierwsza wpadka – ostrzeżenie, druga – nagana dyrektora, trzecia – rozstrzelanie na apelu. Jeżeli woźny nie trafi – sam wylatuje ze szkoły. Chuligani odnowią toalety i wymienią instalację hydrauliczną, a jeśli nadal będą dewastować szkolny sprzęt, zwałują murawę na boisku, wybudują nowe drogi dojazdowe i skomputeryzują pracownię informatyczną. Uczyć się będą po nocach w szatni zgodnie z zakazem opuszczania szkoły. Nabiorą ogłady, kultury, wzrośnie ich IQ oraz samoocena. Gimnazjum ukończą zresocjalizowani, z wyróżnieniem oraz doświadczeniem w zawodzie malarza, murarza, tynkarza, zbrojarza, cieśli, hydraulika, drogowca oraz informatyka. Potem studia, doktorat i wielka kariera. „Szkoła mnie tego nauczyła! Polska szkoła!" – będą mówić z dumą. I nagle... Dźwięk budzika, pan minister otwiera oczy...

No, czas do roboty...

Jacek Janowicz

chora sprawa

Rozmowa >> z Czeskiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej

Poważne sprawy

▲ Co tam słychać, panie Czesiu?

– Nu a coż drugiego jak nie zbereznictwo, które w naszych szkołach sie wyczynia?

▲ O! Pan także chce być pedagogiem?

– Ja niżadny jest padagog, tylko zwykły człowiek, co jak wszystke najprzód był dzieciakiem, nu a potem własne dzieci wychowywał. Temu prawo mam zabierać głos w tej sprawie i powiedzieć, że takiego cóś jak dzisiej nigdy dotond być nie było. Rozumie?

▲ Ejże! Za tych pańskich młodych czasów wszystkie dzieci były aniołkami?

– Czy ja take cóś tu wogle mówił? Sam aniołkiem nie był, a powiedzieć nawet moge , że przeciwnie. Jednakowoż nie był też bandyto, co sie terez dosyć czensto zdarza u uczniow.

▲ I dlatego myśli pan, że trzeba karać dzieci z całą surowością...

– Może on tak sondzi, bo ja wrencz przeciwnie. Kara nic dzieciaka nie wychowa, ona tylko albo jego złamie, albo jeszcze bardziej zdaprawuje. Nu a z takich wyrastajo potem albo jak to mówi sie psechiczne słabeusze, albo zbóje. Wiencej nikt.

▲ I dlatego, wedle pana, tacy mali łotrzykowie mają być bezkarni? My, dorośli mamy zwiewać przed takimi, kiedy przypadkowo na ulicy ich spotkamy...

– Ot wymyślił! My, dorośli mamy ich jak trzeba wychowywać. Naszym abawionzkiem jest pamientać, że dzieciaki, zwłaszcza chłopcy, muszo sie wyszumieć i nie tylko. Jeden chce być lepszy od drugiego bo to jest normalna, lucka sprawa, temu trzeba stworzyć dla ich te możliwość, żep sie mogli wykazywać.

▲ W bijatykach?

– On udaje czy na prawde nie rozumie? Sport dlaczego ludzkość wymyśliła? Nie dla tego aby, żep on zastempywał wojny i żep zaspakajał lucke jak to mówi sie ambicie bycia lepszym o drugich? Dla dzieciakow sport najlepszym jest tak zwanym tym wentylem do anergi wypuszczania, której u ich zawsze nadmiar sie znajduje. Ja sportówcem wielkim nie był, ale najprzód w szkolnej grał drużynie nożnej , potem w klubie...na boisku walki my toczyli a nie w klasie czy dzie na ulicy. Nu a terez niech on dla mnie powie, czy ostatnio słyszał dzie o jakim w szkole sporcie? Bo ja nic nie słyszał, wogle, obsolutnie. Zenka dzieci majo gimnastyke. Dzieś na korytarzu nauczyciel ich ustawia, każe rency w góre wznosić, w bok rozkładać i to jest wszystko.

▲ Sport ma być lekarstwem na kompletne rozwydrzenie?

– A i owszem, tylko oczewiscie, że nie tylko. W niezadawnych jeszcze czasach sporo dzieci uczenszczało na zajencia poza, jak to mówi sie lekcyjne. Sam ja modelarzem był samolotowym. Chciał lotnikiem zostać... nu nie wyszło dla mnie z raci na słabawy zwrok, jednakowoż modelarstwo to jedyna droga była do lotnictwa. U mnie na dzielnicy dwie pracownie byli modelarske, prawie setka dzieci do ich uczenszczała...a co dzisiej szpurcy robio poza szkoło, sie zapytam? Czy któś imi sie ostatnio zajmywuje, jakisć przykład daje, pokazuje jak ciekawie żyć żep sie nie nudzić?

▲ Cóż, to prawda...

– Chiba jednakowoż nie dla wszystkich. Poniektóre wolo karać i nagradzać... za donosicielstwo na kolegów, jesli dobrze ja zrozumiał. A tu karać trzeba, owszem, nu nie dzieci ale cały nasz tak zwany system padagogiczny. On pilnuje dzieciow żep wkuwali jakeś wiedze, podczas kiedy dzisiej w każej chwili można kupić każdo ksionżke z każdo wiedzo i jak trzeba jest dla kogo, jo przeczytać. Ale jak należy żyć, to szkoła tego już nie uczy... zreszto też tak samo i rodzina.

▲ Chyba jednak trochę pan przesadza.

– Nic a nic. Weźniem tego Zenka, co on Lilki jest krewniakiem i dlatemu dobrze wiem, jak on żyje. Nu a żyje jak Cygany kiedysć żyli.

▲ Romowie..

– Nu możliwe. Dosć, że mało kiedy w chacie , bo on ciongle śpieszy sie za groszem. Ma dwóch syny, co któremi sam sie prawie nie zajmuje...

▲ A jego żona?

– Jeszcze mniej, ponieważ w spermarkiecie pracuje. Jak o domu wraca, to sie ze zmenczenia słania i najczensciej zarez spać sie kładnie, a dzieciaki jak ze szkoły przyjdo, nu to przy kamputrze najprzeważnie przesiadujo. Zenak nawet z tego był szczensliwy, bo choć w domie siedzo , bruku nie szlifujo ... jenakowoż jak któregoś razu cóś zobaczył , to jak mówił, mało z przerażenia nie wyłysiał.

▲ Pornografię chłopcy oglądali?

– Nu co to, to nie, ale nie wykluczył, że te cóś o wiele gorsze jeszcze było. Mieli gre o ludzi zabijaniu. Nu i ten wygrywa, który wiencej zabił chodzonc dzieś po jakimsć domie i szczelajonc z liworwera do ludzi. Starszy chłopak- Heniek, lat dwanaście wygrał bo zaszczelił prawie setke... sczelisz, trafisz nu to krew sie leje, albo głowa penka jak skorupa orzechowa. Rozumie?

▲ Rozumiem panie Czesławie i nie pochwalam.

– Tylko tyle? Nu bo ja uważam, że takiego co te cóś wymyslił i dla dzieci udostempnia do wienzienia trzeba by zamykać. Dzieciak może nie odróżniać, co jest życie a co jest kamputer... poniektóre już nie odróżniajo bo jak skoro można zabić kogóś czy tam stuknońć na ekranie, to dlaczemu nie na przykład w szkole, albo na ulicy?... nie za dużo ja sie czasem wzioł rozgadał?

▲ Fakt, troszeczkę za dużo. Kończy nam się miejsce na łamach...

– Nu to jeszcze jedne tylko zdanie dorzuce. Ićcie ludzi na wybory i głosujcie na ostatnie miejsca obojentnie jake listy. Jeśli nie pójdziecie, pójdo same polityki i na siebie wtenczas zagłosujo. Pytam: chcecie mieć w tych swoich radach to , co sie w Sejmie wyczynia? Na ostatnich miejscach so fachówcy, umieszczone tylko, żep tam byli. Żep liczyło sie, że polityka ich docenia, a na prawde same tylko i wyłonczne chco zarzondzać nami polityki. Nu a dobrze byłop ich nie wybrać, bo samorzond nasz lokalny jak i też szkolnictwo to so za poważne sprawy, żep zostawiać ich dla politykow... na piwo dzisiej nie ide. ▲



klasyczna szkoła obyczaju

Zjawa krąży po wsi – cz. II

Tydzień temu rozpoczęliśmy opowieść o małżeństwie Browarczyków, które w małym miasteczku prowadziło bar piwny. Ich kłopot polegał na tym, że przytrafiła im się córka narkomanka, zwana w okolicy Ćpunuchą...

A ponieważ wszyscy ją znali, ruchu w interesie, czyli w barze nie było. Ludność obawiała się, że Ćpunucha może jakiegoś adidasa przywlec i zakazić nim piwo. Kiedy pewnego dnia Ćpunucha zniknęła, rodzice się ucieszyli, bo ich bar zaczął się cieszyć powodzeniem. A kiedy powiadomiono ich, że córkę znaleziono martwą, wstyd powiedzieć, odetchnęli z ulgą, bo się pozbyli kłopotu. Ojciec rozpoznał w zaprezentowanych mu zwłokach córkę. Z tej wdzięczności wyprawili jej pogrzeb i wystawili grobowiec. Trzy dni później w drzwiach domu stanęła Ćpunucha we własnej osobie i rozpłakała się, bo została pochowana za życia, gdyż rodzice nie rozpoznali swojej córy.

W noc po powrocie Ćpunuchy z martwych ojciec Kazimierz miał sen. Śniła mu się jego pijalnia piwa. Stał za ladą, a przed ladą nikogo, tylko muchy zdychały wierzgając kończynami. Przyjechał weterynarz i rzekł: Nic się nie da zrobić, morowe powietrze, adidas krąży!

Rano zlany potem Kazimierz już wiedział, że nie może córki ludziom pokazać. – Ty i tak znowu przepadniesz – rozmówił się z nią. – Siedź w domu, ile chcesz, ja cię nie wyrzucam. Tylko ludziom się nie pokazuj, bo oni już ciebie pożegnali na wieki, a teraz chcieliby spokojnie piwa pokosztować.

Ćpunucha obiecała siedzieć cicho, bo rzeczywiście miała takie plany, żeby znowu w „świat" wyruszyć. Jeszcze tego dnia Browarczykowie udali się do grobowca złożyć kwiaty i pomodlić się za duszę... no właśnie – nie wiadomo kogo.

Przez tydzień kwiaty zmieniali, że niby cierpią po stracie dziecka. Pijalnia pracowała pełną parą. Ale wiadomo, jak wyglądają umowy z Ćpunuchą. Długo w domu nie wytrzymała i zaczęła się wymykać po towar. Widać była, jak mówili w okolicy, głodna, co oznaczało, że miała głód narkotyczny. Pierwszą jej ofiarą stał się Leończyk. Wracał z pijalni, gdy ujrzał zjawę. Następnego dnia przysięgał w kościele, że pić nie będzie, aż do Wigilii.

Potem pogotowie, z podejrzeniem zawału, zabrało starą Ofrengową, która nocą w oknie wystawała i podglądała, kto za kim przystaje. Wkrótce po okolicy rozeszła się wieść, że po wsi krąży zjawa Ćpunuchy. Więc gdy któregoś dnia pokazała się w autobusie PKS-u, panika wybuchła wielka, ludzie wyskakiwali w biegu, a kierowca wjechał do rowu, porzucił pojazd i pognał przerażony w pole.

Dalej Ćpunuchy ukrywać się nie dało. A kiedy wieś zrozumiała, że została oszukana, zemściła się okrutnie. Rzuciła picie!!! Ludzie wykombinowali, że Browarczykowie celowo pochowali kogoś za córkę, żeby im klientów „adidasem" nie straszyła. I choć ojciec przysięgał, że naprawdę był przekonany o jej śmierci, niczyja noga więcej w pijalni nie postała. **(kk)**

trendy

10.11.2006 r.

ISSN 0137-9488

GAZETA WSPÓŁCZESNA

DODATEK BEZPŁATNY



Kosmetyk pod lupą

INFORMACJE NA PUDEŁKU:

– *Najlepiej użyć przed końcem...*– Jeżeli kosmetyk ma trwałość mniejszą niż 30 miesięcy, powinien mieć na opakowaniu datę przydatności do użycia. Jeżeli okres ten jest większy niż 30 miesięcy, producent jest zobowiązany do podania daty ważności od momentu otwarcia.

Miedzynarodowe nazewnictwo surowców kosmetycznych określa zasady opisywania składników każdego kosmetyku. Na początku powinien znaleźć się składnik, którego jest najwęcej w preparacie, potem, malejąco, pozostałe składniki.

– *Barwniki (najczęściej wymieniane na końcu).*

– *Nazwa producenta i jego adres*

– *Nietestowany na zwierzętach* – to tylko chwyt marketingowy, w rzeczywistości żaden kosmetyk sprzedawany na terenie Unii Europejskiej nie może być testowany na zwierzętach, więc dotyczy to nawet tych, które nie mają tej etykietki.

– *Nie zawiera składników pochodzenia zwierzęcego* – nie każdy kosmetyk będzie mieć taki zapis, gdyż nie jest on wymagany. Dziś coraz częściej składniki pochodzenia zwierzęcego (białka, kolagen czy elastyna substancje tłuszczowe, lanolina, fosfolipidy, lecytyna, ambra i piżmo) zostają zastąpione roślinnymi.

– *Posiada atest PZH* – kosmetyki z tym logo przeszły testy bezpieczeństwa i higieny użycia. Atest ten nie jest wymagany, występuje tylko na niektórych kosmetykach. Inaczej ma się sprawa z napisem „testowany dermatologicznie" – takie testy musi przejść każdy preparat wprowadzony do sprzedaży w Polsce.

– *ISO 2000 (9001)* – oznacza, że firma wprowadziła system zarządzania jakością, potwierdzony przez zewnętrzną jednostkę certyfikującą. Nie musi to oznaczać wysokiej jakości produktu, jednak najczęściej firmy z certyfikatem ISO 2000 dbają o swoich klientów.

Co kryje się w opisach kosmetyków? Pudełka, tubki i buteleczki zazwyczaj pokryte są drobnym maczkiem napisów, wyliczających skład i działanie. Czy jednak wiesz dokładnie co kupujesz?

Jeżeli producent pisze, że kosmetyk tworzy hydrofilowy film to oznacza nie więcej niż to, że preparat wiąże wodę, pozostawiając na skórze cienką warstwę.

„Ochrona przed skutkami promieniowania" zazwyczaj połączona jest ze skrótem „SPF", czyli rodzajem filtra przeciwsłonecznego. Jeżeli na kosmetyku nie ma określenia wartości SPF, nie wiadomo jak bardzo będzie zabezpieczać Twoją skórę. Należy zatem z ostrożnością podchodzić do tego stwierdzenia.

„Dostarczanie wilgoci" to częsty slogan, niestety, nie mający pokrycia w rzeczywistości – kosmetyki mogą zatrzymywać wodę, która jest naturalnie obecna w naszej skórze, nie dodają jednak ani grama wody do wysuszonej skóry.

„Jony i składniki mineralne" często występują w opisie kosmetyków. Są potrzebne do prawidłowego funkcjonowania skóry, jednak nie każdy preparat, który je zawiera, dostarcza je w formie, w której może je ona je przyswoić.



Furorę robi „odżywianie" skóry. Słowo to jednak może wprowadzać w błąd. Kosmetyk to najczęściej uszczelnienie bariery naskórkowej i usprawnienie mikrokrążenia. Producenci jednak wolą użyć dobrze kojarzącego się odżywiania. Najczęściej nie precyzując w jaki sposób ono się odbywa.

Szybkie wchłanianie to kolejny mit – kosmetyki się nie wchłaniają, lecz pozostają na powierzchni skóry. To, że ich nie czujesz po nałożeniu to po prostu efekt odparowania wody – krem nadal pozostaje. Im lepszy dobór substancji tłuszczowych, tym mniej odczuwalna jest jego warstwa.

SKŁADNIKI O DZIAŁANIU:

– przeciwzmarszczkowym:

- filtry przeciwsłoneczne (np. benzophenone-3, octyl methoxycinnamate),
- witamina A i jej pochodne (retinol, retinyl palmitate),
- witamina C i jej pochodne (ascorbic acid, askorbyl palmitate),
- witamina E i jej pochodne (tocopherol, tocopheryl acetale),
- koenzym Q10 (ubiquinone),
- kwas liponowy (lipoic acid),
- karnityna (L-carnityne),
- flawonoidy

– nawilżającym:

- np. gliceryna (glicerin),
- glikol propylenowy (propylene glycol),
- d-pantenol (panthenol),
- mocznik (urea),
- mleczan sodu (sodium lactate),
- kwas hialuronowy i jego pochodne (hialuronic acid, sodium hialuronate),
- hydrolizaty protein (hydrolized weat protein, hydrolized elastin, hydrolised collagen itp.)
- cukry: glukoza (glucose),
- fruktoza (fructose),
- białka: kolagen (collagen), elastyna (elastin)
- antycellulitowym, pobudzającym krążenie:
- kofeina (caffeine),
- karnityna (L-carnityne),
- wyciąg z kasztanowca (Aescellus hippocastanium),
- miłorząb japoński (Ginkgo biloba),
- wyciągi z alg (np. Centella asiatica) itp.

inblu



GRAFIKO
Białystok, ul. Handlowa 7
tel. (085) 742-24-58, 742-32-44
SPRZEDAŻ WYŁĄCZNIE HURTOWA

S532306gwbhD

NOWA KOLEKCJA

Fur Collection
Panda
od 1957 r.

CARMEN COLLECTION

WITTCHEN

Samsonite

FUTRA, KOŻUCHY,
KURTKI SKÓRZANE,
NOWOŚCI JUŻ OD 399 zł



Białystok:
SWIAT SKÓRY, C.H. Auchan, ul. Produkcyjna 84,
ANNA, ul. Lipowa 4 (obok Rynku Kościuszki)
C.H. Park, ul. Św. Rocha 33, lok. 38 i 107

Suwałki:
C.H. WIGRY, ul. Noniewicza 93, lok. 1 i 10

S530506gwbh

F7 pro
...na każdą wyprawę



ul. Handlowa 7, 15-399 Białystok
tel. 085 747 92 00, 085 747 92 01,
fax 085 745 20 36, e-mail: f7@f7.pl

www.f7.pl

S531406gwbh

Chcesz żyć i jeść po królewsku? Wystarczy mieć Naczynie Królewskie.

Jest piękne, a zarazem bardzo praktyczne - wykonane ze stali szlachetnej Zeptera, umożliwia gotowanie bez wody i tłuszczu. Poza zwykłym gotowaniem, można używać go jako piekarnika, prodiżu i patelni.





Naczynie Królewskie

Czy wiecie Państwo, że w tym naczyniu mieści się 16 udek kurczaka? To idealne naczynie na przyjęcia! Dzięki dużej średnicy 28 cm i pojemności 4,9 litra wspaniałe można przygotować w nim potrawy takie, jak kartacze nadziewane mięsem, pyzy, gołąbki, zrazy wołowe itp.

Ale to nie wszystko! Patelnia królewska również zastępuje piekarnik! Świetnie przyrządzamy w niej zapiekanki rybne , ale możemy też piec duże sztuki mięsa np. schab po staropolsku. Opiekany przez 30 minut na małym ogniu będzie naprawdę soczysty i smaczny.

Patelnia królewska zastąpi nam także prodiż. Dzięki temu możemy w niej piec ciasta, a nawet chleb i bułki! Wreszcie będziemy mieć świeże pieczywo, kiedy tylko zechcemy.

Gdy pojedziecie Państwo na wakacje np. na kemping możecie wziąć ze sobą naczynie królewskie, bo w nim będziecie gotować kilka potraw jednocześnie np. dla męża wieprzowinę, dla żony i dzieci z drugiej strony układamy cielęcinę, a dla wszystkich ziemniaki i inne warzywa.

Zauważyliście Państwo wypukłą pokrywę naczynia? Można jej też używać jako patelnię na owoce, albo miskę na sałatki. Patelnia królewska to naczynie, w którym przyrządzane potrawy są zdrowe, wyglądają wykwintnie i smakują rewelacyjnie. Po prostu po królewsku!

Moim ulubionym daniem z patelni królewskiej jest Kurczak po królewsku, którego przepis dzisiaj Państwu zdradzę.

Halina Król

W Zepterze pracuje od 12 lat
Stanowisko: **Regionalny Dyrektor Sprzedaży**

Jak trafiła Pani do Zeptera?

Pracowałam w Warszawie jako pielęgniarka w szpitalu. Lubiłam swoją pracę. Jednak nie satysfakcjonowała mnie pensja oraz to, że nie mogłam się tam w pełni realizować. Moja siostra zaproponowała mi wtedy pracę w Zepterze. W ciągu 5-ciu minut podjęłam decyzję.

Dzięki pracy w Zeptrze poznałam wielu ludzi, nauczyłam się rozmawiać, prowadzić negocjacje. Zrealizowałam się zawodowo, ale także prywatnie. To dzięki tej pracy poznałam mojego męża i założyłam rodzinę. Pracując w Zepterze łatwo godzę życie prywatne i karierę. Mam czas dla swoich pracowników, ale mam także zawsze czas dla swojej rodziny. Bardzo lubię gotować, a moim ulubionym naczyniem, w którym przygotowuję obiady dla moich najbliższych jest naczynie królewskie.

Kurczak po królewsku

SKŁADNIKI

- 16 małych podudzi z kurczaka
- butelka słodko-pikantnego sosu chili 100 ml
- garść rodzynek, czosnek
- garść śliwek kalifornijskich
- 4 marchewki pokrojone w plastry
- 2 pietruszki pokrojone w plastry
- pół selera pokrojonego w plastry
- 6 gruszek

Kurczaka można lekko osolić i natrzeć czosnkiem. Wszystkie składniki układamy warstwami w zimnym naczyniu królewskim. Najpierw kurczak, potem rodzynki i śliwki, następnie kolejno warzywa. Całość polewamy sosem chili, a na samym wierzchu kładziemy gruszki. Gotujemy około 45 minut.

Podajemy z ryżem i połówką gruszki.

Salon Firmowy Zepter w Białymstoku: ul. Legionowa 14/16, 15-441 Białystok

ELDOM®

Sieć sklepów RTV AGD

www.eldom.pl



Telewizor SAMSUNG LE32S71B

32" • rozdzielczość: 1366x768 • Stereo • współczynnik kontrastu: 3000:1 • jasność 500cd/m2 • Progressive Scan • czas reakcji: 8 ms • kąt widzenia 170/170 stopni • SRS TruSurround XT • moc głośników 5W • PIP • pamięć 1000 stron telegazety • Component Video • D-Sub • HDMI • **LE27S71B w cenie 2699**

telewizja nowej generacji
włącz ciekawość

0 801 0 55555
opłaty według stawek operatorów

Odwiedź najbliższy sklep sieci ELDOM

Na śniegu



Na zimę panie, tak jak w poprzednim sezonie, mogą nosić buty – bokserki – sięgające za kostkę, z zamkiem błyskawicznym z boku. Modne są także kowbojki z haftami, cekinami oraz zdobionymi klamrami. W damskim obuwiu spotkamy haftowane motywy kwiatowe.

W tym sezonie nie ma rewolucji – kolejna jesień i zima upłyną pod znakiem czerni, brązów, jaśniejsze akcenty zostaną wprowadzone przez beże oraz odcienie imitujące wielbłądzią skórę. Dominujące obcasy to zwężany słupek oraz koturny.

W męskim obuwiu dominuje wzornictwo oparte na wyprofilowanych podeszwach, często dwuwarstwowych. Sportowe modele zawierają typowe ozdoby – ozdobne szwy robione kontrastową nicią, składanie wielu kawałków skóry.

Ocieplenie jest najczęściej robione na bazie materiałów syntetycznych (polar, laminaty). Wysokie damskie buty mają wszywaną gumkę, dzięki której cholewka dokładnie opasuje każdą łydkę.



MF
KONSULTACJA
„GRAFIKO”

PIAST KOŁODZIEJ

SPÓŁKA Z O.O.

ul. Bolesława Chrobrego 10A
tel. 741-42-75
ul. Bolesława Chrobrego 16A
tel. 741-31-17

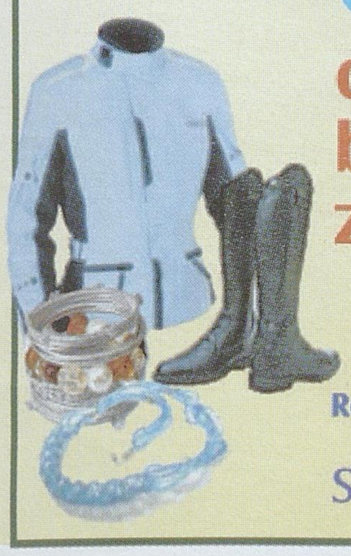


MEBLE

Sprzęt AGD, karnisze, dywany, lustra, oświetlenie rolety

ODZIEŻ

obuwie, galanterię, biżuterię, kosmetyki, zabawki, firany



S5304O6gwbh

Realizujemy bony
Sodexho PASS

godziny otwacia
pon. - pt. 10 -18
sobota 10 - 15

CENTRUM OŚWIATOWE EDUKATOR

Białystok, ul. Poleska 52
tel. 085 675-27-02, 675-27-00



S5430O6gwbh

ZAPRASZA DO SZKÓŁ

POLICEALNE STUDIUM:
- FRYZJERSKIE
- KOSMETYCZNE





POLICEALNE STUDIUM ZAWODOWE
- TECHNIK MASAŻYSTA
- SPECJALISTA DS KREOWANIA WIZERUNKU

LO ZAOCZNE DLA DOROSŁYCH 2 I 3-LETNIE

www.edukator-bia.pl

Żyj na zdrowej stopie!

DERMOFIT

żel do pielęgnacji stóp

o naturalnym działaniu przeciwgrzybiczym i antybakteryjnym

zawiera 5% olejku z drzewa herbacianego



Preparat jest przeznaczony do pielęgnacji skóry stóp ze skłonnością do grzybicy oraz nadmierną potliwością.

Dzięki zawartości olejku z drzewa herbacianego znanego środka antyseptycznego i przeciwgrzybiczego pochodzenia naturalnego - DERMOFIT:

- zapobiega powstawaniu zmian grzybiczych oraz infekcji skóry i paznokci
- neutralizuje nieprzyjemny zapach, pozostawiając uczucie świeżości i czystości
- łagodzi podrażnienia naskórka



S5172O6gwbh

Preparat jest szczególnie polecany dla osób korzystających z miejsc użyteczności publicznej takich jak: baseny, kluby sportowe, szpitale, sanatoria, hotele, łaźnie, sauny.

Przebadany dermatologicznie.

EMO FARM

EMO-FARM Sp. z o.o.
www.emo-farm.pl, emo@emo-farm.pl



albo w salonie Suzuki, albo nigdzie

Wyposażenie standardowe Suzuki Grand Vitara w wersji DE LUXE:

• nowoczesne silniki 2.0 (140 KM) i Diesel 1.9 (129 KM) • czterozakresowy układ napędowy 4x4 • 6 poduszek powietrznych • ksenonowe reflektory • aluminiowe obręcze kół 17" • klimatyzacja automatyczna • radio z odtwarzaczem CD i MP3 ze sterowaniem w kole kierownicy i zmieniarką na 6 CD • skórzana tapicerka i podgrzewane fotele przednie • ESP* • tempomat • i jeszcze więcej...

Shell HELIX

AUTO-KRAS
ul. Orzechowa 42, Białystok
tel.: 085 **654 38 26**

SUZUKI
Way of Life!

Suzuki GRAND VITARA. Zużycie paliwa oraz emisja CO_2 w cyklu mieszanym: od 7,7 l/100 km do 9,4 l/100 km oraz od 205 g/km do 228 g/km w zależności od wersji. Informacje o recyklingu: www.suzuki.pl

* ESP jest zarejestrowanym znakiem towarowym DaimlerChrysler AG

S531006gwbh